Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 24 strony.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie,
8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld.,
do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 35. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 12 lutego 1928 r. | Rok XXII.

Do czego dąży Polski Blok Katolicki?

Nasze stanowisko w przyszłym Sejmie.

Polacy Katolicy!

Polski Blok Katolicki, kojarzący idee i siły Chrześcijańskiej Demokracji i Piasta, ogłosił nedawno całej Polsce swoje hasła i cele. To przymierze dwóch stronnictw, pokrewnych sobie szczerym katolicyzmem demokratycznym światopoglądem i umiarem społecznym, ma na celu nietylko doraźne korzyści wyborcze. Zmierza ono do **trwałego porozumienia i współdziałania przez stworzenie we wszystkich ciałach ustawodawczych silnej ostoi państwowej myśli polskiej i stopniowego społecznego postępu.**

Stojąc niezachwianie przy wskazaniach **Polskiego Bloku Katolickiego, odzywamy** się osobno do **was, synowie i córy dzielnicy,** która, strzegąc najwierniej skarbów **wiary i moralności katolickiej,** pielęgnując najżarliwiej **cnoty i tradycje narodowe,** wreszcie rozwijając **najgłówniejsze zdobycze wielkich demokracji zachodnich,** stoi najbliżej polityczno-społecznych ideałów, widniejących **na chrześcijańsko-demokratycznym sztandarze.**

Pod tym sztandarem idziemy **walczyć i tworzyć.** Walczyć z niebezpieczeństwami, wskazanemi jasno i ostrzegawczo w podniosłem **Orędziu naszych Najdostojniejszych Arcypasterzy.** Niebezpieczeństwa te, na razie wewnętrzne, nieodparte. grożą nam **katastrofą zewnętrzną,** jaką już raz przeżyliśmy w dziejach.

Do niebezpieczeństw tych zalicza list pasterski w pierwszym rzędzie: **komunizm,** zalewający trupim jadem i ognistą, czerwoną lawą sąsiednią Rosję.

Równie niebezpieczne jak komunizm są jego siły popędowe. do jakich należą: przedewszystkiem **socjalizm,** jak poucza przykład rosyjski, giętki szczebel do komunizmu, dalej **masonerja, sekciarstwo, demoralizacja i radykalizm społeczny,** dążące na rozmaitych drogach do wyzucia narodu z religijno-moralnych jego podstaw, **a w** dalszym zgubnym skutku, do państwowego rozstroju i upadku.

Dochodzą tutaj, szkodząc na swój sposób, **demagogja, niezgoda i partyjnictwo** rozlewające się po Polsce szeroką falą która na domiar złego przybiera nierzadko dzięki czynnikom, chełpiącym się swoją bezpartyjnością.

Naporowi nieszczycielskich sił, jawnych czy podziemnych, musimy przeciwstawić **silną i zdrową budowę państwa polskiego w duchu moralności katolickiej, praworządności i sprawiedliwości społecznej.**

Uznając **Kościół katolicki za moralnego kierownika** życia publiczno-społecznego i pragnąc na wieczystych Jego prawdach oprzeć wychowanie narodu polskiego, w olbrzymiej większości katolickiego, wysuwamy na czoło naszego programu:

A) **Obronę interesów katolickich i obyczajności narodowej** przez

a) **utrwalenie przewodniej roli Kościoła katolickiego w Polsce,** zagwarantowanej konstytucją i konkordatem, na którego uczciwe wykonanie położymy szczególny nacisk;

b) **odparcie zakusów w formie ślubów cywilnych na życie rodzinne** i niezłomne utrzymanie sakramentalnego charakteru małżeństwa;

c) **wychowanie katolickie w szkole** z uwzględnieniem wszelkich zdobyczy zdrowego postępu, niestojącego w sprzeczności z prawdami wiary;

d) **utrzymanie spoczynku niedzielnego** bez dopuszczenia jakichkolwiek wyjątków i wyłomów.

Określając nasz stosunek do państwa, stwierdzamy, że **wolna wola obywatelska, sprzeciwiająca się opinji rządowej, nie nabiera jeszcze przez to cech antypaństwowych.** Woli tej, ujętej w polityczno-społeczny program, oparty o **wielkie prawdy chrześcijańskie,** przyświecające dwadzieścia wieków pochodowi ludzkości, nie możemy ślepo podporządkować nakazom rządowym czy kultowi jednostki. Ale właśnie zasady nasze, głoszące **poszanowanie władzy, zgodę społeczną, poświęcenie dla dobra publicznego dobra własnego,** czynią z nas najpewniejszą ostoję praworządności i karności państwowej aż do granic, zakreślonych przez nakazy wiary i etyki chrześcijańskiej.

Uznając poprawę na licznych polach, osiągniętą przez **rząd marszałka Piłsudskiego,** wyniesionego przez dziejowe wypadki i zasługi do pierwszej roli w Ojczyźnie, **poprzemy całem sercem i wpływami wszelkie dalsze prace, zmierzające do osadzenia na silnych fundamentach polskiego państwa i wydobycia dla niego ze społeczeństwa jak najwięcej sił moralnych i materjalnych.**

Temsamem

B) **Stanowisko nasze wobec państwa i rządu cechować będą żądania:**

a) **wzmocnienia autorytetu Głowy państwa i władzy wykonawczej z zachowaniem jednak parlamentarnego ustroju;**

b) **zmiany sejmowej ordynacji wyborczej** w kierunku zmniejszenia liczby posłów, głosowania w miejsce list na osoby i uwzględnienia znaczenia i wartości żywiołu polskiego;

c) **uregulowania spraw zwartych mniejszości narodowych** w duchu chrześcijańskiego braterstwa i sprawiedliwego zaspokojenia ich odrębności językowych, oświatowych, kulturalnych przez stopniowe, warunkowane lojalnością ich usamodzielnianie, bez naruszenia jednak jednolitości i spoistości państwowej;

d) **rozbudowy samorządu,** który najłatwiej zaspokoi słuszne dążenia mniejszości narodowych i pozwoli na skuteczniejsze wyzyskanie duchowych wartości i przyrodzonych warunków pojedyńczych części kraju;

e) **reformy administracji państwowej w** kierunku jej uproszczenia, usprawnienia i potanienia, co ułatwi poprawę bytu stanu urzędniczego.

Ponieważ podstawą dobrobytu jest dochód społeczny, będziemy pod kątem jego pomnożenia traktowali

C) **Sprawy gospodarcze,** dążąc do:

a) **obfitszego wyzyskania naszych płodów i skarbów naturalnych;**

b) **podniesienia wydajności przemysłu i rzemiosła** przez udoskonalenie techniki pracy i zwolnienia jej z pod krępujących zbytecznych więzów prawno-administracyjnych;

c) **przeprowadzenia reformy rolnej,** największego narodowego i socjalnego dzieła Polski wskrzeszonej, bez pomniejszania wytwórczości u utraty samowystarczalności rolniczej, co, jak uczą przykłady wielkiej wojny, groziłoby Polsce w razie zawikłań międzynarodowych wręcz nieobliczalną katastrofą;

d) **reformy ceł i taryf,** podniesienia ilości i sprawności środków komunikacyjnych przez budowę nowych linji kolejowych, rozbudowę dróg wodnych i portów oraz lotnictwa;

e) **dźwignięcia handlu** przez stosowne wychowanie i przeszkolenie zawodowe, wyswobodzenie go ze zbytecznych oków państwowych, ograniczenie monopoli, hamujących inicjatywę prywatną, to rozpędowe koło gospodarcze. Mając na uwadze **znaczenie miast** dla naszej przyszłości, będziemy wytrwale dążyć do **unarodowienia handlu,** dziś przeważnej domeny żywiołów państwowo-obojętnych a nawet niepewnych;

f) dostępnego. taniego krótko- i długoterminowego kredytu;

g) **przebudowy ustroju i systemu podatkowego** w duchu uproszczenia i ujednostajnienia, ograniczenia podatków spożywczych, podrażających życie codzienne, **sprawiedliwego rozkładu podatków i danin** zwiększających się **w** naturalnym związku z wzrostem dochodu społecznego i zamożności obywateli.

D) Sprawy socjalne.

Pragniemy rozwiązać je **w duchu zasad chrześcijańskich,** przeciwstawiających walce klas **solidarność, zgodę i sprawiedliwość społeczną,** pozostając w tem wierni wiekopomnej **Encyklice Rerum Novarum.**

Żądać będziemy:

a) **uznania pracy za równomierny kapitałowi współczynnik produkcji** i stąd mającej prawo nietylko do sprawiedliwej płacy ale i słusznego zysku;

b) **reformy ubezpieczeń i świadczeń socjalnych** w kierunku potanienia administracji przez racjonalne skoncentrowanie różnych działów ubezpieczeniowych, mających służyć potrzebom robotniczym, a nie partjom politycznym;

c) **utrzymania zdobyczy socjalnych, co do 8-godzinnego dnia roboczego, ochrony pracy, ochrony kobiet i dzieci;**

d) **stałego i wystarczającego, zawodowej godności odpowiadającego podwyższenia płac urzędniczych, niemniej natychmiastowej stabilizacji urzędników nienagannych i ukwalifikowanych;**

e) **bezwzględnego zrównania emerytur, pensji wdowich i sierocych,** tudzież zaniechania szkodliwego przedwczesnego pensjonowania urzędników i wojskowych;

f) **podniesienie rent inwalidzkich,** tudzież zaopatrzeń powstańców, weteranów, jak i pozostałych po nich wdów i sierót;

g) opieki nad osadnikami na kresach przez udzielanie kredytu i przyspieszenie procedury przewłaszczeniowej.

Polacy! Katolicy!

Oto nasze hasła i zamierzone prace w przyszłym Sejmie! Podejmcie je i poprzyjcie jako własne!

Niech żaden z Was nie uchyli się od doniosłego obowiązku głosowania!

Spieszcie w dniach 4 i 11 marca, z wiarą w lepsze ojczyste świty, z kartką nr. 25 do urny wyborczej!

Niech żyje lista Nr. 25!

Za ZARZĄD i RADĘ WOJEWÓDZKĄ POLSKIEGO STRONNICTWA CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DEMOKRACJI w POZNANIU ZŁĄCZONEGO w POLSKI BLOK KATOLICKI LISTA Nr. 25.

Marciniak Stanisław, prezes, b. poseł, Poznań; Szlachciński Stefan, kierownik techniczny, Ostrów; Wiertel Wacław ślusarz, Poznań; Janiak Teodor, sekretarz Ch. Z. Z., Ostrów; Szulc Józef, inżynier; Dr. Rola - Szadkowski Leonard, lekarz,Poznań; Janczewski Stanisław, sekretarz, drogerzysta, Poznań; Józef Tylczyński skarbnik, kupiec, Poznań; Ks. dziekan Rolewski, proboszcz w Ostrowie; Koralewski Marcin, monter, Poznań; Rzepka Józef, kupiec, Leszno; Dr. prof. Krotoski Poznań; Jankowski Wacław, adwokat i notarjusz, Ostrów; Dr Brandowski Alfred, redaktor, Poznań; Grzegorzewicz Stanisław, przedsięb. budowl., Poznań; Koreywo Bolesław, literat, Poznań; Sobiniewicz Szczepan, stolarz, Poznań; Banc Edmund, dyrektor, Poznań; Teska Jan redaktor, Bydgoszcz; Kaszubowski Henryk kupiec, Bydgoszcz; Fiołka Wojciech, restaurator, Bydgoszcz; Beyer Kazimierz, rektor, Bydgoszcz; Smoliński Franciszek, ślusarz, Bydgoszcz; Cywiński Jan, ślusarz, Bydgoszcz; Langner Marcin, urzędnik komun., Bydgoszcz; Franciszek Szreiber, kupiec, Fordon; Ignacy Fudziński, rzemieślnik Gniewkowo; Dr. Jurek Krystjan, adwokat i notarjusz, Gniezno; Trąbka Franciszek, kierownik, Kościan; Śmigielski Michał, inspektor szkolny, Jarocin; Depczyński Mieczysław, redaktor, Kępno; Dr. Jagielski Bolelesław, adwokat i notarjusz, Poznań; Krawczyński Stanisław, Poznań; Skowroński Feliks, bankowiec Poznań.

Na okręg bydgoski wydana będzie osobna odezwa.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

W ubiegłym tygodniu minął 6-ty rok rządów Ojca św. Piusa XI, który w Polsce z rąk kardynała Kakowskiego otrzymał święcenia biskupie i kilka lat urzędował jako dyplomatyczny przedstawiciel Watykanu. Nie wiele było wypadków, aby Papieże znali Polskę z własnego pobytu. To też należało wyzyskać panowanie Piusa XI w tym celu, aby w **kancelarjach Watykanu oraz w kongregacjach i kolegjum kardynalskiem** Polska miała odpowiednią liczbę zastępców. Skromność w tym wypadku byłaby fałszywa, gdyż dzieje uczą nas, że np. protestanckie Prusy wielce dbają o wpływy w Watykanie, aby je wyzyskać na szkodę katolickich narodów. Polska twardo więc stać powinna przy swych prawach i nie ustępować innym. Nie można powiedzieć, abyśmy mieli odpowiedni udział w dygnitarstwach Watykanu. Pod tym względem udział Niemców-katolików, którzy liczebnie są słabsi niż Polska katolicka jest znacznie większy. Cały naród polski spodziewa się, że kardynał Hlond, prymas Polski, uzyska w Rzymie to, co się Polsce należy.

Minęło 150 lat od podpisania **sojuszu Francji z 13 Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej**, które wówczas walczyły o **niepodległość z Anglją**. Ku upamiętnieniu tego wydarzenia rząd w Waszyngtonie podpisał z ambasadorem francuskim **traktat rozjemczy**, wykluczający wojnę pomiędzy Francją a Stanami Zjednoczonemi. Tem samem zakończyła się dyskusja, jaka poprzednio toczyła się na łamach prasy, zwłaszcza niemieckiej w tej sprawie. Niemcy liczyły na rozdźwięk między Francją a Ameryką. Te nadzieje szwabskie nie ziściły się.

Niechęć do Polski dyktowała prasie niemieckiej rozgłaszanie plotek o **naprężonych stosunkach między Polską a** Sowietami oraz o rozdźwięku między posłem polskim w Moskwie, p. Patkiem a pp. Hołówkę i Sokołowskim.

Odbyła się w międzyczasie rozmowa między min. Zaleskim a posłem sowieckim Bogomołowem, z czego wróżą pomyślny obrót dla rokowań o traktat handlowy.

Sprawa **rokowań z Litwą** natomiast wciąż przedstawia się zagadkowo. Prasa donosiła, że rokowania mają się rozpocząć 25 bm. w Kopenhadze. Ale trudno przyjąć, aby **Niemcy na to pozwolily**.

Min. Stresemann w ubiegłym tygodniu wygłosił drugą swą mowę pokojową, ale cóż z tego, kiedy jego przyjaciel partyjny **v. Rheinbaben** w biuletynie politycznym partji p. Stresemanna (National - Liberale Correspondenz) ponownie podnosi **ludożercze apetyty** na polskie ziemie. Zmiana granic z Polską ma nastąpić pokojowo. Prezydent Wyrtembergji Bazille, nacjonalista niemiecki, kiedy w Berlinie mówiono mu w oczy o **pokojowej aneksji** Wyrtembergji na prowincję Prus, odparł, że Prusakom wypruto by flaki i rozbito by Rzeszę, gdyby „pokojowo" przystąpili do urzeczywistnienia tego pomysłu. Tak się obraził Bazillo a z nim premjer bawarski Held, iż nie wzięli udziału w bankiecie, choć Prusacy już dawno zaniechali metody politycznej zwalczania przeciwników strutą potrawą. A p. Rheinbaben, z rodu łapowników i łupieżców ziem polskich, „pokojowo" chciałby zdobywać ziemie polskie, katolickie dla protestanckich Prus. Dziwimy się, że wobec ludożerczych haseł nawet pacyfistów niemieckich jak Quidde magistrat bydgoski miał odwagę zakupić silnik Diesla w Niemczech. Zwracamy uwagę obywateli naszych miast w województwach zachodnich, aby dopilnowali, by grosz publiczny polski nie wychodził do Niemiec, gdzie na zimno rozmyślają jakby Polskę pożreć.

Angielska mowa tronowa zwróciła uwagę przez swe krótkie brzmienie. Berlin zirytował się, że Anglja nie popuści w Chinach ani w Indji i że po linji wytkniętej poprowadzi swą politykę zagraniczną. A tę politykę cechuje przedewszystkiem **niewiara w dobrą wolę Niemiec.** Pod tym względem **nikt się nie łudzi** ani we Francji, ani **w Belgji**, a już najmniej w Anglji.

Zupełnie nieoczekiwany zwrot nastąpił **w Jugosławji**. Król powierzył misję utworzenia gabinetu Radiczowi, przywódcy katolickich Chorwatów, który od zjednoczenia Jugosławji w 1918 r. przeważnie był w opozycji wobec rządu i nawet siedział w więzieniu. Był czas, że Radicz zdawał się szukać poparcia w Sowietach. Dziś jest premjerem w Jugosławji. Wprawdzie w ostatnich latach Radicz pojednał się z Serbami, był nawet ministrem. Mimo wszystko jest to niespodzianką.

W **Norwegji** rychło skończyła się próba rządów radykalnych socjalistów. Wniosek b. premjera i przywódcy liberałów Mowinckla o wyrażenie nieufności uzyskał dnia 8 bm. większość 183 przeciw 65.

A. P. B.

Machinacje p. Nowaka z Grudziądza.

Dotychczasowy sekretarz Ch. Z. Z. z Grudziądza, który wraz z pp. Albinem Nowickim i Wodwudem zdradził Ch. D. i **przeszedł do sanacyjno-konserwatywnej „Unji Ziem Zachodnich"**, okazał zrazu skruchę i przyrzekł poprawę. Szybko przekonaliśmy się jednak, że **p. Nowak poraz drugi zdradził Ch. D.** i odwiedza filje Chrześcijańskich Związków Zawodowych, gdzie najcudaczniejszymi „argumentami", stara się nakłonić robotników do głosowania na „Unję".

Robotników, zorganizowanych w Ch. Z. Z. wzywamy, ażeby **nie dawali posłuchu zdrajcom i odszczepieńcom i p. Nowakowi pokazali drzwi.**

Z p. Nowakiem rozprawimy się jeszcze w innych sprawach (telefon, akta, kasa i t. d.).

P. Nowak jako agitator „Unji" okazuje daleko więcej gorliwości niż jej okazywał jako sekretarz Ch. Z. Z. i Ch. D. Widzimy więc, **jakiego ptaszka opłacaliśmy.**

Robotnikom zwracamy uwagę na to, że p. Nowak **zamierza wpędzić ich do „Unji", na której czele stoją obszarnicy.**

Red. Teska, jako główny komisarz Ch. D. na Pomorzu, z polecenia głównego zarządu Chrześcijańskiej Demokracji ogłosi niebawem **oficjalne wykluczenie z Ch. D. pp. Nowickiego,** Wodwuda, Nowaka, **O-drow[illegible]iego, Wilgi, Orcholskiego i wszystkich tych, którzy zdradzili sztandar Ch. D. i z niskich pobudek przeszli do sanacyjno-obszarniczej „Unji Ziem Zachodnich", za którą stoją żydzi i masoni.**

Fiasko monarchistów i pepesowców na Kaszubach.

(z) Starogard, 11. 2. (tel. wł.) W Pucku odbył się wiec monarchistyczny, na który przybyło zaledwie 15 osób. Zwołany zaś w ub. niedzielę wiec P. P. S. nie odbył się zupełnie, wobec przybycia dwóch wiecowników.

Wogóle agitacja partji monarchistycznej jak i P. P. S. niema powodzenia na wybrzeżu polskiem, zamieszkałem przez element nawskróś zdrowy politycznie.

Hindenburg przeciw rozwiązaniu Reichstagu.

Idzie on na rękę nacjonalistom, którzy obawiają się nowych wyborów.

Berlin, 10. 2. (Pat) Zapowiedziana przez poranne wydanie „Tägliche Rundschau" niespodzianka nastąpiła bardzo prędko. Jak donosi dziennik, popołudniu prezydent Hindenburg wystosował do kanclerza Marksa pismo, wypowiadające się przeciwko rozbiciu się koalicji i przeciw rozwiązaniu Reichstagu. Pismo prezydenta Hindenburga urzędowo dotychczas nie zostało ogłoszone. Natomiast półoficjalny komunikat brzmi: Prezydent Rzeszy w liście do kanclerza Marxa wskazuje na to, że koalicja rządowa utworzona została w celu rozważenia pewnych określonych zadań i że dlatego byłoby rzeczą pożądaną, aby problematy te zostały załatwione jeszcze przed rozwiązaniem Reichstagu. Prezydent Rzeszy oświadcza, iż jest zdania, że należy unikać rozwiązania Reichstagu, w każdym razie, ponieważ ważne są zadania parlamentu, jak załatwienie etatów dodatkowych załatwienie ustawy o odszkodowaniu obywateli niemieckich, których majątki zostały zlikwidowane oraz reformy kodeksu karnego, z powodu których koniecznem jest dalsze trwanie istniejącego Reichstagu. Rozwiązanie Reichstagu zdaniem prezydenta uczyniłoby bezużytecznemi obszerne i wyczerpujące prace przygotowawcze, które przeprowadzone zostały nad wszystkimi powyższymi projektami ustaw. Pozatem rozwiązanie Reichstagu pociągnęłoby za sobą zaostrzenie wewnętrznej sytuacji politycznej.

Wystąpienie Hindenburga powitały z zadowoleniem dzienniki prawicowe z „Kreuzzeitung" na czele.

Jednocześnie niemal z listem prezydenta Hindenburga minister spraw wewn. von Keude (z prawicy) wystosował do stronnictwa koalicji rządowej głównie do niemieckiej partji ludowej list, z nowemi propozycjami w sprawie ustawy szkolnej. Propozycja ta polega na tem, że Badenji i Hesji przewidzianem byłoby stworzenie prywatnych szkół wyznaniowych, które miałyby zapewnione zgóry subsydja rządowe.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 11. 2. (AW) Premjer Piłsudski nadesłał z okazji wczorajszego święta Marynarki Wojennej, na ręce szefa tej Marynarki komandora Świrskiego, depeszę z życzeniami, najpomyślniejszego rozwoju i najlepszych wyników pracy nad stworzeniem potęgi morskiej.

Warszawa, 11. 2. (tel. wł.) Premjer Piłsudski przyjął na dłuższej konferencji ministra Zaleskiego. Omawiano sprawy polsko-sowieckie na tle ostatnich konferencyj, dotyczących rokowań o traktat handlowy z Rosją, oraz w związku ze sprawą litewską.

Warszawa, 11. 2. (tel. wł.) Sejm obradować już będzie w nowej sali. Buduje się szerokie korytarze, które połączą ją z dawną salą Sejmu.

Warszawa, 11. 2. (tel. wł.) Dziś dokona minister komunikacji otwarcia wielkiego mostu kolejowego na Wiśle pod Sandomierzem, na granicy byłego Królestwa i Galicji.

Warszawa, 11. 2. (tel. wł.) Na skutek zaproszenia Deveya przybył do Warszawy zastępca gubernatora Banku Angielskiego p. Stypman. Podróż pana Stypmana posiada charakter czysto informacyjny.

Sanacja, P. P. S. i „Wyzwolenie" w miłosnym uścisku.

Kalisz. (AW) Na wiecach w Burzewie i Pamięcinie zaszedł niezwykły w okresie przedwyborczym wypadek. Na wiecach, w których uczestniczyło po kilkaset osób, przemawiali mówcy Bezpartyjnego Bloku, PPS. i Wyzwolenia. Po długich medytacjach, w których wzięli udział przygodni mówcy, uchwalono głosować albo na nr. 1, albo nr 2, wzgiędnie nr. 3.

Bank Polski uchwalił 12% dywidendy od akcyj.

Warszawa, 11. 2. (tel. wł.) Na walnem rocznem zebraniu Banku Polskiego uchwalono wypłacić od dnia dzisiejszego 12 złotych dywidendy od każdej akcji I emisji. Zatwierdzono wybór kooptowanego przez radę doradcy Deveya i ustalono wynagrodzenie dla członków rady i komisji rewizyjnej.

Okoń znalazł godnego obrońcę.

Warszawa, 11 2 (AW) Dzisiejszy „Robotnik" występuje z żądaniem wyjaśnienia sprawy aresztowania b. posła Okonia. Pismo dowodzi, iż rozkaz aresztowania wydany był przez władze administracyjne, za incydent, który miał miejsce przed 5 laty Pismo widzi w zarządzeniu aresztowania p. Okonia manewr przedwyborczy, ze względu na fakt zwalczania przez Okonia Bezpartyjnego Bloku.

Nowa pragmatyka oficerska. Dopiero kapitanom wolno się żenić, i to za kaucją tylko.

Warszawa, 11. 2. (tel. wł.) Ministerstwo Spraw Wojskowych opracowało projekt nowej pragmatyki oficerskiej, która ukaże się w formie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w ciągu miesiąca. Dla podporucznika i porucznika przewidziano w projekcie najmniej cztery lata w jednym stopniu. Oficerowie, zamierzający wejść w stan małżeński, będą musieli składać kaucję. Zawieranie ślubów jest dozwolone od kapitana włącznie.

Emigracja polska przez Gdańsk

Gdańsk, 11. 2. (AW) Liczba emigrantów, którzy wyjechali przez port gdański wyniosła w roku 1927 ogółem 34.873 osób, w tem 31.000 Polaków. W r. 1926 wyemigrowało przez Gdańsk 27.551 osób, w tem Polaków 24.000.

Burza na Bałtyku trwa nadal.

Gdańsk, 11. 2. (AW) Silny wicher w zatoce gdańskiej dochodzący do 10 metrów na sekundę trwa w dalszym ciągu Większych wypadków nie zanotowano. 12 okrętów obcych schroniło się w porcie gdańskim Przy opuszczaniu zatoki, polski statek wojenny „Generał Haller" uszkodził wschodnie molo.

Jak polskie okręty ratowały „Marję Teresę".

Gdynia, 11. 2. (tel. wł.) Wczoraj usiłowano wydobyć parowiec włoski „Marja Teresa", który ugrzązł na mieliźnie w odległości 250 mtr. od wybrzeża kaszubskiego. Statek zarył się w mule bardzo głęboko, tak, że uwolnienie go nie będzie mogło nastąpić przed przejściem burzy. Koniecznością okaże się zapewne przekopanie głębszego kanału, aby statek mógł przepłynąć. Torpedowiec polski „Kujawiak" zbliżywszy się do uwięzionego okrętu, wezwał na pomoc holownik „Ursus" z Gdyni. Oba statki polskie i 3 gdańskie otoczyły „Marję Teresę", ale nic nie wskórały. Na pokład włoskiego okrętu rzucono za pomocą rakiet liny ratunkowe, aby załoga mogła się ocalić w razie potrzeby.

Zwolnienie ks. prał. Skalskiego.

Moskwa, 11. 2 (AW) Rozeszła się tu pogłoska, jakoby władze sowieckie zastosować miały w stosunku do skazanego na 10 lat więzienia ks. Skalskiego, zwolnienie przedterminowe. Projekt zastosowania tego artykułu wyjść miał z komisarjatu ludowego do spraw zagranicznych. W ten sposób zostałaby usunięta atmosfera niesprzyjająca szybkiemu posuwaniu się rokowań handlowych polsko-sowieckich.

Znów ohydne morderstwo czarnej Reichswehry.

Berlin, 11. 2. (Pat) W miejscowości Greifenhagen na Pomorzu policja wykryła na podstawie doniesienia anonimowego, mord, który wedle wszelkich dotychczasowych poszlak pozostaje w związku z tajnemi mordami kapturowemi Czarnej Reichswehry. Władze na podstawie doniesień otrzymanych od pewnego robotnika wykryły w podanem przez niego miejscu trupa zamordowanego przez członków formacji monarchistycznej Rossbacha robotnika Schmidta. W toku dochodzenia aresztowano cały szereg osób, które w swoim czasie brały czynny udział w Czarnej Reichswehrze.

W szóstą rocznicę koronacji Papieża Piusa XI.

Dzień 12 lutego — to data, która mimo gorączkowego okresu wyborczego nie powinna w Polsce minąć bez echa, data, która głęboko tkwić powinna w sercu każdego Polaka-katolika. Jest to bowiem data koronacji papieża Piusa XI, którego Wieczne Miasto powszechnie zwie mianem „papa polacco".

Chociaż bowiem nie urodzony w Polsce, to jednak sercem czuje się dzisiejszy Ojciec św. Polakiem. Dlatego też z dumą powiedzieć możemy, że papież ten jest papieżem prawdziwie naszym. Czy bowiem okoliczności, w jakich powołany został na nuncjusza, czy jego pobyt i prace w Polsce, czy wreszcie rządy na Stolicy Piotrowej rozważymy, wszystko mówi, że nazwa „Papa polacco" jest Piusowi XI najwłaściwszą.

Dokumenty, poprzedzające wybór mons. Ratti'ego na nuncjusza w Polsce, stwierdzają, że wyborem tym miłość i uznanie dla naszej Ojczyzny kierowało.

Trzylecie spędzone przez dzisiejszego Piusa XI w Polsce, zrazu pod okupacją niemiecko-austrjacką, w charakterze Wizytatora Apostolskiego, następnie po ogłoszeniu Traktatu Wersalskiego, w charakterze Nuncjusza pierwszej klasy przy rządzie Rzeczypospolitej, pierwszego Nuncjusza w Polsce wyzwolonej — związało Go z Polską węzłami serdecznemi, jakoby z drugą Ojczyzną. Tak dalece, że, jak sam wyznał podczas kongresu eucharystycznego w Rzymie, w przemówieniu do pielgrzymki polskiej, czuł się w Polsce jako „polonus inter polonos", czyli jak Polak wśród Polaków.

Świadek zmartwychwstania Polski jako państwa niepodległego, świadek zagrożenia zaledwie odzyskanej niepodległości przez najazd bolszewicki, sercem katolicko-polskiem uczestniczył w radościach naszych, w naszych cierpieniach, tryumfach i niebezpieczeństwach.

U nas w Polsce dnia 28 października 1919 został konsekrowany na biskupa, z udziałem J. E. ks. biskupa Zdzitowieckiego, jako spółkonsekratora. Wskutek tego Pius XI nazywa sam siebie biskupem polskim.

W sierpniu 1920 roku, gdy poselstwa zagraniczne w Warszawie zwijały namioty, aby salwować się ucieczką, nuncjusz Achilles Ratti ani myślał pójść za ich przykładem. Na zdziwienie, wyrażone z tego powodu przez O. Theislinga, generała zakonu Dominikanów, który znalazł się był wtedy w Stolicy Polski, Nuncjusz odpowiedział:

— Zdaję sobie zupełnie sprawę z powagi chwili, lecz dziś, odprawiając mszę św. ofiarowałem swe życie Panu Bogu. Jestem gotów na wszystko.

Że ten wielkoduszny przykład oddziałał korzystnie na nastrój zagrożonej Warszawy, i że ten nastrój udzielił się wojskom, broniącym stolicy, rzecz zupełnie zrozumiała.

Wreszcie nadchodzi chwila, że Stolica Apostolska w uznaniu Jego prac i zasług mianuje Go kardynałem i arcybiskupem Medjolanu. Opuszcza nas tedy monsignor Ratti, lecz serce swe z nami zostawia, nie zapominając o nas i w Medjolanie. W swym pierwszym liście pasterskim poświęca ustęp pochlebnemu o nas wspomnieniu.

Zrządzeniem Opatrzności pięć miesięcy później zostaje obrany papieżem. I na Stolicy Piotrowej nie zrywa ze swą nową drugą Ojczyzną. Jak dalece zachował Ojciec św. uczucie dla nas jako Namiestnik Chrystusowy, niechaj posłużą za przykład słowa, które po swej elekcji wypowiedział do naszych kardynałów: „Miłuję zawsze drogą mi Polskę i błogosławię Jej. Powiedzcie Polakom, iż kochałem i nadal kochać będę drogą Polskę".

Dzisiaj mija sześć lat rządów Piusa XI, pełnych niezbitych dowodów Jego dla Polski łaskawości. To też my Polacy patrzymy na obecnego papieża jako na prawdziwego Papieża Polaków, jako na zwiastuna dobrej nowiny w naszej Ojczyźnie, i pełnego dobroci opiekuna w najcięższych chwilach kształtowania się państwa polskiego.

„Evviva il Papa Polacco!"

Antoni Marczyński. (50

Królowa Othe.

POWIEŚĆ FANTASTYCZNA.

III część trylogji p. t.: „WYSPA NIEZNANA".

(Ciąg dalszy).

Żołnierze! — zabrzmiał głos niewieści z górnego okna pałacu, lecz utonął w ogólnej wrzawie; nikt go nie dosłyszał.

Halabardnicy rozstąpili się na dwie strony, czyniąc miejsce tłumowi i z okrzykiem: „Śmierć Othe" niewstrzymany potok ludzki zaczął się wlewać przez szeroką bramę do pałacu, ogołoconego z obrońców.

Blada twarz cofnęła się pospiesznie od okna w głąb komnaty.

Rozdział X.

POTOP.

Henryk, przez małych Tyreńczyków zwan Olbrzymem. poruszył się niespokojnie. Posłyszawszy trzask łamanych gałązek powstał z głazu, na którym siedział do tej pory i z przyzwyczajenia pochwycił obok leżący karabin.

Szelest powtórzył się znowu, tym razem gdzieś bliżej. Jakiś człowiek, lub zwierz skradał się w tę stronę poprzez zbity gąszcz krzaków, porastających szczyty pierścienia górskiego.

— Zwierzę szłoby ostróżniej — rozmyślał Henryk. Zresztą żaden drapieżnik dżungli nie zapuściłby się na te wyżyny, zwłaszcza w biały dzień. Więc człowiek. Jeden z tych zapewne — dodał w myśli, przypominając sobie ślady kilku mułów, jakie odkrył w czasie podróży nad Zatoką Pereł. Oczywiście. Prawy właściciel opuszczonej chatki, w której rozgościliśmy się bez ceremonji, powraca z Tyru i odkryje naszą kryjówkę. Ha, będzie co ma być.

Ze zmarszczonem czołem czekał nieuniknionego spotkania.

— Widzi mnie już i zdziwiony waha się czy wyjść na odkrytą przestrzeń — mruknął po chwili, kiedy szelest kroków nagle ustał. Przewlekający się moment niepewności zdenerwował go w końcu.

— Hej, człowieku! — krzyknął w języku wyspiarzy, złożywszy dłonie w trąbkę przy ustach: Nie zamierzam ci zrobić żadnej krzywdy. Wyłaź z krzaków.

Absolutna cisza była mu odpowiedzią. Tajemniczy osobnik nie dawał znaku życia.

— Słuchaj. Jeśli natychmiast nie wyjdziesz będę uważał, że masz wobec mnie wrogie zamiary i poślę ci kulkę! Znasz chyba huczącą broń Olbrzymów, co?

To poskutkowało.

Dwa bliźniacze krzewy rozchyliły się nagle i na odkrytą przestrzeń wstąpił człowiek w postrzępionym uniformie królewskiego gwardzisty.

— Henryk Olbrzym! — zawołał, a w jego głosie dźwięczało zarówno zdziwienie z powodu nieoczekiwanego spotkania, jakoteż zadowolenie, że spotkanym jest Henryk Olbrzym, a nie kto inny.

— Cieszy mnie to, że poznałeś kim jestem. Ja niestety nie przypominam sobie ani twej twarzy, ani imienia. Ktoś ty?

Nieznajomy ruszył naprzód krokiem chwiejnym, ociężałym. Znać było, że tylko wysiłkiem woli trzyma się na nogach.

— Jestem dziesiętnikiem królewskiej gwardji — odparł bezbarwnym, znużonym głosem: Na imię mi Hamilkar.

— Dziesiętnik gwardji królewskiej — powtórzył Henryk, marszcząc brwi nagle. Królowa cię po mnie wysłała?

— Królowa — rzekł cicho, jakby z goryczą: Othe już nie jest królową. Tak, Henryku Olbrzymie. Władzę dziś dzierżą kapłani, kapłani Baala. Ona... — tu łamiącym się i znękanym głosem opowiedział treściwie o napadzie na pałac, o ucieczce Othe przez tajemne przejście podziemne i tak swe opowiadanie zakończył: Lękając się pogoni, uciekaliśmy dniem i nocą, póki nam konie nie padły. Potem szliśmy pieszo cały wczorajszy dzień, całą noc. Othe, wycieńczona z sił upadła w wąwozie. Ukryłem ją wśród gęstwiny bambusów, a sam poszedłem dalej szukać pewniejszej kryjówki. Z daleka ujrzałem dym.

— Widać dym z wąwozu? — zaniepokoił się Henryk.

— Widać. Dlatego właśnie dążyłem w tę stronę. Henryku... Musisz mi dopomódz! Przeniesiemy ją tutaj. Ja sam nie podołam. Zrozum. Nocą dzikie zwierzęta pójdą polować na antylopy, które w strumieniu pragnienie gaszą. Widziałem liczne ślady. Jaki lew czy pantera ruszą naszym tropem. Othe zginie, Henryku, jeśli ty nie dopomożesz... — rozpaczliwa, choć niema wymowa oczu wiernego żołnierza poparła gorąco wyrzeczone słowa.

Henryk nie odpowiedział odrazu. Długą chwilę tarł w milczeniu swe wysokie czoło, które teraz mnogie bruzdy zorały, wreszcie nachmurzony rzucił szorstkim tonem:

— Dlaczego uciekacie w tym kierunku? Małoto lepszych kryjówek na wyspie?

Gwardzista zaczął mrugać na znak zdziwienia:

— Czemu pytasz o to? Nie rozumiem cię Henryku Olbrzymie.

— Nie rozumiesz, głupcze? Uciekając nad Zatokę Pereł ściągniecie mi na kark oddział wojska, który kapłani nie omieszkają wysłać w pogoń za znienawidzoną, a dziś pokonaną Othe. Pojmujesz teraz?

Hamilkar, który od chwili już odpoczywał na ziemi, dźwignął się nie bez wysiłku. W zmęczonych oczach zagrały mu żywe blaski

— Więc nie tylko odmawiasz pomocy opuszczonej przez wszystkich kobiecie, jeszcze nas odpędzasz z tych okolic. Czy tak?

Henryk miał już na ustach brutalne: ‚tak", gdy w tem wzrok jego padł na dolinę zarośniętą gęsto bambusami, która leżała niema i u stóp górskiego wzniesienia. Ten widok przypomniał mu scenę, jaka się rozegrała w tem samem miejscu przed laty dziesięciu, czy jedenastu. Było to w czasie zaciekłych walk z powstańcami. Piegowaty Hans, niegdyś kochanek królowej i najwyższy wódz wszystkich sił zbrojnych, pozostał na wybrzeżu Zatoki Pereł, zlecając dowództwo jemu, Henrykowi. Wówczas Othe ostrzegła go przed niebezpieczeństwem, jakie zagrażało Eli. Ta sama Othe rozstrzygła słynny spór w noc bogini na jego korzyść, a potem, po ostatecznym pogromie Olbrzymów otoczyła go swą potężną opieką. Dzięki tej opiece pozostał przy życiu on, ostatni rozbitek, ostatni z rodu znienawidzonych Olbrzymów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z KRAJU.

Stosunek tatarów polskich do rządu.

Z Wilna donoszą: Komitet wyborczy Tatarów wydał odezwę, w której podkreślając opiekuńczy stosunek rządu Rzplitej do muzułmanów stwierdza, iż Tatarzy na ziemiach wschodnich stoją na straży interesów przybranej ojczyzny.

Gajowy postrzelił wieśniaka.

Gajowy majątku Hornica, pow. grodzieńskiego, Andrzej Harubienko postrzelił z rewolweru ciężko w głowę mieszkańca wsi Wichy Pawła Radziuka, którego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala w Grodnie. Przyczyna usiłowanego zabójstwa na razie nie została wyjaśniona.

Monarchistom nie powodzi się.

Z Białegostoku donoszą: w Grajewie na rynku podczas jarmarku agitatorzy monarchistyczni Organizacji Wszechstanowej zorganizowali wiec, jednakże wieśniacy po wysłuchaniu pierwszego mówcy nie dopuścili już drugiego do głosu.

Dalsze aresztowania wśród wywrotowców małopolskich.

Policja lwowska w związku z likwidacją organizacyj antypaństwowych na terenie Małopolski wschodniej aresztowała Piotra Łyszegę, Teodora Kulczyckiego z Sambora, Rubina Blauera z Tarnopola i Eustachego Cybrucha z Brodów. Dokonano również szeregu aresztowań wśród elementów antypaństwowych na Wołyniu; m. in. aresztowani zostali b. poseł Czuczmaj i Kozicki oraz 20 innych, przeważnie członków komunizującej partji Selrobu. W Podhajcach aresztowano kandydata UNDO na okręg tarnopolski Aleksandra Jaworskiego.

Magistrat białostocki a bezrobotni.

W dniu 16 bm. magistrat m. Białegostoku rozpocznie wydawanie jednorazowych zapomóg żywnościowych tym bezrobotnym, którzy nie otrzymują zapomóg pieniężnych z państwowego funduszu bezrobocia. Każdy bezrobotny otrzyma pewną ilość mąki, cukru i tłuszczu.

Miasta małopolskie budują stadjony i pływalnie.

Miasta: Przemyśl, Rzeszów, Drohobycz, Borysław, Gródek Jagielloński, Sanok, Żółkiew, Krosno, Tustanowice, Przeworsk, Jaworow, Sambor, Sokal, Jarosław, Tarnobrzeg otrzymały kredyty w łącznej sumie 350.000 złotych na rozbudowę stadjonów sportowych i ogródków jordanowskich, a miasto Lwów 600 tys. złotych na urządzenie hali gimnastycznej i budowę pływalni. Kredyty te opiewają na złote w złocie. Miasta otrzymują je na bardzo dogodnych warunkach w Banku Gospodarstwa Krajowego, gdyż są one spłacalne w ciągu 29½ lat w 7% obligacjach komunalnych.

Strzelając na wiwat, zabił kolegę.

Na zabawie weselnej w gminie Łysów, pow. konstantynowskiego, jeden z gości, niejaki Jan Maliszewski, strzelając na wiwat z rewolweru, postrzelił 18-letniego Edwarda Tchórzewskiego. Ranny w drodze do szpitala zmarł.

Co może jedność...
Zwycięstwo chrześcijan w Kazimierzu Dolnym.

Ostatnio odbyły się wybory do rady miejskiej w Kazimierzu Dolnym. Zgłoszone były 4 listy, w tem trzy żydowskie i jedna polska. Lista żydowskich robotników otrzymała 1 mandat, blok żydowski 2 mandaty, sjoniści 1 mandat, zjednoczona lista chrześcijańsko-polska uzyskała 8 mandatów.

W Zakopanem — ruch.

Zjazd przyjezdnych do Zakopanego jest coraz to większy. Obecnie przybywa codziennie około 20 osób. Liczba gości w Zakopanem obecnie jest rekordem w frekwencji w zestawieniu z tymże okresem w innych latach. Tereny narciarskie odwiedzane są przez przyjezdnych w wielkiej liczbie. Kawiarnie są przepełnione przez cały dzień. Ze względu na doskonałą pogodę, która ustaliła się na czas dłuższy, zakończenie sezonu zapowiada się jaknajlepiej.

Sensacyjny zwrot w procesie morderców ś. p. Sobińskiego?

Alarmująca wiadomość „Wieku Nowego“.

W związku z toczącą się obecnie we Lwowie rozprawą przeciwko 17 oskarżonym o działalność antypaństwową i mord na śp. Sobińskim, „Wiek Nowy“ dowiaduje się, że w kuluarach sądowych krążą wersje, jakoby w najbliższych dniach celem sparaliżowania wyników procesu obrona zamierzała wystąpić z przeciwdowodem, w postaci oświadczenia jednego z emigrantów ukraińskich bawiących w Niemczech, że nie Atamańczuk i Wierbicki, lecz ów emigrant był rzekomo sprawcą mordu. Wiadomość taka pojawić się miała nawet w jednem z pism berlińskich. Poza „Wiekiem Nowym“ wiadomości tej nie potwierdza żadne inne pismo lwowskie.

ATAMAŃCZUK



WERBICKI



oskarżeni o zamordowanie ś. p. kuratora Sobińskiego.

Młodzieży niewolno chodzić na dancingi!

Zabrania tego okólnik ministra oświaty.

Minister oświaty dr. Dobrucki wydał okólnik w sprawie zabaw tanecznych młodzieży szkolnej. Okólnik stwierdza, że w ostatnim czasie szał zabaw tanecznych ogarnia młodzież coraz bardziej. Otóż Ministerstwo Oświaty zabrania w swym okólniku młodzieży udziału w zabawach publicznych i półpublicznych. Dozwolone są jedynie wieczorki w domach rodziców pod nadzorem i kontrolą starszych.

Szkoła ze swej strony starać się winna, aby także wieczorki i zabawy domowe nie pochłaniały uwagi młodzieży, nie przynosiły im uszczerbku na zdrowiu i nie przeszkadzały w nauce. Zabawy zbiorowe młodzieży obojga płci różnych szkół może organizować ta szkoła, która rozwija różnostronną działalność wychowawczą. Zabawy mogą odbywać się tylko w przeddzień dni wolnych od nauki, a pod kontrolą szkoły i rodziny, a kończyć się muszą zabawy najpóźniej o północy.

Okólnik podkreśla przytem, że zabawy młodzieży cechować musi przyzwoite zachowanie się, obyczajność w traktowaniu tańców i sposobie tańczenia, przy równomiernem traktowaniu zaproszonych danserek, tak, aby nie było wyróżniania tylko niektórych z pośród nich.

• • •

(O ile bardzo chwalebną jest troska pana ministra o moralność młodzieży, która faktycznie na dancingach na szwank narażoną bywa, to uważamy za zupełnie zbyteczne udzielać młodzieży wskazówek w tym kierunku, aby danserze równomiernie obtańcowywali wszystkie danserki. Bo taki to już los dziewcząt, że jedne tańcuje do upadłego, a drugie skrobią pietruszkę. Tego nie zmienią żadne okólniki choćby najenergiczniejszego ministra oświaty. — Uw. Red.)

Nadużycia w Ogólnym Związku Kas Chorych na G. Śląsku.

Naskutek ogłoszonego zażalenia starostwo w Katowicach zarządziło rewizję ksiąg Ogólnego Związku Kas Chorych na Górnym Śląsku. W wyniku rewizji stwierdzono szereg niedokładności w prowadzeniu ksiąg Związku oraz brak w kasie kilkudziesięciu tysięcy złotych. W związku z tem z polecenia prokuratora aresztowany został dyrektor Kas Chorych w Pszczynie August Firschke, jeden z czołowych kandydatów listy bloku niemieckiego do Sejmu. Firschke przez szereg lat był dyrektorem Ogólnego Związku Kas Chorych.

Niema odszkodowania dla b. urzędników niemieckich.

Bytom. Trybunał międzynarodowy w Bytomiu wydał rozstrzygające orzeczenie w sprawie urzędnika polskiego, obywatela niemieckiego. B. urzędnik pocztowy w Tarnowskich Górach zaskarżył przed trybunałem międzynarodowym skarb polski o odszkodowanie z powodu usunięcia go z państwowej służby. Trybunał po rozpatrzeniu sprawy odrzucił pretensje wychodząc z założenia, że konwencja genewska nie gwarantuje urzędnikom pocztowym praw nabytych podczas służby niemieckiej.

Akademja ku czci sławnego językoznawcy.

We Lwowie odbyła się akademja poświęcona pamięci prof. Andrzeja Gawrońskiego. Słowo wstępne wygłosił prof. Bruchnalski. O Andrzeju Gawrońskim, jako językoznawcy mówił prof. Lehr-Sławiński. O Gawrońskim indjaniście prof. St. Stasiak. Akademję zakończyła wyczerpująca prelekcja profesora Kotwicza o Gawrońskim jako organizatorze studjów orjentalistycznych.

Wielka organizacja młodzieży abstynenckiej w Krakowie.

Z Krakowa donoszą, że w kościele św. Krzyża ks. biskup Rospond w asystencji duchowieństwa dokonał poświęcenia sztandaru młodzieży abstynenckiej. Po uroczystości kościelnej wzdłuż ulic miasta urządzono pochód do bursy księdza Kuzynowicza. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja.

Kłopoty wiceprezydenta Warszawy.

Z Warszawy donoszą:

Z inicjatywy wiceprezydenta miasta Warszawy, Szpotańskiego, powstać ma wkrótce w salach redutowych nowy teatr eksperymentalny. Teatr ten, prowadzony przez miasto Warszawę, przypominałby Redutę, ale posiadałby jeszcze śmielszy charakter eksperymentalny.

Zjazd związków polskich towarzystw turystycznych.

W ub. niedzielę odbył się w Warszawie zjazd Związków Polskich Towarzystw Turystycznych przy udziale delegatów Polskiego Tow. Tatrzańskiego, Polskiego Tow. Krajoznawczego, Automobil - Clubu Polski, Polskiego Turing-Clubu, Polskiego Klubu Turystycznego, Polskiego Związku Turystycznego w Krakowie, Związku Uzdrowisk Polskich i Wołyńskiego Tow. Krajoznawczego oraz sekcji wycieczkowej Tow. Uniwersytetu Robotniczego. M. in. wybrano pierwszy zarząd normalny Związku, na którego czele jako prezes stanął b. poseł Osiecki, a do zarządu weszli delegaci ze wszystkich większych towarzystw, reprezentowanych w Związku.

Kasiarze krakowscy przy „pracy“.

Do sklepu towarów bławatnych firmy Spira w Krakowie, dokonano włamania. Niewyśledzeni złoczyńcy rozbili kasę ogniotrwałą firmy zabierając z niej około 4000 zł i 82 dolary. Ponadto skradziono ze sklepu 20 sztuk materji jedwabnych o wartości przeszło 12000 zł. Jak stwierdzono później, sprawcy dostali się do pokoju z kasą ogniotrwałą przez piwnicę, gdzie wybili otwór w sklepieniu.

Skradzione bydło chcieli przemycić na Litwę.

Według doniesień z pogranicza litewskiego, w pobliżu Oran nastąpiło starcie pomiędzy patrolem KOP'a a trzema osobnikami, usiłującymi przeszmuglować bydło przez granicę. Po krótkiej strzelaninie nieznani przemytnicy rzucili się do ucieczki. Mimo to jeden z przemytników został pochwycony. Okazało się, iż przemytnikami tymi byli złodzieje, którzy skradli na terytorjum polskiem bydło i usiłowali przepędzić je przez granicę.

Sprzeniewierzył 30 tys. złotych.

Na posterunku policji państwowej w Puławach doniósł naczelnik miejscowego urzędu skarbowego, że sekwestrator podatkowy tegoż urzędu Gutkowski Mieczysław, który był delegowany na powiat celem ściągnięcia podatków i miał wpłacić zebrane pieniądze do kasy w dniu 31 stycznia, dotychczas nie powrócił. Zachodzi podejrzenie, że Gutkowski pieniądze ściągnięte w sumie około 30000 złotych zdefraudował, tembardziej, że poszukiwania na terenie powiatu puławskiego nie dały wyniku.

Bandyci napadli na dom wieśniaka.

We wsi Wicie Wschodnie powiatu garwolińskiego na dom Michała Boszy napadło trzech uzbrojonych bandytów, którzy po związaniu domowników, zrabowali garderobę oraz konia z wozem, poczem zbiegli w kierunku Warszawy lub Mińska Mazowieckiego. Ci sami bandyci między godziną 2 a 4 w nocy dnia 4 bm. we wsi Natolin powiatu garwolińskiego skradli Franciszkowi Klimańskiemu konia.

Aresztowanie wywrotowców.

W Białymstoku policja aresztowała mieszkańca m. Grodna Michała Kryniczę, który w roku 1920 podczas inwazji bolszewickiej rozwijał działalność na szkodę Polski i wydał w ręce bolszewików żandarma polskiego Kuzińskiego, którego bolszewicy następnie rozstrzelali.

Organy policji politycznej w Wilnie aresztowały niejakiego Wacława Karnowskiego, członka bractwa „Ruskoj „Prawdy“. Karnowski został aresztowany jako ajent G. P. U.

Przegląd religijny i społeczny.

Naoczny świadek z Meksyku w Oxfordzie.

W ub. niedzilę, dnia 5 bm., wygłosił w Oxfordzie, w sali towarzystwa kard. Newmana, konferencję o katolikach w Meksyku kapitan **Francis Mc Cullagh.**

Kpt Cullagh — ten sam, który w znanej książce zapoznał świat z męczeństwem ks. prał. Budkiewicza i procesem śp. arcybiskupa Cieplaka i towarzyszy, odbył podróż do Meksyku, jako sprawozdawca prasy angielskiej. Udało mu się aparatem filmowym zdjąć **cały szereg krwawych egzekucyj,** dokonanych przez rząd Callesa na katolikach i zdjęcia te przewieść do Europy. W świeżo wygłoszonej konferencji w Oxfordzie, podniósł Mc Cullagh **bohaterstwo katolików,** którzy stanowią, jego zdaniem „dalszy ciąg Męczenników za wiarę począwszy od św. Stefana w Jerozolimie, a skończywszy na ks. Budkiewiczu w Moskwie“. Gdyby Kościół przyjął prawa Callesa — mówił Mc C. — toby się wyparł tych miljonów bohaterów, którzy przecież wszyscy mogli się od śmierci wyratować, stosując się do „praw“ państwa.

Składki na utrzymanie kryjących się przed siepaczami katolików meksykańskich i pozbawionych środków do życia, **odbywają się dalej, w całej katolickiej Europie.**

Nowy rodzaj „konkordatów“.

„Modus vivendi“ Kościoła z Czechosłowacją.

Dnia 2 lutego zawarto między Watykanem a Pragą „sui generis“ konkordat. Jest to krótka umowa, zawierająca w całości **siedem artykułów.** Pierwszy z nich mówi, że „Stolica św. i rząd czechosłowacki zgadzają się, **że żadna część Republiki** czechosłow. nie będzie zależną od biskupa, któregoby siedziba była **poza granicami** państwa czechosłowackiego, ani też żadna diecezja w Czechosłowacji nie będzie miała granic poza granicami państwa“. Artykuł przewiduje dalej **nowy podział diecezyj** w Czechosłowacji oraz nową ich dotację. O czem postanowi **komisja,** złożona z delegatów wszystkich zainteresowanych diecezyj, pod przewodnictwem delegata Stolicy św. w Pradze, oraz z delegatów rządu. **Art. II.** uznaje, że obecny **zabór dóbr kościelnych** przez rząd jest tylko prowizoryczny do czasu, aż o dotacji diecezyj rozstrzygnie wspomniana w art. I. Komisja. **Art. III.** mówi **o zakonach i kongregacjach,** iż nie będą one zależne od domów zagranicznych. **Art. IV.** przyznaje rządowi **prawo veta** względem osoby kandydata na stolicę biskupią z powodów politycznych. **Art. V.** zawiera **formułę przysięgi** dla biskupów „na wierność Rzeczypospolitej Czechosłowackiej“. Wreszcie **art. VII.** zawiera zobowiązanie rządu czechosłowackiego, że wyda on w najbliższym czasie ustawy i rozporządzenia wykonawcze, któreby umożliwiły zastosowanie powyższego „modus vivendi“.

Jak widzimy, jest to **nowa forma** konkordatu, tylko prostsza i krótsza, niż dotychczas nam znane. „Narodne Listy“, organ rządowy, wyrażają **wielkie zadowolenie** zwłaszcza z artykułu I., który zdaniem dziennika uznaje granice obecne Czechosłowacji.

Powiadają, że do zawarcia tego „modus vivendi“ przyczynił się znacznie J. E. ks. **kard. Hlond.** Nie mogliśmy sprawdzić tej pogłoski. Prymas Polski wraca do Poznania, jak wiadomo, dopiero 14 lutego wieczorem.

Wyprawa angielska na poszukiwanie skarbów jezuickich.

„La Croix“ donosi z Londynu, że na City powstała nowa spółka: **„Jacambaya Exploration Company“,** o kapitale zakładowym 25.000 funtów szterl. Celem „kompanji“ jest wyprawa do Boliwji po złote runo. Mianowicie niejaki Celil Prodgers, zwiedzając Boliwję, dowiedział się, iż lud opowiada, jakoby Jezuici, opuszczając w r. 1778 ten kraj, zajęty przez Hiszpanów, ukryli jakieś skarby w ziemi. Pan Prodgers zaczął tych skarbów szukać, i rzeczywiście znalazł podobno jakiś krzyż w ziemi. Ponieważ brakło mu funduszów na dalsze kopanie, wrócił do Londynu i tutaj właśnie udało mu się zorganizować „Exploration Compagny“, o kapitale 25.000 f. szt. „La Croix“ dodaje, że **naiwności ludzkiej** nawet w „rozsądnej“ Anglji, niema granic. Szukać skarbów po Hiszpanach to tak, jak śladu w powietrzu po jaskółkach.

Z lotu ptaka.

Teresa Neumann z Konnersreuth, o której pisaliśmy, już od kilku tygodni nie ma zachwytów ani rany w piątek się nie otwierają. Mimo to pozostaje nadal pod nadzorem.

...W świecie politycznym mówią wiele **o przeniesieniu siedziby Ligi Narodów do Wiednia** lub **Bruxeli.** Przeniesienie do Wiednia oznaczałoby uniemożliwienie „Anschlussu“. Ciekawe zjawiska społeczne, złączone ze zmianą miejsca, zachodziły już nieraz w historji.

...„Izwiestia“ donoszą, że **na 6.530 pracowników umysłowych w Bolszewji** — uczonych, profesorów itd., **tylko 1.140 ma swój pokój i to jeden.** W kategorji A. (profesorowie uniwersytetu), w której jest 265 „ludzi“, tylko 105 ma pokój, a 56 mieszka „kątem“. Tak się komunizm odwdzięcza „radykalnej inteligencji“, bo „nieradykalną“ już dawno powywieszał i potruł.

Ks. Dr. M.

Wolno głosować na trzynastkę,



czyli wolno zatrutemi strzałami godzić w serce Rzeczypospolitej!

Poranek niedzielny.

Ho-ho! Już ranek — a przed chwilą jeszcze
Światło, muzyka i świat pełen lśnień...
Podła jest zima, bo sprowadza dreszcze —
Kto to wymyślił ten przeklęty dzień?!

Śnieg na chodnikach grząski niby kasza,
Na auto czekać trzeba cały wiek,
Wszystkiemu winna ta policja nasza,
Czemu pozwala, aby padał śnieg?

W głowie mam jakieś piekielne hałasy,
Cóż ja wam powiem? był wspaniały bal.
Jeszcze mi w uszach grają flet i basy,
I jeszcze słyszę szmer flirtu wśród sal.

Ach, te kobietki! lubię je szalenie,
To moja pasja — to jest życia smak,
Czuję, żem zrobił ogromne wrażenie.
Gdy tylko zechcę, każda powie: tak!

Lecz którą wybrać? Czuję w głowie zamęt.
Stefa ma oczy, Gienia miękki gest,
Cesia ma nóżki, Frania temperament,
Jasia ma piękność, w Stasi djabeł jest.

Skoro się wyśpię, postanowię jutro,
Słowo honoru! prześliczny był bal,
Jest auto — włażę, otulam się w futro —
Szofer! do domu — tylko ostro wal!

Henryk Zbierzchowski.

Gdy książę karnawału ogłosił swe panowanie...

Karnawał wenecki wszedł już w przysłowie, przez wiek cały był niejako symbolem pięknego miasta dożów. Do dnia dzisiejszego przechowały się jego tradycje, chociaż szumny niegdyś — jest dzisiaj tylko odblaskiem przeszłości. Z całej Europy przybywali w tym czasie podróżnicy, by upoić się różnobarwnym szałem karnawałowym, którego naturalne kulisy tworzyła wspaniała i odrębna architektura tego miasta na lagunach z jego gondolami i gondoljerami, pieśniami i niebem cudnem, zawieszonem nad Wenecją, jak lazurowa kopuła.

Karnawał wenecki pozostawał przedewszystkiem pod znakiem masek. Począwszy od najdostojniejszego doży, a skończywszy na najskromniejszym gondoljerze, każdy musiał przywdziewać maskę na ulicy i na tem właśnie incognito warstw i stanów polegał największy czar i urok zabaw karnawałowych.

W czasie trwania całego karnawału, załatwiano pod maską wszystkie interesy zamaskowani ludzie prowadzili procesy, gosposie w masce kupowały ryby i owoce u zamaskowanych przekupniów. Do prywatnych domów przychodzono w odwiedziny w maskach.

Niedawno ukazało się dzieło Filipa Monnice p. t. „Wenecja w XVIII stuleciu“„ gdzie autor barwnie opisuje karnawał wenecki:

„Zaledwie książę karnawału obejmie panowanie, wszystko się zmienia. Błazeństwo potrząsa dzwonkami, a nogi drgać zaczynają do rytmu skrzypiec. Serce drży z wesołości i skacze na jednej nodze, a amorki, zbiegłe z fresków pałacowych na rogach ulic bawią się w chowanego. Poważne twarze muszą poczekać aż się karnawał skończy.

Czy w tem mieście, wrzącem radością karnawału, istniały jeszcze jakieś wogóle interesy — nie, nie było ich. Na Placu św. Marka, na Piazecie wyrosły nagle płócienne budy i namioty kolorowe. Czego tam nie było. Małpy, kanarki, holenderskie dzieci, irlandzcy olbrzymi, chorwackie kobiety w narodowych strojach, żywe słonie, oswojone lwy.

Niema właściwie dnia ani nocy, niema ustalonych godzin snu, ani jadła, żadnych reguł, żadnych przepisów, żadnych zasad.

O północy, jakby za dnia, można nabywać wszystkie środki żywności, wszystkie winiarnie, jadłodajnie otwarte, kolorowe lampiony kołyszą się długiemi sznurami, a skrzypce wygrywają swoje radosne melodje. W powietrzu wirują różnokolorowe papierki.

Sama maska nie wystarcza, najczęściej musi ona być połączona z przebraniem. Obywatele Wenecji przebierają się tedy za żołnierzy, za satyrów, za Maurów, Turków, za królów z koroną i berłem, za djabłów. Maski włoskiej „Commedia deli Arte“ dostarczają swoich subtelnych i komicznych profilów, groteskowych lub podniecających linij. Od dzikich wąsów Scapina do wdzięcznej postaci Zerbinetty, od okularów Targalji do wełnianej czapki Pantalona, od łapy zajęczej Brighelli, do koguciego pióropusza Scaramuccia i uroczego uśmiechu Columbiny.

Sabaudzcy wieśniacy, adwokaci w togach, żydzi, maski z oślemi głowami, w przybraniu z poduszek i t. p. uwijają się po ulicach“.

Tragedja żony, która sprzedała swego męża.

Paryż, 8. lutego.

Donoszę wam o historji, którą żywo się przejmuje cała ludność paryska, a przedewszystkiem żeńska połowa mieszkańców tego miasta.

Pani Fanchon Berlier, jest młodą i urodziwą praczką, posiadającą swój skład na jednym z bulwarów paryskich. Jej mąż, człowiek również młody i urodny, był literalnie pasożytem swej żony. Nie pracował, a żył wygodnie z tego, co jego żona zarobiła. Że to jednak interes pani Fanchon Berlier przynosił wielkie dochody, więc małżonkowie kilka lat żyli jakoś znośnie, nietyle ze sobą, co obok siebie. Przed rokiem jednak znudziło się pani Bierlier utrzymywać męża z zarobków swej pracy, tem więcej, że popadła w pewne trudności finansowe. Miała zaś ona leciwą przyjaciółkę, wdowę włoskiego pochodzenia, panią Ricci, która już od dawnego czasu robiła oko do zażywnego pana Berlier. To też gdy pani Berlier zwróciła się do przyjaciółki z prośbą o pożyczenie jej sumy 10.000 franków, pani Ricci postawiła kwestję jasno i po kupiecku: dam ci 10.000, a ty odstąp mi za to twojego męża.

Dziwna ta szacherka przyszła rzeczywiście do skutku, ku zadowoleniu obu stron. Pani Berlier była rada, że pozbyła się darmozjada i kłopotów pieniężnych, a pani Ricci, że za niewielką sumę zdobyła młodego i według jej gustu męża. Panu Berlier zaś było zupełnie obojętnie, która z obu niewiast będzie jego prawowitą lub nieprawowitą małżonką, byle on nie potrzebował pracować, a miał wszystko, czego dusza zapragnie.

I możeby to kupno nie zajmowało więcej opinji publicznej, gdyby złośliwy przypadek nie był sprawił, że panu Berlier zrobiło się żal bogatego męża, a nacuska w południowej Azji) bogaty stryj, który mu zostawił miljonowy majątek. Gdy się o tem wieść rozeszła, pani Berlier zrobiło się żal bogatego męża, nawet, jak twierdzi, teraz dopiero poczuła do niego prawdziwą miłość. Zażądała zatem od pana Berlier, żeby wrócił do pierwotnego ogniska domowego, czemu jednak sprzeciwiła się energicznie jego pseudo-żona, pani Ricci, która wzbogaconego niespodzianie pana Berlier trzymała u siebie w domu jak w więzieniu.

Pani Berlier nie pozostało więc nic innego, jak wnieść do sądu skargę o zwrot męża, a raczej o to, aby sędzia go zmusił do powrotu do jego prawdziwej żony. Rozprawa sądowa, jaka się odbyła na tem tle, była pełna humorystycznych momentów. Pani Ricci twierdziła np., że kupiła sobie męża „z żywym i martwym inwentarzem“, czem chciała powiedzieć, że nabyła go ze wszystkiem co miał i czem go los mógł jeszcze obdarzyć.

W rezultacie sąd całą transakcję uznał za niemoralną i nieważną, i polecił mężowi, aby wrócił do swej prawowitej żony. Wskutek takiego wyroku między obu kobietami przyszło na sali sądowej do zaciekłej bójki. Gryzły się nawzajem, pluły na siebie, kopały i wyrywały sobie włosy. Epilog zaś tej całej awantury był tragiczno-humorystyczny, bo pan Berlier zwiał potajemnie z Paryża i wyjechał do Indochin, celem objęcia bogatego dziedzictwa po swym stryju, obie kobiety zaś zostawił na lodzie.

Andrzej Krones.

Jubileusz dwóch 85-letnich bliźniaków

W Londynie odbyła się niedawno ciekawa uroczystość jubileuszową dwóch braci bliźniaczych, lekarzy Johna i Harry'ego Dorthonów.

Obaj ci jubilaci, otoczeni powszechnym szacunkiem i ogólną sympatją, liczą 85 lat i od 60-ciu lat oddają się praktyce lekarskiej. Cieszą się oni doskonałem zdrowiem i zupełną zdolnością do pracy. Każdy z nich posiada liczną rodzinę i pokaźną liczbę dzieci i wnuków.

John i Harry Dorthonowie są do siebie niezwykle podobni, że tylko najbliżsi członkowie rodziny mogą ich rozpoznać. Podobieństwo to z wiekiem jeszcze się zwiększyło.

Cieszą się w Londynie opinją znakomitych internistów, a przez cały czas swej praktyki lekarskiej pracowali razem.

Jak w Siamie stracono 14 bandytów.

Bestje w ludzkim ciele umierały spokojnie i z poddaniem się losowi.

Amsterdam, 8. lutego.

Powrócił ze Siamu słynny podróżnik holenderski Jan van Mayen. Był on w Utaradit, jednem z większych miast Siamu, świadkiem stracenia 14 zbrodniarzy, o którym to straceniu opowiada następujące szczegóły:

W Utaradit zamordowany został bogaty kupiec Czaumahafja, który na handlu pieprzem i cynamonem dorobił się olbrzymiego majątku. W nocy wtargnęło do jego mieszkania 14 bandytów. Aby wydobyć od niego wyznanie, gdzie przechowuje swoje skarby, poddali go okropnym torturom. Stopniowo wyrywali mu z pod palców paznogcie, rozcinali mu ciało, sypiąc w rany sól i lejąc gryzące płyny. Czynili to tak długo, aż Czaumahafja wskazał im miejsce w ogrodzie, gdzie ma swoje skarby zakopane. Bandyci wydobyli je i uszli z łupem szczęśliwie. Ale przy podziale tego łupu przyszło między nimi do kłótni i bójki, aż jeden z bandytów, czując się przy podziale pokrzywdzony, zadenuncjował swych towarzyszy, których aresztowano i skazano na śmierć.

Egzekucja sama była widowiskiem, pod którego wrażeniem rwały się najsilniejsze nerwy. Bandę całą podzielono na trzy części według narodowości. Było między nimi 4 chińczyków, 7 malajczyków, i 3 kulisów z plemienia Lao. Siedzieli oni w trzech klatkach. Na dzień przed ich straceniem pozwolono krewnym odwiedzić skazańców. Przynieśli im oni ze sobą niezwykłe masy jedzenia, między innymi wódkę ryżową, którą się skazańcy tak popili, że dozorcy na drugi dzień z trudnością ich zbudzili aby zaprowadzić ich na miejsce stracenia.

Na drugi dzień rano, zaledwie się niebo zaróżowiło, całe miasto było na nogach. Olbrzymi tłum otoczył plac stracenia, który policja odgraniczyła sznurami, i miała ciężką robotę, aby nie dopuścić do przerwania tego kordonu przez napierający tłum.

Nagle w oddali rozbrzmiewa głucha muzyka, i uderzenia dzwonka. To straż prowadzi delikwentów. Za każdym z nich postępuje żołnierz, z karabinem gotowym do strzału. Smutny ten kondukt prowadzi urzędnik sądowy, uderzając miarowo w ręczny dzwonek. Za konduktem idą inni urzędnicy sądowi, w urzędowych strojach i z białemi laskami w ręku, które są symbolem ich władzy. Nie widać ani jednego kata. Wszyscy oni ukryli się na razie wśród tłumu.

Na miejscu stracenia rozłożono 14 wielkich liści bananowych. Każdy skazaniec musi na jednym z liści uklęknąć. Łokcie ich wysunięte są za plecy, a między łokcie i plecy wetknięty jest kij bambusowy. Sędzia odczytuje jeszcze raz wyrok, poczem wszyscy skazańcy siadają na liściach bambusowych ze skrzyżowanemi pod sobą nogami. Do każdego skazańca zbliża się teraz sługa sądowy, i każdemu wkłada w usta wielkiego papierosa, którego równocześnie zapala. Zbrodniarze, to trzeba im przyznać, zachowują się spokojnie, a nawet obojętnie. Z prawdziwie wschodnim fatalizmem oczekują swego losu. Z widoczną lubością zaciągają się dymem z papierosów i wypuszczają jego kłęby przed siebie.

Teraz do każdego skazańca zbliża się sędzia, trzymając naczynie z rozpuszczoną gliną, którą zalepia uszy skazańcom, aby nie słyszeli, co się dokoła nich dzieje. Równocześnie tą samą gliną robi im na szyji nad karkiem kreskę, jako znak, gdzie miecz katowski ma uderzyć.

Dookoła panuje śmiertelna cisza. Skazańcy z zalepionemi uszami palą swoje papierosy. Nagle z tłumu wysuwa się 14 ludzi w białych burnusach. Szybko zrzucają je z siebie, i ukazują się tłumowi w ogniście czerwonych kostjumach. Są to kaci, jakich musiano sprowadzić ze wszystkich prowincji Siamu, aby można na wszystkich 14 skazańcach dokonać egzekucji równocześnie. W ręku trzymają oni długie proste miecze, w których odbija się wschodzące słońce. Skazani nie widzą swoich oprawców, gdyż wszyscy oni ustawili się za ich plecami.

Każdy oprawca, trzymając miecz oburącz, stoi za swoją ofiarą. Sędzia półgłosem wygłasza komendę. Miecze zataczają w powietrzu ogniste koła, i spadają na karki zbrodniarzy. Ani jeden z katów nie zawiódł, ani jeden nie chybił. 14 głów równocześnie spada na piasek, 14 ciał pręży się na chwilę, a potem rozciąga bezwładnie na bananowych liściach.

Ponad ściętemi głowami unoszą się obłoczki niebieskiego dymu z papierosów. Niektóre martwe usta ściskają je w zębach jeszcze po śmierci.

Egzekucja skończona.

Janusz Sawicki.

Jak śpiewaczka pokonała dyplomatę.

W Genewie opowiadają sobie o zatargu przedstawiciela Belgji, barona Moucher'a z słynną śpiewaczką p. Raquel Meller.

Baron Moucher prowadzi bardzo hygjeniczny tryb życia. Wcześnie udaje się no spoczynek, lecz o ósmej rano rozpoczyna już pracę i w pokoju jego rozlega się stuk maszyny do pisania.

Sąsiadką barona była wspomniana śpiewaczka, którą ranna praca dyplomaty budziła ze snu. — Postanowiła przeto odpłacić mu pięknem za nadobne. Skoro wracała z teatru o godzinie 1 w nocy, rozpoczynała naukę nowej partji operowej i mąciła spoczynek dyplomaty. Po kilku takich nocach baron Moucher przeniósł się do innego hotelu.

Zawsze ci kawalerowie!

Pewien statystyk amerykański „udowodnił“, że kawalerowie to o wiele gorsi ludzie niż żonaci. Mianowicie, z 200 tys. mężczyzn aresztowanych podczas 7 lat w pewnym okręgu większość, jak twierdzi, składała się z kawalerów. Liczba aresztowanych za włóczęgostwo, była ponoć 11 razy większa niż liczba żonatych włóczęgów. Wśród rabusiów miało być 6 razy więcej kawalerów niż żonatych, wśród pijaków 3 razy więcej, wśród hazardzistów ten sam stosunek, a wśród ukaranych za publiczne zgorszenie stwierdzono ponoć dwa i pół razy więcej kawalerów niż żonatych. — Jaki stąd wniosek? — Kawalerowie, żeńcie się!

Projekt opodatkowania kawalerów pojawił się w Niemczech.

Berlin, w lutym.

W komisji głównej sejmu pruskiego dyr. min. Krone stwierdził silne obniżenie się w Niemczech liczby urodzin.

W roku 1926 spadek ten wyniósł 20,3 proc., a w pierwszem półroczu 1927 roku 19 proc. Niemcy wstąpiły na drogę, prowadzącą do samobójstwa ludności.

Min. opieki społecznej omówił plan szeroko zakrojonej akcji zapobiegawczej i wspomniał o projekcie opodatkowania kawalerów dla pobudzenia ich do zawierania małżeństw.

Moja Poradnia Wyborcza.

(Zamiast Kroniki Niedzielnej).

Bydgoszcz, 10 lutego.

Są ambulatorja lekarskie, są Biura porady prawnej, to czemuż ja nie miałem otworzyć Biura porady wyborczej? Przecież to materja dziś bardzo aktualna, nietylko dla kandydatów do ciał ustawodawczych, ale i dla agitatorów wyborczych, a i dla wyborców samych. Niejeden zmaga się ze swem sumieniem, z jakiej listy kandydować, albo na jaką listę głos oddać. Dla tych niezdecydowanych i niedostatecznie jeszcze uświadomionych postanowiłem stworzyć poradnię. Wywiesiłem więc na moich drzwiach odpowiednią tablicę i czekałem na klijentów. Ale długo nikt się nie zgłaszał. Albo uważali mnie za wydrwigrosza, albo też każdy interesowany uważał siebi za mądrzejszego i bardziej doświadczonego ode mnie.

Bywało, że w mojej poradni zasypiałem z nudów. Aż raz, gdy czułem się taki zmorzony, zjawił się pierwszy klijent ze słowami:

— Niech będzie pochwalony!

— Na wieki wieków! — odpowiedziałem, myśląc w duchu: albo chłop albo monarchista.

Był to jegomość bardzo zamaszysty, z fantazją wielką w twarzy, z podgoloną czupryną, o sumiastych wąsach i siwych jak mewa oczach.

— Czy to waćpan — spytał — jesteś skryptorem tej kancelarji?

Zdziwiła mnie trochę ta przemowa per waćpan, ale odparłem grzecznie:

— Do usług. Czem mogę panu służyć?

— Chciałbym kandydować do Sejmu, ale nie posiadam do tej imprezy należnej eksperyencji. Wyczytawszy ano, że waćpan jesteś takim wyborczym konsyljarzem, przychodzę się go radzić.

— Chętnie służę panu radą i czynem. Pan tylko złoży 10 złotych wpisowego i podpisze zobowiązanie prowizyjne.

— Zobowiązanie prowizyjne? A to z jakiego tytułu?

— Za pośrednictwo. Przecież mam panu dopomóc do płatnego stanowiska, i to nie bylejakiego. Należy mi się zatem 2% prowizji od pańskich djet i innych zarobków poselskich.

To mówiąc, otworzyłem moją księgę klijentów, aby wpisać do niej odnoszące się do mego gościa daty.

— Pańskie imię i nazwisko?

— Jan Sobieski.

— Zajęcie?

— Z woli Bożej emerytowany po wiekuiste czasy król Polski.

Pióro wypadło mi z ręki... Teraz poznałem Jana III. Jakby go kto ze współczesnego obrazu wykapał!

— Wasza Królewska Mość... — poczałem się jąkać — jakże to, Wasza Królewska Mość chciałby kandydować?

— Albo co — rzekł Sobieski z fantazją, podgarniając sumiastego wąsa — mam może w nieskończoność u Pana Boga za piecem siedzieć? Wyprosiłem sobie u klucznika niebieskiego pięcioletnią permisję, aby bodaj przez jedną kadencję sejmową pracować dla Ojczyzny. Wojen teraz nie prowadzicie, więc bodaj radą i swadą Rzeczypospolitej służyć pragnę.

Powoli ochłonąłem ze zdumienia.

— I z jakiejże to listy zamierza Wasza Królewska Mość kandydować?

— Z jakiej listy? Nie rozumiem waćpana. Roześlij waćpan do szlachty uniwersał, że ja, Jan III, były król polski, tentuję o mandat do Sejmu, i proszę panów bratów, aby zasług moich dla Ojczyzny pomni, kreski swoje na mnie oddali.

Nie było rady — musiałem memu gościowi w półgodzinnej prelekcji wyłożyć i objaśnić zasady naszej ordynacji wyborczej. Sobieski z początku słuchał uważnie, a potem splunął z wielką indygnacją.

— Tfu, do czarta! Nic nie rozumiem. Zresztą jest mi obojętnie, z jakiej epistuły do Sejmu się dostanę. Rób waćpan tak, aby było dobrze.

— Wasza Królewska Mość daruje, ale wybór listy nie jest rzeczą tak łatwą. Ja poprostu nie wyobrażam sobie, które stronnictwo będzie chciało przyjąć na swoją listę takiego jak Wasza Królewska Mość kandydata.

Sobieski zdawał się nie pojmować sensu moich słów.

— Waćpan sądzisz, że nie powinienem znaleźć się na jednym rejestrze z jakiemiś hołodrygami lub innymi kandydatami niskiej kondycji? Słusznie, bardzo słusznie. Wpisz że mnie waćpan do takiego rejestru, gdzie będę miał samych zacnych komilicjonów.

— Wasza Królewska Mość, tu nie chodzi o zacność lub inne cnoty, tylko o przekonania polityczne, i dlatego żadna partja nie zgodzi się na kandydaturę Waszej Królewskiej Mości.

— Ale o! Co waćpan bredzisz. Ja nie jestem godzien stanąć obok innych kandydatów? I dlaczegóż to tak?

— Dlaczego... dlaczego... Siła przyczyn na to się składa. Tu, na Pomorzu i w Wielkopolsce, o żadnej narodowej liście mowy niema, bo Wasza Królewska Mość jest znany germanofil.

— Ja?

— Rozumie się. Któż pośpieszył na odsiecz Wiednia...

— Miałżem pozwolić, aby pohaniec zagarnął chrześcijańskie imperujm?

— Co tam chrześcijańskie imperjum! „Kurjer Poznański" albo inny endekowiec napisze zaraz, że Wasza Królewska Mość swoją i swego rycerstwa krew przelewałeś w obronie odwiecznego wroga Ojczyzny. Krótko mówiąc, obwołają Waszą Królewską Mość zdrajcą narodowym.

— Na Boga żywego! — krzyknął król i złapał się za czuprynę.

— Chciałżebyś Wasza Królewska Mość — ciągnąłem dalej — kandydować z chłopskiej listy? Niemożliwe to, bo cóż Wasza Królewska Mość sądzisz o naszej reformie rolnej w jej obecnym stanie?

— Rozbój na gładkiej drodze! W Sejmie musiałbym założyć veto.

— Ano właśnie! I zaraz „Piast" albo „Włościanin" okrzyczą Waszą Królewską Mość wrogiem ludu.

— Ja wrogiem ludu?

— Może nie? Zdawałoby się, że dla Waszej Królewskiej Mości pasowałaby lista monarchistyczna. Ale i tąm Wasza Królewska Mość nic nie wskóra. Oni szukają jakiegoś dynasta, Habsburga lub Burbona, albo choćby Orleana. A Wasza Królewska Mość co? Niby z możnego rodu pochądzisz, ale zawsze szlachcicem tylko jesteś, nawet nie grafem ani margrabią żadnym. Zresztą Czartoryscy i inne Radziwiłły daliby tam Waszej Królewskiej Mości bobu, bo oni sami pretendują do korony.

Sobieski opadł na krzesło. Dusiła go astma, na którą cierpiał przed śmiercią.

— Są listy mniejszości narodowych, Ukraińców, Niemców, Białorusinów i innych. Ale ci będą się dopiero od Waszej Królewskiej Mości odżegnywać. W Warszawie jest lista lokatorów i sublokatorów, ale to także nie dla króla posesjonata. Tu, na miejscu, mamy listę „zasiedziałych obywateli okręgu bydgoskiego". Niestety Wasza Królewska Mość jest galicjakiem, i to takim najgorszego gatunku, bo zawołoka z Wawelu.

— Czy waćpanowi mentem pomieszało?! — krzyknął król.

— Nic nie pomieszało, tylko tak jest, jak mówię. Ma swoją listę PPS, ale to farmazony. Wasza Królewska Mość prałeś Turków, więc Daszyński ukuje zaraz z tego zarzut nietolerancji religijnej i narodowej.

— A cóż ta wasza Chadecja? — jęknął mój klijent.

— Nie mówmy nawet o niej. Wasza Królewska Mość pisywałeś do swej małżonki, królowej Marysieńki, takie czułe i kochliwe listy, że Chadecja zrobi z Waszej Królewskiej Mości erotomana, a nawet zarzuci Mu porubstwo. Stoi także w kronikach, że Wasza Królewska Mość w Gródku nibyto słuchałeś po nocach śpiewu słowików, ale podobno wchodziła tam w grę jakaś żydóweczka.

Król poczerwieniał jak burak. Nie wiem — z oburzenia czy z zażenowania.

— Zostałaby jeszcze — ciągnąłem dalej moją poradę — ta osławiona jedynka. Ale tę niech sobie Wasza Królewska Mość gruntownie wybije z głowy. Tu wchodzą w grę rywalizacje, antagonizmy... Co Waszej Królewskiej Mości udało się pod Wiedniem, to komu innemu nie powiodło się pod Kijowem. Prawda, że do jedynki rządowej dopuszczeni zostali generałowie... Niestety, Wasza Królewska Mość jesteś czemś więcej, bo generalissimusem, a to niedobrze pchać się na podwórko naszego wielmoży. Zresztą kto kandyduje z jedynki, ten musi słuchać komendy nietylko „małczat", ale w razie czego i „nadmij puszku"...

Król z furją zerwał się z krzesła.

— Więc dla Jana Sobieskiego, zwycięzcy z pod Wiednia, niema miejsca w waszym Sejmie? — zapytał.

— Niestety — odparłem — tu żadne zasługi, żadne wiktorje, żadne najszczersze chęci służenia krajowi, przy wyborach nie decydują. Wasza Królewska Mość musi koniecznie zostać partyjnikiem, wszystko jedno jakim...

Sobieski zaklął szpetnie, skierował się ku wyjściu, a opuszczając moją poradnię, trzasnął głośno drzwiami.

Obudziłem się.

St. Brandowski.

Hygjena w Belwederze.



Szwedzka gimnastyka pana marszałka.

Aforyzmy wyborcze.

Honor nie jest rzeczą drogą. Wiekszość kandydatów sprzedaje go za nadzieję; do szczęśliwców należą ci, którym rząd płaci za zniesławienie ratami w formie djyet poselskich i gratisowego biletu jazdy.

*

Gdyby kandydat na posła dziś jeszcze występował w białej todze (toga candida), jak niegdyś w Rzymie, musiałby ją dawać do chemicznej pralni po każdym wiecu, po każdem przeczytaniu gazety.

*

Podajemy wniosek, aby działaczów politycznych na czas wyborów zwolnić od obowiązku spowiadania się (nawet raz do roku). Wszak wszystkie grzechy z grubą nawiązką wypaplają sobie wzajemnie na wiecach uczynni mówcy.

Kr.

Niezmordowany.



Pan Bartel trzęsie dalej gruszki na wierzbie.

Żeromski po śmierci.

(Korespondencja własna „Dziennika Bydgoskiego“)

W styczniu rb. odbyło się zebranie gromadzkie mieszkańców Nałęczowa, zwołane przez sołtysa p. A. Góreckiego, celem powzięcia uchwały, domagającej się sprowadzenia prochów śp. Stefana Żeromskiego do Nałęczowa.

Sprawa ta jest w zawieszeniu już od dwóch lat. Nie wiemy dokładnie, jakie istotne przyczyny powstrzymują dotychczas wykonanie ostatniej woli Stefana Żeromskiego, aby zwłoki jego spoczęły na ziemi Nałęczowskiej, tej tak przezeń umiłowanej. Tu, w zaciszu malowniczych lasów tworzył on swe najlepsze nieśmiertelne dzieła, tu powstały „Popioły“ i „Ludzie Bezdomni“; być może tu, u progu Puszczy Jodłowej, kiełkowały pomysły dzieła tchnącego wielkiem umiłowaniem ziemi rodzinnej jak — „Wiatr od morza“. Tu cierpiał najwięcej, kochał i walczył Żeromski, tu w 1905 roku poprowadził, razem z Gustawem Daniłowskim, pochód narodowy na tak zwaną „Poniatówkę“ i na ruinach historycznej kaplicy przemawiał do zgromadzonego ludu. Tu powstał i trwa żywy pomnik jego ofiarności i zapału — ochronka dla dzieci, dźwignięta śród niepomiernych trudów i zmagań z przeciwieństwami. Tu, wreszcie, rósł syn jego Adaś i tu spoczął na wieki w mauzoleum obok „Chatki Żeromskiego“ — dziś miejsca pielgrzymek licznych rzesz, zdążających z całej Polski do Zakładu Nałęczowskiego. Pielgrzymka do „Chatki Żeromskiego“ stała się już poniekąd obowiązkiem moralnym każdego, kto zawitał w te strony, każdy przybysz przez nakaz czci dla pamięci pisarza, kieruje tu swe pierwsze kroki, aby w ciszy i skupieniu oddać hołd temu, który tworzył tu dla nas i dla nas cierpiał.

I ostatniem życzeniem Żeromskiego było spocząć tu na wieki w krypcie mauzoleum, obok syna. Pierwotne złożenie zwłok Żeromskiego w grobie tymczasowym na cmentarzu ewangel. w Warszawie zdawało się świadczyć, że życzeniu zmarłego stanie się zadość i że przewiezienie prochów do Nałęczowa jest kwestją kilku zaledwie miesięcy. Lecz upłynęło już dwa lata, zwłoki Żeromskiego pozostawały w Warszawie i ostatnio przeniesienie trumny Żeromskiego do grobu stałego na tymże cmentarzu przekreśliło nadzieję społeczeństwa na spełnienie ostatniej woli pisarza. Wiele mówiło się i pisało o tem, lecz sprawa stała na martwym punkcie. Kilkakrotne petycje do czynników miarodajnych, między innemi od rzemieślników Nałęczowa, i osobiste starania p. J. Kożuchowskiego, prezesa Zarządu Zakładu Nałęczowskiego, — powzięte celem wyświetlenia i przyśpieszenia tej sprawy nie odniosły skutku i oto dopiero teraz kwestja przewiezienia prochów Żeromskiego do Nałęczowa zdaje się wkraczać na tory realne.

Zebranie zwołane na skutek polecenia czynników rządowych a mające przyśpieszyć pomyślne rozstrzygnięcie tej sprawy, zgromadziło niemal wszystkich mieszkańców Nałęczowa, co żywo świadczy o powadze jaką przywiązuje się do usłuchania woli Żeromskiego. W sali Domu Ludowego zgromadził się i lud i inteligencja, a z całego szeregu przemówień i wspomnień o Żeromskim przez osoby, które go znały i obcowały z nim w Nałęczowie wyłaniała się wyniosła postać pisarza, jego umiłowanie tej ziemi, związek jego serdeczny z tą glebą, na której tyle przecierpiał, pracował i przeżył.

Nie wątpimy, iż uchwała tego zgromadzenia, jednomyślny głos tej rzeszy, wśród której tak wiele dni spędził Żeromski, oraz zajęcie bardziej stanowczego stanowiska w tej sprawie ze strony czynników rządowych — przyśpieszy ją i zdejmie z sumienia całego społeczeństwa polskiego ciężki wyrzut, iż ostatnia wola Wielkiego Zmarłego, który tyle dał Polsce, mało otrzymując wzamian, zostanie wreszcie uszanowana. Względy osobiste, drobne i uparte ambicje i targi nie powinny przeszkadzać temu, aby przez poszanowanie ostatniej woli Żeromskiego społeczeństwo całe chociażby w ten sposób oddało hołd widomy i należny temu bojownikowi o Polskę, arcykapłanowi bólów naszych i ran, który w najcięższej dobie wołał o prawo Polski do życia, budził sumienia, wierzył i walczył o nasze lepsze jutro.

Nałęczów, w lutym. E.

Ile filmów powinna wyrabiać Polska?

Polska prawie że nie posiada przemysłu filmowego. — Dopiero rok 1927 wykazał pewne polepszenie. — Koniecznem jest ograniczenie importu filmów zagranicznych. — Zaprowadzenie kontygentu na wzór niemiecki. — Nad wartością artystyczną filmów krajowych powinna czuwać komisja filmowa.

Bydgosz, 8. lutego.

Spotkałem się z p. Jabłońskim, właścicielem tutejszego kina „Marysieńka“ i rozmowa z miejsca zeszła na temat wytwórczości filmów w Polsce.

— Przemysł filmowy u nas — objaśnił mnie p. Jabłoński — leży jeszcze w powijakach. Do rozwinięcia go są potrzebne przedewszystkiem wielkie kapitały, których nie posiadamy, a właściwie, które boimy się inwestować w tym mało u nas znanym dziale przemysłu. Gdy Ameryka i Niemcy wyrabiają po kilka tysięcy filmów rocznie, my w roku 1926 wykonaliśmy 3 albo 4 filmy, i to zupełnie mało wartościowe. Lepiej już zaznaczył się pod tym względem rok ub. w którym wykonano 7 mniej lub więcej dobrych filmów, a mianowicie „Uśmiech losu“, „Ziemia obiecana“, „Mogiła Nieznanego Żołnierza“, „Zew morza“, „Huragan“, „Martwy węzeł“ i „Przeznaczenie“. To bardzo nieznaczne na razie wzmożenie się u nas produkcji filmowej, przyniosło pewne korzyści autorom jak Strug, Belmont, Gąsiorowski, i inni. Zarobili artyści grając w filmach, zarobili dekoratorzy, krawcy, fryzjerzy i inni rzemieślnicy. Dzięki powyższym filmom, które miały w kraju niezłe powodzenie, wydaliśmy o tyle mniej pieniędzy na filmy zagraniczne, które obecnie wyciągają nam grube miljony z kieszeni.

— Co zdaniem pańskiem czynić należy, aby przemysł filmowy u nas rozwinąć?

— Jest to niełatwa do rozwiązania kwestja, wobec braku u nas przedsiębiorczości w tym kierunku. Wieleby tu jednak mógł zrobić rząd, ograniczając w pewnej mierze import filmów zagranicznych. W tym wypadku siłą faktów, zmuszeni bylibyśmy pomyśleć o własnych filmach. Już dziś rząd nosi się z następującym projektem, według mnie bardzo rozumnym i zbawiennym. Mianowicie importerom filmów zagranicznych chce postawić za warunek, aby **na każde 50 filmów, sprowadzonych z zagranicy, znalazł się jeden film, wytworzony u nas w kraju.** Jeżeli zważymy, że sprowadzamy rocznie 500—800 obcych filmów, to w konsekwencji tego musielibyśmy wyrabiać własnych filmów około 40 rocznie. Byłby to już, jak na nasze biedne stosunki, wcale nieźle rozwinięty przemysł filmowy. Pod tym względem wzorowalibyśmy się na Niemcach, których przemysł filmowy doszedł do niesłychanego rozkwitu, dzięki skontyngentowaniu go przez rząd, który za każdy obcy film, żąda sporządzenia filmu krajowego, i to tak dalece, że film krajowy musi mieć tyle metrów, co film sprowadzony z zagranicy. Naturalnie, tylko bogate przedsiębiorcze Niemcy mogą pozwolić sobie na skontyngentowanie filmów głowa za głowę. U nas jak powiedziałem, wystarczałby na razie stosunek 1:50.

— Ujął Pan zatem wyrób filmów krajowych ze strony ilościowej a nie jakościowej. Gdzież gwarancja, że nasze filmy nie będą się zaliczać do tak zwanych śmieci kinowych, które nietylko nie zdobędą sobie wstępu do kin zagranicznych, ale i w samym kraju nie będą miały powodzenia?

— Jest na to prosta rada. Przy ministerstwie oświaty należałoby sworzyć **Urząd filmowy,** któremuby podlegały wszystkie sprawy z przemysłem kinowym związane. A więc koncesje na kina, sprawy podatkowe, cenzuralne, itd. Przy tym to urzędzie musiałaby być ustanowiona **komisja filmowa, do której należałaby cenzura i ocena, czy wytworzony u nas film posiada walory artystyczne,** kwalifikujące go do tego, aby włączony był do liczby filmów kontyngentowych. Bo naturalnie, jest rzeczą niewykluczoną, że jeden i drugi przedsiębiorca, sprowadzający filmy zagraniczne, postarałby się, celem zadośćuczynienia wymogom rządowym o wykonanie filmu w kraju zupełnie bezwartościowego, nie połączonego bodaj z żadnemi kosztami. Byłoby to niejako obejściem ustawy, czemu zapobiegać miałaby właśnie zadanie i cel wspomniana komisja filmowa.

— Czy Pan sądzi, że tego rodzaju zarządzenia wystarczyłyby do podniesienia naszej produkcji filmowej?

— Byłby to dopiero początek. Dalszy rozwój tej produkcji uzależniam od innych jeszcze czynników, o których dzisiaj zawcześnie mówić.

Partje erotyczne.

Ach! W jakich partjach nie bywałem
Przez cale moje bujne życie!?
Do każdej lgnąłem sercem całem
By uciec wkrótce po przesycie.

Gdym jeszcze miał pod nosem mleko,
Nie dbałem o Marynie, Zosie;
Jak łobuz — **bolszewicką** rzeką
Płynąłem po kark w tym chaosie.

Młodzieńcem szczęścia trochę miałem:
Dziewczęta mi się naprzykrzały;
Z Erosem przeto się zbratałem,
W kurs puszczam jego ideały.

I lgnęły do mnie w krąg dziewczyny,
Nie była żadna narowista;
A żem w ich sercach był jedyny,
Więc ze mnie szczery **monarchista.**

Lecz jednej strzała w sercu tkwiła,
A tak mi je dręczyła długo,
Że tamte rzucić mnie zmusiła
I jej pozostać wiernym sługą.

Wnet partję starą odmieniłem,
By zostać już poważnym człekiem:
Po chrześcijańsku ślub odbyłem
I odtąd byłem więc **chadekiem.**

Trwał żywot nasz pogodnie, cicho
I gospodarstwo zwolna wzrasta;
Ma żonka dla mnie jest Rzepichą,
Stworzyliśmy więc **partję Piasta.**

Wtem sypać się zaczęły dzieci:
Dziewczynek dwie, trzy tęgie smyki;
A z nich się nowa partja klеci,
Bo biją się, jak **socjaliki.**

Po **faszystowsku** rząd sprawuję
I walę po kolei wszystko,
A żonka z różgą sekunduje,
I ona chce być też **faszystką.**

Gdzie czart niemoże, babę zsyła:
A jakże! Przyszła i teściowa;
Ta nam bigosu narobiła,
Jak w Polsce **mniejszość narodowa.**

Wnet kłótnie, **swary** to sprawiły,
Żem pił bez miary dzionek w dzionek,
I tłukłem żonkę z całej siły,
Niby ten **chłopskiej partji członek.**

Już dosyć miałem w domu piekła,
Więc pytam żonki raz po scenie...
— Co nam zostaje? — Ona rzekła:
— Jedyna partja: **Wyzwolenie.**

Po słowach rozwód wkrótce gotów;
Szczęśliwy byłem dwa miesiące:
Bez swarów, zmartwień i kłopotów
Chodziłem po swobody łące.

A doświadczeniem nauczony,
Odbiegłem precz od polityki;
Poprostu, kiedym nie miał żony,
Nie byłem w partji, byłem **„dziki“.**

Samotność, nuda i wspomnienie
Małżeńskich wygód, no i ...oków
Zmierziły mi wnet **wyzwolenie**
Do partji wrócić byłem gotów.

Do jakiej jednak? — Po namyśle
Dotarłem wreszcie do tej racji,
Że wleźć najlepiej — biorąc ściśle —
Do **chrześcijańskiej demokracji.**

Wróciłem na rodziny łono
(Mam fotografję na pamiątkę).
I teraz zgodnie razem z żoną
Głosujem na **dwudziestkę piątkę.** —

Kr. Stasicki.

Kolejarze domagają się 25% podwyżki płac.

Rząd, swoim zwyczajem nie omieszka im przyrzec...

Warszawa, 11. 2. (tel. wł.) Związek Zawodowy Kolejarzy wystąpił do ministra komunikacji i prezydjum rady ministrów z memorjałem w sprawie podwyżki uposażeń pracowników kolejowych. Kolejarze domagają się uregulowania płac od dnia 1. kwietnia. Memorjał dowodzi, że ze względu na wzrost kosztów utrzymania, podwyżka skali uposażeniowej powinna wynieść około 25% obecnych stawek.

Samobójstwo bogatego fabrykanta, który niechciał patrzeć na mezaljans córki.

Warszawa, 11. 2. (tel. wł.) W Łodzi odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru znany przemysłowiec Bolesław Wegebauer. Przyczyną samobójstwa była miłość do córki Zofji, posażnej i nadobnej panny, która zakochawszy się w przystojnym robotniku, zatrudnionym w składzie węgla, postanowiła go zaprowadzić na kobierzec ślubny. Pod wpływem stanowczości Zofji, ugiął się ojciec, ale skorzystał wczoraj z pójścia narzeczonych na bal, i położył kres swojemu życiu. Wesele miało się odbyć dnia 18. bm.

Faryzeuszostwo, obłuda i karjerowiczostwo secesjonistów grudziądzkich.

Z Pomorza piszą nam:

W czasie pertraktacyj pomiędzy stronnictwami na Pomorzu o utworzenie wspólnego bloku polskiego uderzyło mnie bardzo niemile postępowanie p. Albina Nowickiego.

Przedewszystkiem jeśli chodzi o jego stanowisko polityczno-ideowe, to zmiana zachodziła co kilka dni, raz na tą, a drugi raz na ową stronę.

W dniu rozpisania wyborów wypadło mi jechać razem z p. Nowickim do Torunia. Korzystając ze sposobności spowodowałem rozmowę na temat polityczny. Stwierdzam więc (a mam przytem świadka rozmowy p. Rz.), że p. Nowicki stał w tym dniu na stanowisku **ostrej opozycji w stosunku do obecnego rządu.** A gdy referowałem stanowisko „Piasta", które było do rządu ściśle rzeczowe, a do osoby szefa rządu życzliwe, p. Nowicki wyszukiwał w pamięci dowody szkodliwej działalności obecnego rządu i mi je przedstawiał.

Przypomniawszy sobie, że przecież p. Nowicki był podpisany, w maju 1926 roku, na odezwie, wydanej przez obywateli m. Grudziądza, która to odezwa kończy się hasłami: „hańba i śmierć buntownikom" — zrozumiałem, że trudno jest wymagać od człowieka, który w tak kategorycznej formie potępiał wypadki majowe, ażeby teraz mógł się ustosunkować rzeczowo do rządu pomajowego.

Gdy jednak zebraliśmy się na pierwsza konferencję porozumiewawczą PSL. „Piasta" i Chadecji — oniemiałem ze zdumienia, gdyż p. Nowicki zareferował mi platformę polityczną, w stosunku do rządu, ściśle moimi zdaniami, i według linji nakreślonej przezemnie w rozmowie wyżej skreślonej z p. N. w drodze do Torunia.

Już wówczas widziałem, iż z p. Nowickiego może być nietylko „piastowiec" — lecz nawet „sanator moralny".

Podobnie dziwaczne stanowisko p. N. było w stosunku do endecji.

Zasadniczo ustaliliśmy platformę wyborczą w ten sposób, że dążyć będziemy do stworzenia wspólnego bloku stronnictw polskich, bez „endecji" i bez „socjalistów".

Niedługo jednakże p. Nowicki zmienił zdanie. Począł mnie namawiać, by wejść w porozumienie z „endekami", twierdził przytem, że **„ze stanowiskiem rządu liczyć się nie należy,** ponieważ i tak wszystko, co my zrobimy, będzie — casus belli fakt wywołujący wojnę". Wiadomo mi przytem, że **p. Nowicki na własną rękę zaczął przeprowadzać rozmowy z endekami.**

Najmniej przyzwoicie zachował się p. Nowicki w czasie pertraktacyj w stosunku do swoich kolegów partyjnych, gdyż **pamiętał tylko o swoim mandacie, a poświęcał mandaty innych.**

Dokąd była mowa o tem, że z ramienia Chadecji, stanie na Kaszubach p. Nowicki — dotąd, żądając dla siebie miejsca pierwszego — poświęcał miejsca Chadecji w innych okręgach. Gdy jednak organizacja Ch. D. nie zgodziła się wystawić kandydatury p. Nowickiego w okręgu tczewskim, gdzie miał stanąć p. Wilga, to okoliczność ta posłużyła p. Nowickiemu, by dla Chadecji, czyli p. Wilgi — wybrać w okręgu tczewskim miejsce... **piąte,** to jest takie, które przy odrębnej liście endeckiej i enperowskiej, z góry należało traktować za przepadłe.

Najbardziej nieprzyzwoitem jednakże, było stanowisko pp. Nowickiego i Wodwuda na Wojewódzkiej Radzie Okręgowej Ch. D., w dniu 29 stycznia, kiedy **okłamali oni zebranych, twierdząc, że Chadecja ma w bloku Katolickiej Unji zagwarantowane — jedno — pierwsze, jedno — drugie i jedno — trzecie miejsce.**

Tymczasem **p. Nowicki, p. Wodwud i p. Nowak na tem zebraniu milczący — wiedzieli, że to jest kłamstwem.**

Wspominam o tej sprawie z tego powodu, ponieważ **to okłamanie zebrania wpłynęło na wynik uchwał.** Dzięki kłamstwu, pp. Nowicki i Wodwud uzyskali uchwałę zatwierdzającą ich stanowisko.

Pomijam szereg innych kłamstw, wypowiedzianych na tem zebraniu przez p. Wodwuda, a piętnuję przedewszystkiem to jedno kłamstwo, które powiedział o p. marszałku Rataju i stwierdzam, że nie kto inny, lecz właśnie p. Rataj łącznie z p. Kulerskim bardzo gorąco popierali — wprowadzenie do programu PSL. „Piasta" artykułów programowych, dotyczących stosunku do Kościoła katolickiego, a niżej przytoczony artykuł 6 programu PSL. „Piasta" jest zredagowany przez p. marszałka Rataja.

Oto jaki jest stosunek PSL. „Piasta" i p. R. do Kościoła katolickiego:

„P. S. L. „Piast" stoi na gruncie zasad chrześcijańskich, przestrzegania ich w życiu prywatnem, społecznem i państwowem, wychodząc z założenia, że światopogląd chrześcijański, przenikając w życie społeczeństwa, może jedynie utrwalić pokój, zgodne współżycie ludzi i narodów.

P. S. L. „Piast" stoi na stanowisku zabezpieczonej przez Konstytucję wolności religijnej wszystkich wyznań. Stwierdzając jednak, że przeważające masy ludu polskiego są głęboko przywiązane do religji katolickiej, oraz uznając znaczenie Kościoła katolickiego w życiu narodu polskiego, P. S. L. „Piast" potępia wszelkie próby rozbijania jedności duchowej i religijnej ludu, jako szkodliwe i dla ludu i dla państwa".

Takie jest stanowisko P. S. L. „Piasta" i p. R. do Kościoła katolickiego.

Czy o tem p. Wodwud i p. Nowicki nie wiedzieli? — Jestem pewien, że tak.

Zresztą mieli oni chęć pójść na listę numer 1, razem z p. Wiślickim (żydem), wobec czego najmniej mają prawa roztrząsać cudze sumienia.

P. Nowickiemu zresztą się nie dziwię, iż on mówił nieprawdę, ponieważ do tego jest przyzwyczajony, tak bardzo, że... nawet w sądzie nieprawdę powiedział, na co dowodem może służyć b. inspektor szkolny.

Lecz, że p. Wodwud umie mówić nieprawdę, o tem dowiedziałem się dopiero teraz.

Z kilkunastu rozmów, jakie przeprowdziłem z pp. Nowickim i Wodwudem, nabrałem przekonania, że Ch. D. z tych ludzi nie będzie miała pociechy.

To też obecnie, gdy wspomniani ludzie znaleźli się poza organizacją Chrześcijańskiej Demokracji, atmosfera się przeczyściła i cieszyć się należy, że **faryzeusze, obłudnicy i karjerowicze nie mają już wstępu do szeregów Ch. D.** **R. W.**

Nieustępliwa jedynka.



— Brrr, jaki twardy! Ale do marca to on stopnieje...



Jacek Furdyga donosi:

Szanowna Redakcjo! Jak mi kto zabije ojca i matkę, to mu ustąpię mej posady przy Dziadku. Naturalnie nie w dożywocie, tylko na czas wyborów. Do miesiąca albo pedały wyciągnie, albo go sanitarka do czubków odwiezie.

Dziadek chodzi po Belwederze, jakby jedynkę połknął. Cały dzień konferuje, konspiruje i konfraternizuje się z różnymi jedynkomacherami, że jak ujrzę te gęby, to mnie ciarki przechodzą. A wieczorem siada do wieczerzy taki rad, jakby całe Obwiepole z dymem puścił i mówi do mnie:

— Jakżeż, Jacku, dobra nasza, co? — i każe sobie coraz to nalewać sanatorówki zakrapianej dyktatorską.

— Dziadziu — odpowiadam na to — do zachodu słońca daleko i Twój kanarek jeszcze na dachu siedzi. Może go ustrzelisz, a może spudłujesz. Dobrze pisał „Dziennik Bydgoski", że rząd przy wyborach ma zachować czyste ręce, a już te marszałkowskie powinny być jak lelije albo jak łabędzie podogonie. Ty zaś, Dziadziu, babrzesz się w tym błotku wyborczem niby kura w piasku. Zostaw-że tę robotę innym mąciwodom, a sam bądź ponad partjami. Różni macherzy z pod belwederskiego znaku ciągną ludzi do jedynki za łeb i za nogi. Gdyby tylko co dziesiąty dał się im w butelkę nabić, to miałbyś w Sejmie tych Twoich posłów z półtora bataljona. Sęk jeno w tem, że naród na ten werbunek krzywo się patrzy. Bo któż w onej jedynce zajął pryncypalne miejsca? Ministry i generały, którzy na Twoją komendę niczem pruscy grenadjerzy w prawo i w lewo zwrot czynić będą. A przecie Sejm to nie Plac Saski, na którym musztry i parady się odbywają. Próżno któryś z biskupów powiedział, że jedynka ma na celu wprowadzić do Sejmu umysłową elitę. Bodaj ta Twoja śmietanka w Sejmie nie zmieniła się w jaką serwatkę! Pomnij, Dziadziu, i na to, że belwederska jedynka gnębi inne listy, zamieszanie wywołuje, jakby miechem kowalskim w plewy dmuchał. Mętna to woda, z której jedynkę chcesz wyłowić i św. Piotr, jako że też był rybakiem, z pewnością na bramie niebieskiej zakarbuje sobie Twoje wyborcze praktyki.

Nie prof. Paliński z Rawicza, lecz prof. Baliński z Torunia.

Szan. Redakcji „Dziennika Bydg."

Na podstawie rozporządzenia Pana Prezydenta o prawie prasowem prosimy o zamieszczenie w najbliższym numerze poniższego sprostowania art. p. n. „Zaprzeczenie" zamieszczonego w nr. 32. „Dzien. Bydgoskiego" z dnia 9 bm. na str. 2. Nieprawdą jest, że Zarząd Wojewódzki NPR-lewicy zamieścił na liście kandydatów do Sejmu w okręgu grudziądzkim p. P. Palińskiego, profesora z Rawicza, o którego istnieniu w partji nikt nie wiedział, natomiast prawdą jest, że na pierwszem miejscu listy Narodowo Państwowego Bloku Pracy, do którego to bloku należy i N. P. R. - lewica, figuruje profesor gimnazjum p. Eugenjusz Baliński z Torunia.

Zarząd Wojewódzki NPR-lewicy nie ma więc potrzeby skreślić p. Palińskiego z listy, skoro go na niej nie zamieszczał, ani o tem go powiadamiać.

Za Zarząd Wojewódzki N. P. R. Lewicy w Grudziądzu.

Stoszko. Toppmayer.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 11 lutego 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Objawienie NMP. w Lourdes, Dezyderjusza.
Jutro: Eulalji p., Modesta.
Wschód słońca: godz. 7.31.
Zachód słońca: godz. 16,59.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 6 bm. do poniedziałku 13 bm. dyżurują:

1. **Apteka pod Koroną**, ul. Dworcowa.
2. **Apteka pod Niedźwiedziem**, ul. Niedźwiedzia.

Wypożyczalnia książek „Lektora“, ulica Gdańska 141. otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w sobotę po raz ostatni w sezonie po cenach zniżonych wesoła operetka **„Adieu Mimi“**.

W niedzielę dane będą dwa przedstawienia: o godz. 4-ej po południu po cenach zniżonych opera komiczna **„Dzwony z Corneville“**, wieczorem zaś pełna prawdziwego humoru i sentymentu operetka **„Za dawnych dobrych czasów“**.

Poniedziałkowy wieczór wypełni pierwszy raz po cenach zniżonych **„Wielki człowiek do małych interesów“**.

We wtorek zrzeszeni artyści w Z. A. S. P. obchodzą w całej Rzeczypospolitej Polskiej **„Dzień Aktora“**. Teatr Miejski daje w dniu tym arcywesołą komedję Z. Marynowskiego **„Samolot S. P. 13“**. Dochód przeznaczony jest na cele humanitarne Związku.

W środę, dnia 15 bm premjera tragedji Fryderyka Schillera **„Marja Stuart“**. Postać tytułową kreuje p. Jadwiga Korecka, która w tej roli święciła prawdziwe trymfy na scenie teatru im. J. Słowackiego. Królową Anglji będzie p. Podgórska. Inkarnacja p. Podgórskiej związana jest z pewną tradycją w świecie teatralnym, bowiem artystka grała tę postać z wielką Modrzejewską na scenie poznańskiej. W **„Marji Stuart“** rozwinie teatr prawdziwy przepych dekoracyjny pendzla St. Węgrzyna, oraz kostjumy pp. Hocheislów. Opracowania scenicznego dokonał główny reżyser K. Korecki.

— **Ku czci Ojca św.** Uroczysty obchód ku czci Ojca św. Piusa XI w 6-tą rocznicę jego koronacji odbędzie się w Domu Katolickim, ul. Miedza 2 (przy ul. Nakielskiej 1, pierwszy przystanek tramwajowy za Szkołą Przemysłową) w niedzielę, dnia 12 lutego br. o godz. 8 wieczorem. Program składa się z deklamacji, przemówienia ks. prob. Skoniecznego, poczem wyświetlany będzie wielki monumentalny. jedyny w swoim rodzaju film pt. „Watykan“. Spodziewać się należy licznego udziału publiczności, dlatego uprasza się zawczasu zaopatrzeć się w bilety, które są do nabycia w kasie parafjalnej św. Trójcy, w cenie od 50 groszy do 2,50 złotych.

— **Walne zgromadzenie Komitetu Miejskiego L.O.P.P. w Bydgoszczy** odbędzie się w sobotę, dnia 25 lutego br. o godz. 18-tej w auli Państwowej Szkoły Przemysłowej, ul. Św. Trójcy 11.

— **Wielka wenta Konferencji Pań św. Wincentego a Paulo.** W niedzielę, dnia 12 lutego br. urządza Konferencja Pań św. Wincentego a Paulo wspólnie z Bractwem Matek Chrześcijańskich ze Szwederowa na sali p. Baekera przy ul. św. Trójcy **wielką wentę** połączoną z przedstawieniem. loterją fantową, bufetem oraz różnemi niespodziankami, na którą się wszystkich życzliwych jaknajuprzejmiej zaprasza. Czysty zysk przeznacza się na budowę nowego kościoła.

10-lecie bitwy pod Rarańczą.

1918 — 15 luty — 1928.

W niedzielę 12 lutego br. Zarząd Chorągwi Pomorskiej Związku Hallerczyków, urządza uroczysty obchód z okazji 10-lecia „Bitwy pod Rarańczą“, czyli przejścia II Brygady przez front austrjacki pod dowództwem ówczesnego brygadjera Józefa Hallera, obecnie generała broni w stanie spoczynku.

Rocznica „Bitwy pod Rarańczą“ jest oficjalnem świętem Związku Hallerczyków zatwierdzonem przez M. S. Wojsk. i rok rocznie przez Związek obchodzona. W tym roku z racji 10-lecia chcemy obchodzić to święto z większą uroczystością i dlatego Zarząd Chorągwi zaprosił do współudziału wszystkie bratnie organizacje b. wojskowych a także Sokolstwo i harcerstwo miejscowe.

Program uroczystości jest następujący: O godzinie 10,30 zbiórka wszystkich organizacyj przy kościele garnizonowym (Plac Bernardyński), o 11,00 uroczysta msza św., którą odprawi b. kapelan Armji Gen. Hallera we Francji ks. dr. Z. Rydlewski. Po nabożeństwie złożenie wieńca na grobie Nieznanego Powstańca Wlkp. i defilada. O godz. 12,00 uroczysta akademja w sali Resursy Kupieckiej z programem artystycznym a mianowicie występ chóru kolejarzy i koncert orkiestry 62 p. p. Wlkp. i okolicznościowe przemówienie.

Mamy nadzieję, że w uroczystości powyższej wezmą udział nietylko organizacje b. wojskowych i pokrewne, ale i szerszy ogół społeczeństwa miejscowego przyjączy się do nas, aby oddać cześć i hołd bohaterom z pod Rarańczy. Przy wstępie będą składane dobrowolne datki na sieroty i wdowy po poległych żołnierzach polskich w walkach o wyzwolenie Ojczyzny. Akademja odbędzie się w dużej sali Resursy Kupieckiej, przy ul. Jagiellońskiej 25.

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie, od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa starych cennych rycin przedstawiających „Portrety Królów Polskich“ ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

— **Fenomenalny Hindus Ben-Ali**, który swojemi występami zagranicą zrobił wielki rozgłos w drodze powrotnej do Indj. Wschodnich zatrzymał się w Polsce i od soboty 11 bm. przez kilka dni codziennie występować będzie **w cyrku „Medrano“**.

— **Pięknie zapowiada się** zabawa „Sokoła“ Bydgoszcz I (Macierz) przygotowywana na dzisiejszą sobotę w sali Resursy Kupieckiej, tonącej w morzu jaskrawych świateł i udekorowanej przez handlowców ze smakiem.

— **Drugi reprezentacyjny bal błękitny.** W ostatniej chwili jeszcze przypominamy, że to już dzisiaj (w sobotę) odbywa się wieczorem w salach „Hotelu pod Orłem „Bal Błękitny“. Zaproszenia rozebrane już co do jednego. Wszyscy wybierają się na bal, to też nie zawadziłoby zadzwonić do Hotelu pod Orłem i zarezerwować sobie stolik. Bal błękitny będzie „clou“ sezonu tegorocznego karnawału. Dwie wyborowe orkiestry znanej i powszechnie lubianej orkiestry 62 pp. Wlkp., mistrza konkursu DOK. na rok 1927-1928.

— **Zabawa żołnierska 62 pp. Wlkp.** Wielka zabawa żołnierska odbędzie się w niedzielę dn. 12 bm. w sali Kleinerta z wielce urozmaiconym programem. Tańce przy doborowej muzyce. Początek o godz. 5-tej.

— **Zwracamy uwagę** na zabawę karnawałową Tow. Kat. Czeladzi Rzemieślniczej która odbędzie się w niedzielę dnia 12 lutego na sali Wicherta. Początek o godzinie 6-tej.

— **Strzelanie konkursowe** o drogocenne i praktyczne dla wszystkich nagrody, urządza Tow. Powstańców i Wojaków Wilczak-Okole w restauracji „Złoty Róg“, ul. Grunwaldzka, narożnik Chełmińskiej, codziennie od godziny 17 do 23 wieczorem. Nagrody obejrzeć można w oknie wystawowem restauracji Kreklau ul. Grunwaldzka. Warunki strzelania wyłożone są każdemu uczestnikowi do wglądu, na miejscu strzelania.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Ujęto** 1 złodzieja i 6 niewiast za przekroczenie pol. obyczajowe.

— **Zmarzłe zwłoki noworodka.** Dnia 9 bm. w polu przy ulicy Jary, obok cegielni inż. Krzywieca i Kuklińskiego, znaleziono nagie zwłoki noworodka płci męskiej, normalnie rozwinięte, które przypuszczalnie leżały już kilkanaście dni, gdyż znajdowały się w częściowym rozkładzie. Żadnych obrażeń zewnętrznych na ciele nie znaleziono, co każe przypuszczać, że wyrodna matka porzuciła dziecko żywe, które skutkiem zimna zamarzło. Boczna ścieżka, przy której znaleziono zwłoki dziecka, nie była uczęszczaną i tylko przypadkiem przechodzący tam dwaj robotnicy, zauważyli zmarzłe zwłoki dziecka. Zwłoki oddano do kostnicy, a za wyrodną matką wszczęto poszukiwania.

Roczne walne zebranie Tow. b. Marynarzy.

Dzielne Tow. b. Marynarzy odbyło dnia 9-go bm. w Resursie Kupieckiej swe roczne walne zebranie przy dość licznym udziale członków. Po zagajeniu zebrania przez prezesa, p. Nalazka powołano na przewodniczącego obradom p. Gniatczyka, na sekretarza p. Ziemskiego i na ławników pp. Krenickiego i Kaźmierczaka, poczem przewodniczący udzielił głosu członkom zarządu, w osobach pp.: prezesa Nalazka, sekretarza Barczyńskiego i skarbnika Melińskiego, którzy złożyli sprawozdania z całorocznej swej działalności. Jak z sprawozdań tych wynika, młode to towarzystwo, liczące zaledwie jeden rok istnienia, rozwija się coraz lepiej, a to dzięki energicznej pracy zarządu, który zdołał już w tym krótkim stosunkowo czasie zorganizować kilka kół w różnych miastach Pomorza i Poznańskiego, mimo, że mało znajduje poparcia swych prac u zarządu centralnego w Poznaniu. Zebrania plenarne odbywają się dwa razy w miesiącu, prócz tego odbyło się jedno walne zebranie i jedno nadzwyczajne; członków liczy towarzystwo 76. Towarzystwo urządziło jedną wspólną wycieczkę, jedną zabawę t. zw. „Labskaus“ oraz brało udział w uroczystości 3 Maja. Dochód kasowy przedstawia się w sumie 773 zł. 10 gr., rozchód 677 zł. 48 gr., saldo 95 zł. 62 gr. Komisja rewizyjna znalazła książki w jak najlepszym porządku i wnosi o absolutorjum dla zarządu, które też jednomyślnie uchwalono.

Przystąpiono następnie do wyboru członków zarządu, w skład którego weszli pp. Nalazek — prezes, Ziemski — wiceprezes, Barczyński — sekretarz, Krenicki — zast. sekr., Meliński — skarbnik, Lenart i Langowski — rewizorzy kasy, Frentkowski, Markiewicz i Hajnowski — ławnicy. Do sądu polubownego weszli pp Gniatczyk (przewodniczący), Krenicki, Jasiek, Lewandowski i Ziemski.

W wolnych głosach wyłoniła się dyskusja nad sprawą utworzenia przy towarzystwie oddziału strzeleckiego, jednak decyzję odłożono do zjazdu delegatów, który odbędzie się w roku bieżącym w Bydgoszczy. Po załatwieniu tych spraw oraz po przyjęciu dwuch nowych członków, prezes apelował do zebranych, aby swą pracą wspierali zarząd w jego dążeniach do rozwoju towarzystwa, poczem hasłem „Cześć flocie“ solwował zebranie.

Bal mandolinistów „Lutni“.

Coś po mieście znów gruchają,
Że Lutniści urządzają
Bal, zabawę co się zowie
Kto tam pójdzie sam się dowie.

Zaciszne będą altanki
Na Wicherta pięknej sali
Lube nasze Bydgoszczanki
Tańczyć będą aż sufit się zwali.

Przyrzekł też swoje przybycie
Fakier Wschodu już niemłody
Wszystkim chce przedłużyć życie
Ten staruszek siwobrody.

Będzie niespodzianek moc
I orkiestra doborowa
Więc przyjemnie spędzisz noc
„Grunt, że kieszeń jest niepłowa“.

Więc pamiętaj, bracie drogi
O 18 w lutym dniu
Spiesz na bal w Wicherta progi
Bo będzie to bal „fiu — fiu“.

Zaprzeczenie.

Od p. inżyniera Mieczysława Gołogórskiego otrzymaliśmy następujące pismo:

Szanowny Panie Redaktorze!

W „Ruchu przedwyborczym“ st. 15 „Dziennika Bydgoskiego“ nr. 29 na niedzielę dnia 5 lutego 1928 r. umieszczono nazwisko moje na liście kandydackiej „Bezpartyjnej Listy Pracy“ nr. 39 na okręg bydgoski, **bez mojej wiedzy i przyzwolenia.**

Wzywam niniejszem Wojewódzki Zarząd tegoż stronnictwa, żeby mnie bezzwłocznie skreślił z tejże listy, gdyż nie znam tej prawdopodobnie anonimowej listy. Nie miałem i nie mam i mieć nie chcę na przyszłość z tem stronnictwem nic wspólnego. Przeczuwam w tem jakieś nieczyste interesa p. Leopolda Kronenberga, znanego na bruku bydgoskim z pracy destrukcyjnej dla interesów Najj. Rzplitej Polskiej. Przeczuwam w tem jakieś nieczyste sprawy p. Leopolda Kronenberga, którego uważam za człowieka zdolnego do wszelkich brudnych interesów w polityce. Proszę mnie odwrotnie powiadomić, w jaki sposób to się stało. Zaznaczam, że o ile zawiadomienie skreślenia mnie z tejże listy do dnia 15 lutego br. nie otrzymam, w dniu następnym sprawę przekażę do prokuratury państwa, a równocześnie piętnuję ten niesłychany fakt samowoli.

Bydgoszcz, dnia 8 lutego 1928 r.

(—) **Gołogórski Mieczysław**, dypl. inż. zam. w Bydgoszczy ul. Św. Jańska 5 II.

PROGRAM W KINACH.

Kinoteatr Domu Katolickiego wyświetla wielki film pt. **„Watykan“**, zawierający przeszło 11.000 bardzo interesujących zdjęć z pałaców i ogrodów Watykanu oraz przebogatych zbiorów muzealnych. Początek seansów w niedzielę o godz. 4, 6 i 8, w dnie powszednie o 6 i 8.

KRISTAL. Wczorajszą premjerę w kinie „Kristal“ z Duglasem Fairbanks przyjęła publiczność z entuzjazmem. Grą swoją bowiem w **„Czarnym Piracie“** zachwycał, jak nie mniej obrazowość kolorowego filmu podobała się ogólnie. Całość przedstawia się jak w bajce. Nadprogram wesoła farsa **„Zakochany manekin“**; **dziennik i wspaniałe zdjęcia z Wilna**, perły naszej wschodniej Polski.

NOWOŚCI. Dramat nowoczesny **„Wyrok bez sądu“** dziś, nieodwołalnie poraz ostatni. W niedzielę wchodzi na ekran dramat z udziałem znanego tragika Pawła Wegenera p. t. „Niewolnica demona“ (Upiorne oczy). W nadprogramie szampańska komedja „Boję się koni“. Całość 11 aktów.

MARYSIEŃKA. **„Madame X“**, dramat wyciskający łzy współczucia dla nieszczęsnej matki, zaliczyć należy w poczet najszlachetniejszych utworów filmowych. Jednocześnie wyświetlany „Żeński batalion śmierci“ wywołuje burzę śmiechu.

CORSO: **„Robinson w Dżungli“**, oparty na powieści dla młodzieży „Robinson Szwajcarski“. Udział drapieżnych zwierząt, niezwykłe przygody nieszczęśliwych rozbitków na wyspie korsarzy, burze morskie, oto niektóre fragmenty barwnego filmu.

Ze sportu.

Zebranie Zarządu i Komisji Sportowej Pom. O. Z. L. A.

Posiedzenie zarządu odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 19-tej w Resursie Kupieckiej, a posiedzenie Komisji Sportowej w tym samym dniu i lokalu o godz. 20 tej.

Ze względu na odbyć się mające walne zebranie P. Z. L. A., oraz bieg treningowy, komplet bardzo pożądany.

Trójbieg „Gwiazdy“.

Drugi bieg dla członków O. P. N. i S. M. P. „Gwiazda“ odbędzie się jutro w niedzielę o godz. 13 na miejscu zwyklem, to jest przy III Śluzie.

Witamy!

Narodowy ruch robotniczy skupiał się na ziemiach byłego zaboru pruskiego do roku 1920 w jednym obozie i to w t. zw. Narodowem Stronnictwie Robotników (N. S. R.), któremu na polu pracy zawodowej odpowiadało Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Obie organizacje oparły pierwotnie działalność swoją na zasadach narodowych i chrześcijańskich i miały skutkiem tego ogromną siłę rozwojową.

W lutym roku 1920 Narodowe Stronnictwo Robotników się załamało, porzuciło bowiem zasady chrześcijańskie i przyjęło pod naciskiem elementów z warszawskiego N. Z. R. jako podstawę programu „etykę społeczną" i walkę klas.

Na tem tle doszło w N. S. R. do rozłamu, z którego wyrosła dzisiejsza Chrz. Demokracja, zachowująca dawny program i zasady N. S. R.

Zawodowy ruch robotniczy Z. Z. P. pozostał narazie nienaruszony. Dopiero, gdy przywódcy tego ruchu wyraźnie zdeklarowali się za N. P. R., oddając siły organizacji zawodowej na usługi tej partji politycznej i złamali przez to apolityczny charakter Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, obrażając w ten sposób wyznanie polityczne tych członków swoich, którzy należeli do Ch. D., nastąpił w grudniu 1921 r. także rozłam w ZZP. i doszło do stworzenia wyraźnego pod względem zasad Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego.

Na gruncie bydgoskim pierwszą filję, która przeszła pod sztandar Chrześcijańskich Związków Zawodowych, była filja Transportowców, licząca naonczas ca 250 członków.

Od tego czasu minęło przeszło 5 lat. Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe, któremu przeciwnicy przepowiadali rychłą śmierć i upadek, którego ZZP. i związki socjalistyczne nawet nie chciały jako twór rzekomo niepotrzebny dopuścić do konferencyj zarobkowych, w międzyczasie stało się z nieporadnego Kopciuszka wielką organizacją społeczną, liczącą w samym okręgu nadnoteckim przeszło 6 tysięcy wiernych członków, w obronie swoich zasad nieugiętych i bojowych.

Szczególną ruchliwość wykazała organizacja ta w ubiegłym roku, w którym sieć wpływów swoich przez założenie Chrz. Związku Rzemieślników Rolnych przerzuciła także na wieś, założyła kilka nowych dobrze prosperujących filij w Bydgoszczy i przystąpiła w obronie moralnych i materjalnych interesów warstwy pracującej oraz dla pogłębienia ideologji swego ruchu do wydawania dwutygodnika „Świata Pracy".

Dziś można już bez przesady powiedzieć, że dzięki przemyślanym sposobom działania Chrz. Związki Zawodowe w życiu społecznem w okręgu nadnoteckim odgrywają rolę pierwszorzędną.

I ta to organizacja zwołała na niedzielę, dnia 12 bm. swój V roczny walny zjazd okręgowy, który — jak mówi organ związkowy „Świat Pracy" — ma odbyć przegląd sił i ustalić plan pracy na najbliższą przyszłość.

Na zjazd przybędą nietylko delegaci z 5 powiatów, należących do okręgu nadnoteckiego, ale i przedstawiciele organizacyj, ożywionych tym samym chrześcijańsko-społecznym duchem, złączonych z Chrześcijańskiem Zjednoczeniem Zawodowem przez stworzony z inicjatywy Ch. Z. Z. Pomorski Kartel Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

Witając zjazd jaknajserdeczniej, wyrażamy nadzieję, że, obradując w powadze i skupieniu, umożliwi urzeczywistnienie celów chrześcijańskiego ruchu społecznego, przyczyni się przez wytyczenie nowych dróg do polepszenia materjalnego i moralnego bytowania naszego robotnika i przyspieszy przez to chwilę ostatecznego tryumfu zasad Chrystusowych także w życiu społecznem.

Kto udziela drobnych kredytów?

Przed paru tygodniami poruszyliśmy sprawę konsolidacji spółdzielni drobnego kredytu na terenie m. Bydgoszczy. Jak dotychczas poza Towarzystwem Kredytowo-Oszczędnościowem w Bydgoszczy, przy ul. Dworcowej 8, żadna z pozostałych spółdzielni nie zabrały w tej sprawie głosu. Z otrzymanego przez nas od wspomnianego T-wa pisma, jak również i na podstawie zasięgniętych przez nas informacyj dowiadujemy się, że zamierzenia T-wa idą w kierunku udostępnienia drobnych kredytów swoim członkom. Na najbliższem walnem zgromadzeniu, które odbędzie się w drugiej połowie miesiąca marca rb. ma być przedłożony przez władze T-wa projekt ważnych zmian w statucie T-wa, które to zmiany stworzą dla T-wa silne podstawy. Osoby stojące na czele T-wa (jeżeli wymienimy tylko bardziej znanych obywateli, jak pp Ig. Grajnert, St. Tyborski, Fl. Łapka, P. Kozlowski, A. Żółkiewicz, St. Mąka, ks. M. Łapka, J. Hojka i inni) dają całkowitą rękojmię roztropnej, zdrowej i mającej dobro ogółu na względzie gospodarki T-wa. Zresztą na najbliższem walnem zebraniu T-wa odbędę się uzupełniające wybory do władz T-wa, to też osoby lub organizacje gospodarcze, którym zależy na tem, by we władzach T-wo Kred.-Oszczędn. były osoby mile przez nich widziane, winne w jaknajkrótszym czasie zgłosić swój akces do współpracy w Towarzystwie Kredytowo-Oszczędnościowem w Bydgoszczy. Na terenie m. Bydgoszczy dotychczas dawał się dotkliwie we znaki brak silnej placówki dla drobnego kredytu, który to brak winien być w jaknajkrótszym czasie wspólnym wysiłkiem usunięty.

— **Z Konferencji Prezesów.** Wczoraj w piątek odbyło się walne roczne zebranie konferencji Prezesów. Do nowego zarządu zostali wybrani: pp. Matecki, Żmudziński, Fiołka, Wolski, Góralewski, Kowalski I, Kowalski II, Grajnert, Gościński i Mołdakowski. Komisja rewizyjna: pp. Zalnowski i Mazurek Dokladne sprawozdanie podamy w następnym numerze.

Pierwsze polskie lampki półwatowe.

W ub. roku bydgoska fabryka „Polon" rozpoczęła wyrób lampek radiowych. Obecnie zorganizowano dział lampek elektrycznych, półwatówek o różnej skali, dochodzące do bardzo wysokiego napięcia. Pierwsze lampki-półwatówki wyrobu polskiego wypuszczono w „Polonie" w ub. tygodniu. Fabryka uzyskała duże poparcie Ministerstwa Komunikacji i Min. Poczt i Telegrafów i rozwija się bardzo dobrze pod kierownictwem inżyniera Fundamenta.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

NIEDZIELA, 12 LUTEGO.

Poznań. (344,8). Godz. 12,00—12,25: Odczyt z działu rolniczego p. t. „Przygotowania nawozowe rolnika wiosną" — p. Karol Temler. 12,25—12,50: Odczyt „Rodzaje wapna nawozowego" — dr. Gabrjela Karłowska. 15.15: Transmisja koncertu z Filharmonji warsz. 17,00—17,20: Nadprogram. 17,20—18,10: Transmisja z Warszawy uroczystej akademji z okazji V. rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI. 18,10—18,45: Audycja dla dzieci. 18,45—19.00: „Silva rerum". 19,35—20.00: „Z wypraw narciarskich w Bleszczadach" — dyr. Jan Kilarski. 20 00—20,25: Odczyt „Mickiewicz w świetle najnowszych badań" — dr. Tad. Grabowski, prof. U. P. 20,30—22,00: Koncert poświęcony muzyce szwedzkiej. Transmisja z „Polskiego Radja" 22,20—22,35: Nadprogram. 22,35—24,00: Transmisja muzyki z dancingu Związku Akademickiego — „Myśl mocarstwowa" — z winiarni „Palais Royal".

Warszawa (1111). Godz. 16,15—11,45: Transmisja nabożeństwa. 12,00: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-met., nadprogram. 12,10—14,00: Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. 14,00—15,00: Odczyty rolnicze. 15,00—15,15: Komunikat meteorologiczny oraz nadprogram. 15,15—17,10: Koncert symfoniczny z Filh. warsz. 17,10—18,10: Transmisja z sali Rady miejskiej. Uroczysta akademja z okazji V-ej rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI. 18,10—18,30: Rozmaitości. 18,30—18,55: Odczyt: życie ludzi przedhistorycznych" — dr. Podkowińska. 20,30: Koncert poświęcony muzyce szwedzkiej. 22,00—22,05: Sygnał czasu i komunikat lotn.-met. 22,05—22,20: Komunikaty PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram 22,30—23,30: Transmisja muzyki tanecznej.

Międzynarodowy Konkurs Muzyczny.

w setną rocznicę śmierci Franciszka Schuberta.

(1828—1928).

Towarzystwo szerzenia sztuki polskiej wśród obcych w Warszawie pod opieką Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego objęło kierownictwo artystyczne **Konkursu Schubertowskiego. Polska, Estonja, Finlandja, Litwa i Łotwa** stanowią **jeden z 10 okręgów** utworzonych **na całej kuli ziemskiej.**

Setna rocznica śmierci Franciszka Schuberta zostanie upamiętniona **w całym świecie** artystycznemi manifestacjami. Dwadzieścia sześć narodów weźmie udział w tych uroczystościach pod egidą Ameryki. Amerykański Komitet Obchodu setnej rocznicy Schuberta m. in. powziął myśl ogłoszenia Międzynarodowego Kongresu **na napisanie kompozycji orkiestrowej, któraby posiadała koncepcję i realizację w duchu twórczości Schuberta.** Podając poniżej warunki konkursu, zaznacza się, że wszelkich informacji stale udziela **Towarzystwo Szerzenia Sztuki Polskiej Wśród Obcych w Warszawie, Trębacka 4, m. 3.** Towarzystwo posiada szkice Schubertowskie do III-ej części „Niedokończonej Symfonji", któremi służy osobom zainteresowanym.

Biorący udział w konkursie może przesłać najwyżej dwie własne komopzycje orkiestrowe z następujących kategoryj: a) Utwór symfoniczny w jednej lub więcej częściach, apoteozujący geniusz liryczny Schuberta i pisany z myślą uczczenia setnej rocznicy jego śmierci; b) Warjacje na tematy schubertowskie, stosując tematy w takim sensie, jak to czynił Schubert w swoich utworach fortepjanowych i kameralnych (Die Forelle etc.). Punkt a) i b) nie wykluczają możliwości kończenia przez uczestników Konkursu „Niedokończonej Symfonji".

Nagrody, wynoszące **20.000 dolarów** wypłacone będą przez amerykańskie towarzystwo **The Columbia Phonograph Company.** Z tej sumy wypłacona będzie wielka nagroda w wysokości 10.000 dolarów przez Międzynarodowe Jury autorowi kompozycji najlepszej z pośród trzydziesty nadesłanych, nagrodzonych przez wszystkie okręgi konkursowe. W każdym z 10-ciu okręgów przewidziane są dwie nagrody pieniężne po 750 dolarów i 250 dolarów, poza tem dyplom honorowy.

Udział w konkursie brać może każdy muzyk bez ograniczenia wieku, płci i narodowości. Przy osądzaniu wartości prac nadesłanych będą brane pod uwagę: a) szczerość inspiracyj kompozytora i zastosowanie się jego do treści wskazań powyższych, b) stopień opanowania przez **kompozytora formy utworu konkursowego. Zamyka się konkurs z dniem 1 kwietnia 1928.** Do tego czasu mogą być nadsyłane kompozycje pod adresem Towarzystwa Szerzenia Sztuki Polskiej Wśród Obcych w Warszawie, Trębacka 4, m. 3.

Wszystkie utwory winny być nadesłane bez ujawnienia jakichkolwiek danych, dotyczących osoby przesyłającego. Nadto, żadne nazwisko lub monogram nie może być umieszczony na partycji. Nikt z biorących udział w konkursie nie może komunikować się w sprawach konkursu z członkami Jury. Do każdej nadesłanej kompozycji winna być mocno przyczepiona zwykła nieprzezroczysta, szczelnie zapieczętowana koperta, bez jakiegokolwiek napisu, zawierającego wewnątrz nazwisko i adres autora.

M.

— **Królowa na balu Sokoła XII konnego.** A więc na niedzielę 12-go bm. godz. 6-tą wieczorem w Resursie Kupieckiej organizatorzy balu Sokoła XII konnego przygotowali już wszystko, cokolwiek może stanowić atrakcję wieczoru Na zabawie tej obrana będzie **królowa i król balu,** rozdane zostaną niespodzianki i premje dla pięknych masek, pieką się smaczne pączki i torty, a orkiestra sokola opracowuje repertuar pierwszorzędnych utworów do słucha i tańca. Nie możemy wszystkich przyjemności wyjaśnić, ale czyż zdradzone powyżej nie wzbudzają pełnej i szczerej radości jakiej dozna z pewnością każdy uczestnik zabawy Sokoła konnego? Prosimy tylko jaknajliczniej przybyć.

PODZIĘKOWANIE.

Za wszystkie życzenia i kwiaty nadesłane nam z okazji otwarcia naszego składu pianin i fortepjanów z fabryki A. Fibiger Kalisz, gramofonów, płyt i instrumentów muzycznych przy ul. Dworcowej 90, składamy nasze najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

Kilkoletnia praca w tym zawodzie oraz nabyte na tem polu wiadomości i doświadczenia umożliwiają nam pod każdym względem zadość uczynić wszelkim wymaganiom naszych Sz. Odbiorców. (Patrz ogłoszenie w dzisiejszym numerze.

„MUSIKA", BRACIA SOKOŁOWSCY.

„PRAZDRÓJ WIELKOPOLSKI".

Nowe piwo typu dortmundzkiego, wyśmienite w smaku, dobrze pielęgnowane, wytoczono przed kilku dniami z Browaru Bydgoskiego na Ustroniu. Panu Kirchnerowi — jako głównemu piwowarowi tych sławnych browarów — można jedynie pogratulować. „Prazdrój Wielkopolski" w niczem nie ustępuje wyrobom obcym.

Także wodę stołową

„KRYNICZANKĘ",

według recepty Apolinaris przygotowano z wody źródlanej Browaru Bydgoskiego i wypuszczono na rynek.

Roczne walne zebranie Tow. Miłośników Sceny.

Dnia 2 bm. odbyło się w sali Lengninga roczne walne zebranie Tow. Miłośników Sceny przy udziale około 40 osób. Zagaił zebranie prezes, p. Langer, witając delegata bratniego towarzystwa „Scena Polska", p. Piotrowskiego, przedstawiciela „Dz. Bydg." oraz przybyłych gości i członków. Następnie po odczytaniu protokołu z zebrania konstytucyjnego, przyjęto 6 nowych członków, poczem przewodnictwo zebrania objął p. Drążkiewicz, powołując na sekretarza p. A. Kostucha. Nastąpiły sprawozdania poszczególnych członków zarządu, z których to sprawozdań wynika, że towarzystwo, chociaż liczy dopiero jeden rok istnienia, ma poza sobą ładnie zapisaną kartę swej działalności. Towarzystwo założone zostało dnia 2 lutego 1927 r., z inicjatywy pp.: Langera, Cierpiałkowskiego i A. Kostucha; z początku praca była bardzo trudna, jednak po pokonaniu wielu przeszkód, zdołano wystąpić w marcu ub. r. w Bydgoszczy z pierwszą sztuką, którą odegrano w Resursie Kupieckiej. Dalszą swą pracę przeniosło towarzystwo na prowincję, urządzając w mniejszych miastach występy i zyskując sobie uznanie słuchaczy. Towarzystwo liczy 41 członków czynnych i 3 honorowych i rozwija się z każdym rokiem coraz lepiej i należy się spodziewać dalszego jego rozwoju.

Na wniosek komisji rewizyjnej, udzielono ustępującemu zarządowi jednogłośnie absolutorjum, poczem przystąpiono do wyborów nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Zaremba — prezes, Langer — zast. prezesa, Kostuch A. — sekretarz, Świetlik — zast. sekr., Madejski — skarbnik, Springer i Cierpiałkowski — ławnicy, Michalik — reżyser, Langerowa — bibljotekarka, J. Kostuch inspicjent, Klesa — sufler, Świetlik — kasztelan. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Klesa i Chojnacki oraz wybrano 5 członków do sądu koleżeńskiego.

Dalsze przewodnictwo obrad objął nowowybrany prezes, p. Zaremba, otwierając dyskusję nad sprawą przyjęcia nowo-opracowanego dla towarzystwa statutu dyscyplinarnego, który po krótkiej dyskusji jednogłośnie został przyjęty. Nastąpiły wolne głosy, w których reżyser, p. Michalik, wzywając zebranych do energicznej pracy, oświadczył, że w krótkim czasie przystąpi z towarzystwem do prób, celem wystawienia większej sztuki L. Rydla p. t.: „Na zawsze" Składaniem życzeń nowemu zarządowi zakończono zebranie.

Wieczorem odbyła się w salach Lengninga zabawa taneczna towarzystwa, na której bawiono się ochoczo do samego rana.

Zebranie przetokowych, zwrotniczych i dyżurnych ruchu.

Przed paru dniami odbyło się w Bydgoszczy ogólne zebranie przetokowych, zwrotniczych i dyżurnych ruchu, celem którego było omówienie spraw dotyczących tych kategorji pracowników, w szczególności zaś premji za przetaczanie.

Zebraniu przewodniczył p. Radecki — prezes Koła Ruchu P. Z. K., referat wygłosił wiceprezes Zarządu Głównego P. Z K. Budniak.

W dyskusji nad referatem przemawiali liczni członkowie wszystkich związków tu reprezentowanych, jak Łański, Przybylski, Konieczny, Kasprowicz, Kluczyński i inni.

Wszyscy wymienieni podnosili skargi z powodu zbyt niskiego wymiaru premji, a co gorsze, że nawet te szczupłe premje nie zostały w ostatnich miesiącach w całości wypłacone.

Po przeprowadzonej dyskusji postanowiono wysłać delegację ze wszystkich Związków do D. K P. celem przeprowadzenia odpowiedniej interwencji i złożenia memorjału.

Za podstawę do tego memorjału przyjęto rezolucję wniesioną przez P. Z. K.: „Zebrani domagają się podwyższenia premji przetokowej, względnie przyznania uczestniczącym w niej pracownikom stałego ryczałtu miesięcznego oraz dodatkowego wypłacenia różnicy, zalegającej wskutek obcięcia premji w poprzednich miesiącach".

Jak ja piszę.

Są chwile, kiedy dusza jest jak studnia
Ciemna i pusta i do dna wyschnięta,
I nic fantazji mojej nie zaludnia,
Jakbym na skrzydła miał włożone pęta.

Ołówek wisi nad kartką papieru,
Szukając słowa, znaku lub zaklęcia,
Lecz choć bym serce własne dał dla żeru,
Nic nie zwiastuje mi chwila poczęcia.

I ktoś nademną pochyla się nagle
I rozpoczyna wodzić moją dłonią.
Wicher uderzył w rozpostarte żagle,
Słowa jak ptaki uskrzydlone gonią.

Przynoszą z sobą światło, dźwięk i za-
[pach —
Wszystko się w rytmie kojarzy i sprzęga,
Rymy jak pieski służą mi na łapach,
Zwrotki się wiążą jak bajeczna wstęga.

I nim spostrzegę, co się ze mną dzieje,
Na białej kartce miejsca więcej niema —
I wiersz jak dziecko już się do mnie
[śmieje
Swemi jasnemi, czystemi oczyma.

Henryk Zbierzchowski.

Komunikat Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych.

Zarząd Związku zwołuje na dzień 5 marca br. do **Torunia** zebranie prezesów i dyrygentów okręgowych, jakoteż dyrygentów poszczególnych kół śpiewaczych. Początek zebrania o godzinie 3 popoł. w Dworze Artusa sala „Lutni".

W tymże dniu odbędzie się w Teatrze Miejskim koncert chórów, którego czysty zysk przeznacza się na pomnik Chopina. Na koncercie będą odśpiewane pieśni, przeznaczone jako ogólne, na chóry związkowe, dlatego też wszyscy dyrygenci powinni przybyć, by się zapoznać z interpretacją utworów, co pozwoli im przygotować swoje chóry.

Prezes L. Makowski.



226.

Arytmograf.

1	2	3	4	2
2	1	4	5	3
3	7	4	5	3
4	7	1	8	2
5	1	4	7	4
6	5	4	7	8
7	6	7	1	5
8	2	8	1	2

Cyfry zastąpić literami. Rząd początkowy z góry nadół czytany utworzy nazwę produktu rolnego.

Znaczenie rzędów poziomowych: 1) przedmiot piśmienny, 2) zawód, 3) biegły w mowie, 4) imię żeńskie, 5) zespół (muzyczny lub wokalny), 6) służy do siedzenia, 7) wrażenie, 8) zabawka.

227.

Pierwsze oznacza znaną ci kartę;
Miasto prastare — to drugie czwarte;
Trzecie wspak, pierwsze wprost — bez ubrania;
Wszystko zaświatów tajnic odsłania.

* * *

Rozwiązanie szarad z ostatniego tygodnia:
Nr. 224: Miłosierdzie;
Nr. 225: Kto w swój naród niema wiary
Ten zdrajca lub głupi,
Wszędzie widzi półmrok szary
Kto w swój naród niema wiary.
Nie zakwita, nenufary
Gdy kto nurt skorupi,
Kto w swój naród niema wiary
Ten zdrajca lub głupi.

Trafne rozwiązania z Bydgoszczy nadesłali: E. Pisarzewski, A. Szroeter, Z. Mentlikowski, D. Deblessen, K. Deblessen, P. Polanowski, J. Fatarkiewiczówna, W. Deblessen, A. Pianowska, A. Stachera, W. Kozłowski, M. Dziecińckowna, W. Świtalski, F. Szroeter, E. Popek, T. Budziak, S. Deblessen, G. Popkówna, D. Napierała, M. Loręt, Sarnowski, E. Mikołajczak, A. Słuchniński, S. Nadolny, H. Mikołajczakówna, W. Kozłowski, L. Słomka, S. Słomkówna, F. Szroeter, F. Puczyński, A. Aszkurat, E. Konopnicki, T. Wymysłowski, W. Baumgart, B Chybiński, P. Zimny, F. Kulpówna, Z. Sosnowski, W. Zajchowski, E. Płoszczański, J. Dominiczak, H. Zajchowska, U. Krzymieniówna, J. Dittmar, L. Dominiczak, W. Witulska, Z. Neuman, S. Dominiczak, A. Ciżmowski, B. Kałdowski, H. Zimny, T. Zimna, K. Misterek, F. Szmelter, J. Andrzejewski, S. Ossownicki, H. Misterek, E. Biedziak, I. Kanciakówna, A. Nawrocki, C. Olejniczak, E. Kosmala, E. Smolarek, F. Śpiewakowski, K. Rygiel, J. Neuman, L. Krügerówna, B. Lewandowski, M. Piotrowski, J. Smolarek, I. Łysiakówna, F. Bogusławski, U. Janiszewska, S. Kurawicz, K. Szyrski, H. Rządkowska, T. Ziółkowska. K. Badurzanka, W. Kemska, A. Rodacki, Z. Zieliński, U. Ziółkowska, E. Grochowski, W. Rządkowska, M. Podwińska, C. Maćkowska. U. Świetlikówna, T. Świnecka, F. Klimkówna, M. Białonówna, Madaj, T. Poczekaj, L. Gierszewski, K. Lewandowski, W. Sapeta, W. Neuman, M. Neuman, J. Brożynianka, K. Brożynianka, K. Gajdzianka, Z. Madajówna, A. Kałamaja, M. Owocki, T. Geleciński, K. Badurzanka, K. Badura, B. Graetzer, B. Klimek, N. Janiszewski, N. Kopecki, K. Majewski, C. Miklasz. W. Wroński, F. Miklasówna, L. Strzemeski. W. Kurawicz, N. Kurawicz, W. Przybylski, F. Sobecki. **Z. Niemczewska.** E. Stelmach, Ł. Wrukówna, W. Podemski, F. Pawłowska.

Z prowincji nadesłali: R. Hernet Żnin. L. Majewski — Nakło, H. Przybylska, J. Piórkówna — Chełmża, Wawrzynowicz — Brodnica, Kusecki — Osiek, Grzonka — Osiek, W. Zientkowski — Świecie, E. Nowak — Inowrocław, A. Nowak — Żnin. L. Majewska — Żnin, D. Danowiczowa — Lubomny, L. Katafiasz — Jaroszewo, E. Fenske — Świecie, Z. Jagielski — Tczew. F. Laskowski — Solec Kujawski, S. Śledzikowski — Luzino, L. Stachowiak — Orłowo, J. Eckat — Orłowo, F. Prętkiewicz — Tarkowo, Cieślewicz — Jerzyce, S. Kaczeński Solec Kujawski, J. Szybczyński — Żnin, F. Meyze — Wtelno. L. Sendyk — Wtelno. **B. Budny Wtelno,** Budnianka — Wtelno, M. Wróblewski — Gościeradz, J. Katafjaszówna — Jaroszewo, B. Smitkowski — Żnin, B. Meyze Wtelno. L. Jurek — Żnin, Urtnowska — Świecie, K. Siłakowska — Chełmża, R. Jankowski Żnin. A. Kadow — Gościeradz, J. Kamieniarz — Solec Kujawski, U. Krymska — Solec Kujawski, J. Pliszkówna — Solec Kujawski. S Chociecki — Solec Kujawski, I. Zawiślak — Solec Kujawski, W Graetzer — Trzyszczyn, B. Baumgardtówna — Serock, A. Graetzerówna — Trzyszczyn. J. Baumgardtówna — Serock, E Pietras — Żnin. St. Pietras — Żnin. W. Kaczmarek — Żnin. K. Zegart — Żnin, St. Marciówna — Nakło, J. Mokrzycki — Chełmża, M. Wierzchosławska — Marcinkowo Górne, K. Brauer — Mogilno

Pośrednicy mieszkań w zmowie z lokatorami.

Policja nasza, która daje stale dowody swej niezwykłej sprawności, wykryła nowe nadużycia, jakich się dopuszczali pośrednicy mieszkań w porozumieniu z pewnymi lokatorami.

Sprawa przedstawia się następująco: Pośrednik ogłaszał, że ma do odstąpienia mieszkanie, składające się z tylu a tylu pokoi za cenę 500 lub 300 złotych. Od zgłaszających się pobierał on po 10 zł za wskazanie adresu. Gdy interesant udał się pod wskazany adres, lokator mieszkania oświadczał mu, że rzeczywiście chce odstąpić swoje mieszkanie za powyższą cenę, która mu zaledwie pokryje koszta przeprowadzki, ale gospodarz żąda jeszcze prócz tego tysiąc zł. Naturalnie, interesant ucieka, jakby zimną wodą oblany, a pośrednik tłomaczy się, że lokator ów podał mu taką cenę, nie mówiąc nic o gospodarzu. Tymczasem okazuje się, że lokatorzy ci są w zmowie z pośrednikami mieszkań, a wyciągnięte z każdego interesanta 10 zł dzielą między sobą. Do policji zgłaszają się codziennie poszkodowani w ten sposób przez pośredników mieszkań interesanci. Dochodzenia w toku.

Z zebrania Związku Pracowników Kupieckich.

Zebranie Związku Pracowników Kupieckich odbyło się w ub. środę w sali Hotelu Lengninga przy licznym udziale członków. U pracowników kupieckich panuje ten piękny zwyczaj, że na każdem zebraniu zostanie wygłoszony wykład i deklamacja. I tak po otwarciu zebrania przez prezesa p. Gościńskiego i załatwieniu formalności wstępnych, wygłosił p. prof. dr Peliński wykład „O kulturze polskiej". Po wysłuchaniu deklamacji p. t. „Farys", wygłoszonej przez p Mazura, komunikuje prezes, że przewodniczącym kuratorjum Tow. Uczniów Kupieckich wybrano p. dyr. Żewickiego, a zastępcą p. Malinowskiego. Pan Karow wskazuje na ważność rozwoju Tow. Uczniów Kupieckich i prosi obecnych, aby zatrudnionych wspólnie uczni przysyłali na zebrania tego towarzystwa. Na koniec uchwalono jeszcze urządzić schadzkę koleżeńską na zakończenie karnawału w sobotę dnia 18 bm. w Hotelu Lengninga.

Podziękowanie.

Sekcja Niestałych Dochodów przy Czerwonym Krzyżu składa najserdeczniejsze podziękowania wszystkim, którzy pomocą swą przyczynili się do uświetnienia naszego „Dorocznego Balu". Paniom komitetowym za gorące zajęcie się sprzedażą biletów, a mianowicie paniom' gen. Karnickiej, Jaranowskiej, Czekierskiej, Radomskiej, Zawitajowej, Szymańskiej, Czajkowskiej, Beretowej, Staszewskiej i innym.

P. wodzirejowi por. Borowskiemu za piękne prowadzenie tańców.

P. red. Teskowej za ofiarowanie zaproszeń balowych P. dr. Kubczakowej za 50 mtr. wstążki a p. insp. Rubenau i Jej Szkole Gospodarstwa Domowego za wykonanie kokard i odznak balowych, p. Mateckiemu, (Dom Towarowy) za bezpłatną dekorację sali, Szan. Redakcjom za reklamę w gazetach.

P. Halinie Zbierzchowskiej za przepiękny wiersz „Czerwony Krzyż". Pannie Gintyłłównie za ofiarowanie na cel Czerw. Krzyża osiołka z wózkiem, którego przeznaczamy na najbliższą loterję fantową. P. P. inż. Januszkiewiczowej, maj. Makijonkowej, p. Górskiej, p. Zarembiance za sprzedaż kwiatów i kotyljonów.

Hotelowi pod Orłem za ofiarowanie bezpłatnie pięknie palmami przybranej sali balowej. Naddatki złożyli p. mec. Potocka 4 zł., p. insp. Rubenau 5 zł., p. Popie 10 zł., p. bar. Helmersenowa 4 zł., Jen. Biergelowie 8 zł., mec. Brzeski 12 zł.

Konopińska, Rogalska, Skalska.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

— **Druga rocznica śmierci ś. p. ks. Kardynała - Prymasa Dalbora.** Zarząd Główny Ligi Katolickiej prosi Ligi Katolickie parafjalne, w archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, aby postarały się o odprawienie żałobnej Mszy św. za duszę założyciela i pierwszego protektora Ligi Katolickiej ś. p. ks. Kardynała - Prymasa Dalbora w II rocznicę Jego śmierci, tj. poniedziałek 13 bm. — Staraniem Głównego Zarządu Ligi Katol. odbędzie się w tej intencji Msza św. w poniedziałek 13 bm. o godz. 8½ rano w kościele kolegiaty poznańskiej św. Marji Magdaleny.

Pruszcz pod Bydgoszczą

Z życia miejscowego kółka rolniczego.

Dnia 15. stycznia br. odbyło się w sali posiedzeń w „Zamku" przy dość licznym udziale członków roczne walne zebranie tutejszego Kółka Rolniczego. Zebranie zagaił dotychczasowy wiceprezes p. Aleksander Oczachowski z Gołuszyc, witając wszystkich zebranych, przedstawiając równocześnie nowego kierownika tutejszej filji „Rolnika" p. Adama Wróblewskiego. Następnie przystąpiono do porządku obrad. Na przewodniczącego powołano jednogłośnie p. Antoniego Stachowskiego z Gołuszyc, na sekretarza zaś p. Adama Wróblewskiego z Pruszcza. Z kolei złożono przez wiceprezesa, sekretarza i skarbnika sprawozdania z działalności zarządu za rok ubiegły. Jak wynikało ze sprawozdania wiceprezesa, praca w roku ubiegłym była mozolna, lecz plon jej zato jest dość obfity. W Wprawdzie nie wszyscy członkowie wywiązywali się należycie z ciążących na nich obowiązków, gdyż wielu nie uczęszczało prawie że przez cały rok na zebrania, zawsze tylko ta sama garstka chętnych członków stawała do pracy. Wielkie zasługi około rozwoju Kółka położył znany działacz na niwie społecznej, dotychczasowy prezes p. Witold Szulc z Stążek, który wobec przeciążenia pracą był zniewolony piastowany urząd prezesa złożyć.

Po złożonych sprawozdaniach dokonano wyboru zarządu, który przedstawia się następująco: Prezes — Aleksander Oczachowski z Gołuszyc, wiceprezes Antoni Stachowski z Gołuszyc, sekretarz Adam Wróblewski z Pruszcza, zast. sekr. Stan. Flis z Łowina, skarbnik Szczepan Kozioł z Pruszcza. Komisja rewiz.: Leon Wesołek z Wałdowa, Józef Kruczkowski z Wałdowa, Stanisław Stachowicz z Łowina. Lokal posiedzeń uchwalono przenieść do p. Seidla.

W wolnych głosach wyrażono **byłemu prezesowi p. Witoldowi Szulcowi** szczere uznanie za jego pracę i podziękowanie za działalność około rozwoju kółka. Obecni wyrazili również swe zadowolenie z działalności tutejszej filji „Rolnika", która w znacznej mierze przyczynia się do ułatwienia interesów okolicznego rolnictwa. Na koniec porządku obrad przewodniczący apelował w gorących słowach do obecnych, by w roku bieżącym gorliwiej wypełniali swe obowiązki choćby przez liczniejszy udział w zebraniach. W.

Nakło.

Z jarmarku. Jarmark, który odbył się w ub. wtorek, cieszył się wielką frekwencją ludności, przybyłej z bliższych i dalszych okolic. Konie i bydło znacznie w cenie podskoczyło w górę. Zdarzyły się też i drobne wypadki. Pewien gospodarz pożyczył sobie 500 zł. na kupno krowy, którą też i kupił za tę cenę i następnie odsprzedał za 600. Ciesząc się z zarobku 100 zł. poszedł załać robaka do p. Piątkowskiego, gdzie pieniądze mu skradziono. — Do składu p. Saganowskiego przybyły 2 handlarki, celem zakupna materjałów. W składzie znajdowało się około 20 osób, na stole było wyłożonych kilka wałków płótna. Nagle właściciel spostrzegł brak 3 wałków, nie tarcąc zimnej krwi, oznajmił kupującym, że mu zginęło płótno i musi skład zamknąć, aby przeprowadzić rewizję. Wezwana policja przybyła i odnalazła ukryte pod płaszczem handlarek skradzione płótno. Złodziejki osadzono w areszcie. Nie brak też było i fałszerzy pieniędzy, gdyż urząd pocztowy skonfiskował parę sztuk banknotów.

Z Kontroli Skarbowej. Tutejszy oddział kontroli skarbowej podał wniosek do Ministerstwa Skarbu o podział miejscowości, należących do tutejszego oddziału, na rejony, w których będzie siedziba urzędu. Projektowane są oddziały: I. w Nakle, II. w Sadkach, III. w Ślesinie. Wprowadzenie tej zmiany spowoduje wielkie udogodnienia dla ogółu obywatelstwa do załatwienia spraw na miejscu i możność lepszej kontroli ze strony urzędników.

Przedstawienie. Ulegając prośbim i chcąc dać możność tym wszystkim, którzy jeszcze nie mogli oglądać „Czartowskiej Ławy", tow. śpiewu „Harmonja" urządza w niedzielę, dnia 12 bm. powtórne przedstawienie w sali strzelnicy. Wszyscy, którzy naprawdę kochają sztukę, chcą się rozkoszować ładną grą, śpiewem, muzyką, chcą oglądać żywe zwierzęta na scenie itd., powinni pośpieszyć na to przedstawienie.

Zdemaskowanie bandy rabusiów,

grasujących w powiecie wolsztyńskim, nowo-tymskim, grodziskim i szamotulskim.

„Nowy Kurjer" donosi: Od dłuższego czasu powiaty wolsztyński, nowo-tomyski, grodziski, międzychodzki i szamotulski były terenem ustawicznych napadów na drogach publicznych i rabunków po wsiach i miasteczkach.

Sprawcami tych napadów byli dwaj podejrzani osobnicy i dwie kobiety, współuczestniczki zorganizowanych wypraw zbójeckich. Kupcy, kasy kolejowe i urzędy pocztowe stale były zagrożone, bowiem bandyci wpadali wszędzie znienacka, teroryzując rewolwerami napadniętych.

Dzięki energji poznańskiej policji kryminalnej, działającej w porozumieniu z policją na prowincji, udało się wyśledzić kryjówkę szajki włamywaczy w Grodzisku i pochwycić całą bandę.

Według zebranych dotychczas danych, szajka ta dokonała 19 napadów rabunkowych na prowincji. Nazwiska i szczegóły, dotyczące działalności bandy trzymane są na razie przez władze w tajemnicy. Szajka bandycka już siedzi w więzieniu.

Echa bestjalskiego napadu rabunkowego w Poznaniu.

Pieniądze albo życie! Dwie ofiary. — Ucieczka i dwugodzinne oblężenie. — Arsenał bandyty i jego samobójstwo.

Donosiliśmy już o bestjalskim napadzie rabunkowym w Poznaniu. „Nowy Kurjer", nasz bratni numer donosi nast. dalsze szczegóły:

Około godziny 6 wieczorem do małego sklepiku spożywczego p. Kowalskiego przy ul Bukowskiej nr. 9 wszedł nagle jakiś 40-letni wysoki zamaskowany drab, z gęstym zarostem i ponurym wyrazem w oczach i wyciągnąwszy nagle rewolwer, zażądał wydania pieniędzy. Przerażona żona właściciela, p. Helena Kowalska, ukryła się w przyległym pokoiku. W pokoiku tym znajdowała się właśnie córka jej z pierwszego małżeństwa, 20-letnia p. Regina Szudzińska, zajęta przygotowaniem wyprawy z racji mającego się odbyć w dniu 14 bm. ślubu z p. Bolesławem Redigerem, współpracownikiem naszego pisma. Bandyta silnym kopnięciem w drzwi uchylił je i wdarłszy się do pokoju, wystrzelił kilkakrotnie, raniąc p. Kowalską w twarz i rękę, a usiłującą przeszkodzić mu w strzelaniu p. Szudzińską w okolicę i rzucha.

Rozległ się przeraźliwy krzyk rannych kobiet. Bandytę opanował strach przed schwytaniem, wybiegł z mieszkania i rzucił się do ucieczki, trzymając rewolwer w ręku.

Z ulicy Bukowskiej wybiegł na ul. Przeczniczę i ostrzeliwując się gęsto, przed ścigającemi go kilku zaalarmowanemi tem zajściem osobami, zatrzymał się chwilę w bramie domu nr. 34 przy ulicy Mickiewicza. Sytuacja stawała się groźna dla opryszka, bo znajdujący się na ulicy tej obok składu aptecznego Preussa starszy przodownik policji Głowacki i st. posterunkowy Majda, zorjentowawszy się w lot w położeniu, wraz z drogerzystą, p. Budnym i kilku innemi ścigającemi osobami usiłowali odciąć drogę uciekającemu złoczyńcy.

Błyskawicznym skokiem opryszek wypadł z sieni i przebiegłszy w szybkim pędzie ulicę Mickiewicza, usiłował wydostać się na ulicę. Dąbrowskiego. Zamiar ten udaremnił mu tłum ludzi, zebrany na narożniku i przyzywający policję.

Biegnąc spiesznie, wkrótce bandyta znalazł się na ul. Sienkiewicza w posesji p. Mycielskiej, oznaczonej nr. 3, przylegającej do placu Asnyka, lecz posiadające tylko jedno wejście. Orjentując się w rozkładzie ubikacji i teroryzując po drodze napotkane lokatorki rewolwerem, bandyta, grożąc rewolwerem, zmusił stróża do otnięcia się i ukrycia się w suterenach, poczem zbiegł szybko do piwnicy, z której urządził sobie rodzaj twierdzy, nie pozwalającej na zbliżenie się do niej w ciągu około 2-ch godzin.

W międzyczasie skonsygnowały zaalarmowane władze policyjne pluton policji pieszej oraz dwa patrola konne i, zamknąwszy od zewnątrz ulicę, osaczony dom, odcinając rabusiowi drogę odwrotu.

Stróżka i córka jej w bieliźnie nocnej ukryły się w głębi suteryny w swym pokoiku, zdążywszy zakomunikować stróżowi Wiehle, iż bandyta czuwa z rewolwerem w ręku ukryty za filarem piwnicznym.

Rozpoczęła się strzelanina obustronna, a z piwnicy co chwila słychać było gęste strzały bandyty.

Nagle opryszek przestał strzelać, a obecne w mieszkaniu stróża kobiety usłyszały głuchy jęk i odgłos padającego na ziemię ciała.

To śmiertelnie ranny opryszek, wymierzywszy sam sobie sprawiedliwość, runął na piwnicą podłogę i dogorywał wśród jęków.

Gdy policja wkroczyła w podziemia domu, bandyta żył ciągle jeszcze, lecz niezdolny już był do walki.

Zdążył on wystrzelić około 100 naboi, a mimo to posiadał jeszcze zapas z 70 kul, któremi wypełnione miał kieszenie. Widocznie długa walka wyczerpała go doszczętnie przed wystrzaleniem całej amunicji.

Obok bandyty znaleziono trzy porzucone przez niego browningi i maskę. Rewizja nie wykryła żadnych dowodów osobistych u bandyty.

Rannego zbrodniarza odwieziono natychmiast karetką ambulansową do szpitala miejskiego, gdzie znany chirurg pułkownik dr. Nowakowski, dokonał wyjęcia kuli, która uwięzła w głowie opryszka.

Wskutek odniesionych ran i upływu krwi złoczyńca skonał wczoraj o godz 21 min. 45.

MARGONIN. Walne zebranie Tow. Powst. i Woj Roczne walne zebranie Tow. Powst. i Woj. zagaił prezes p. Gajewski. Na przewodniczącego walnego zebrania wybrano jednogłośnie p. St. Bojarskiego, zaś na ławników p. F. Stefaniaka i p. Szczepana Wesołowskiego a do pióra p. Fr Figasa. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Gajewski Jan (ponownie) prezes, Wesołowski Szczepan wice prezes, Majewski Antoni sekretarz, Zieliński Ant. zast. sekr., Maszyński Michał komendant, Mazurek Jan — zast. komend., kruger Stan. skarbnik, Pertek E. (ponownie) i Onderka Franciszek — ref. ośw., rew. kasy zostali pp.: Gojarski St., Neumann Fr. i Ziegenhagen J. a zastęp. Stefaniak Franciszek i Zaczyński Wincenty, chorąży Borecki Wład., podchorąży Kurliński Michał i Szymanowski Zygm., zarządcą kasy p. Wesołowski Stefan.

Złote gody małżeńskie obchodzili w piątek, dnia 10 bm. pp. Michalscy ze Zdziechowy. Ad multos annos!

Roczne walne zebranie Tow. Przemysłowców. W ub. wtorek odbyło się roczne walne zebranie Tow. Przemysłowców, które zagaił p. Przybyszewski, poświęcając kilka słów pamięci zmarłego członka ś. p. Zmierzyńskiego. Po załatwieniu wstępnych formalności przystąpiono do sprawozdań zarządu. Remanent kasowy na rok 1928 wynosi 785.40 zł. Na rok bieżący wybrano nast. zarząd: prezes — p. Przybyszewski, wiceprezes — p. Fr. Perlikiewicz, sekretarz — p. Jeżak, skarbnik — p. Neuman, ławnicy — pp. Woźniak i Ławniczak, komisja rewizyjna — pp. Hordyka i R. Zdrojewski.

Gniezno.

Roczne walne zebranie Stow. Urzędników Państw., Samorząd. i Komunalnych. Roczne walne zebranie wyżej wspomnianego towarzystwa zagaił prezes p. Zieleziński. poczem dalsze przewodnictwo objął p. Talaga, powołując do pióra p. Badylaka. Nowy zarząd towarzystwa przedstawia się nast.: p. Talage — prezes, p. Zieleziński — wiceprezes, p. Badylak — sekretarz, p. Kubacki — zastępca, p. Michalski — skarbnik, pp. Smoczyński, Macek i Dolacki — ławnicy. Do komisji rewizyjnej weszli p.p. Maćkowiak i p. Kostuchowski.

Poznań.

W związku z wiadomościami o sfinalizowaniu zagranicznej pożyczki inwestycyjnej dla miasta Poznania należy stwierdzić, że wiadomość ta jest przedwczesna. Jak informuje magistrat m. Poznania obecnie toczą się rokowania o uzyskanie tej pożyczki z dwiema grupami bankowemi. Rokowania mają przebieg pomyślny. Wysokość przewidywanej pożyczki wyniesie mu pół miljona funtów szt. W związku z pertraktacjami pożyczkowemi prezydent Ratajski w przyszłym tygodniu wyjeżdża zagranicę.

Pogrzeb śp. Wizego.

Dnia 10 bm. w godzinach przedpołudniowych odbył się w Dzierżnicy w powiecie średzkim pogrzeb marszałka Poznańskiego Wydziału Wojewódzkiego, ś. p. Feliksa Wizego. Na pogrzeb wyjechali z Poznania przedstawiciele władz i członkowie Wydziału Wojewódzkiego. Starostwo Krajowe reprezentował p. starosta dr. Begale.

Pożar fabryki w Gostyniu.

Straty wynoszą około 30.000 złotych.

W dniu 7 bm. w czasie nieobecności właściciela, z niewiadomej bliżej przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach fabryki wyrobów metalowych przy Starym Rynku nr. 61, A. Koszewskiego. Ogień, rozszerzający się gwałtownie, objął cały komplcks zabudowań, niszcząc fabrykę doszczętnie. Straty wynoszą około 30.000 złotych.

Tragiczna śmierć dziecka w Glinnie.

Z Poznania donoszą: W Glinnie zdarzył się tragiczny wypadek z nieletnim dzieckiem państwa Hildebrańskich, który zakończył się śmiercią. Oto jedyny syn ich, liczący 1½ roku imieniem Czesław bawiąc się bez opieki starszych na podwórku domu nieostrożnie zbliżył się do stojącego obok samochodu, którego zbiornik z benzyną zapalił się z niewiadomej przyczyny. Nagle na stojącem obok płonącego samochodu dziecku zapaliło się ubranie i nim zdołano udzielić mu pomocy, chłopczyk w strasznych męczarniach uległ dotkliwym poparzeniom całego ciała. Po 6 godzinach dziecko w okropnej męce skonało, budząc bezgraniczną rozpacz u dotkniętych boleśnie tym ciosem rodziców.

Baczność, agenci pocztowi! Zjazd i walne zebranie Związku agentów pocztowych odbędzie się **w Laskowicach** w sali p. Kohnerta, **dnia 17-go bm.** o godz. 12 w południe. Zarząd.

Z POMORZA.

SUCHA, pow. świecki. (Z życia Powstańców i Woj.) Na walnem zebraniu Tow. Powstańców i Woj. wybrano nast. zarząd: p. Kopka — prezes p. Mikołaj Kulczyk — zastępca, p. A. Gnaciński — sekretarz, p. W. Gackowski — zast., p. F. Duks — skarbnik, p K. Niemczewski — komendant, p. B. Porożyński — zast., p. P. Rudłowski — ref. oświatowy. Marszałkował p. P. Rudłowski. **(Z Tow. Młodzieży Katol.)** Na walnem zebraniu wybrano nast. zarząd pp.: Andrzej Nitka — prezes, R. Kulczyk — zast., Konstanty Winiarski — sekretarz, K. Świetlik — zast., W. Gackowski — skarbnik, B. Porożyński — naczelnik; ławnicy pp.: E. Grabowicz i A. Glamowski, rewizorzy kasy pp.: D. Jędryczka i L. Stróż. — **Dnia 12 bm. Towarzystwo to organizuje akademję ku czci Papieża.**

SEROCK, pow. świecki. (Kradzież.) Do chlewu p. Marty Juhnke włamali się złodzieje i skradli 3-centnarowego świniaka. **Odbyła się tu zabawa karnawałowa** Kółka Rolniczego z Wudzyna, poprzedzona koncertem. Przygrywała orkiestra kolejarzy. Bawiono się znakomicie. Również zabawiali się członkowie miejsc. Kółka Rolniczego na własnej zabawie. Koncertowała orkiestra 62 p. p. z Bydgoszczy. pod batutą plut. Boćka. Bawiono się na obu zabawach znakomicie.

CHEŁMŻA. Wiec bezrobotnych. W dniach ostatnich odbył się tu wiec bezrobotnych robotników z powodu przyjęcia do miejscowej cukrowni robotników z Gdańska i Niemiec, mimo, że w Chełmży panuje bezrobocie. Uchwalono wysłać delegację do p. wojewody Młodzianowskiego.

NOWE MIASTO. Roczne walne zebranie Tow. śpiewu św. Cecylji zagaił ks. prezes Młyński, sekretarzował p. Bieschke. Po odczytaniu protokółów, nastąpiły sprawozdania poszczególnych członków zarządu. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorjum. W skład nowego zarządu weszli pp.: ks. Młyński — prezes, Sobkowiak — zast. prezesa, Bieschke — sekretarz (ponownie), Ossowska — skarbniczka. Ławnicy pp.: Szywelska Klara (ponownie), Ciechanowska, Eron. Do komisji rew. wybrano pp.: Faralisza i Szymańskiego, dyrygentem pozostał p. Zieliński (ponownie) i bibljotekarzem p. Borkowski (ponownie). Ks. prezes dziękował ustępującemu zarządowi, szczególnie p. Dziewiątkowskiemu, za dotychczasową pracę.

ZBLEWO. W święto Matki Boskiej Gromnicznej wystawiła „Lutnia" przedstawienie teatralne. Odegrano z niebywałem powodzeniem „Skalmierzanki". Amatorzy grali jak artyści, to też publiczność, której obserwa sala pomieścić nie mogła, była zachwycana tem, co widziała i słyszała.

Z Grudziądza.

Sobota premjera. Po raz pierwszy ujrzy światło kinkietów sztuka J. Bijejki, nosząca tytuł na czasie: „Chcę być posłem“, z której próby odbywają się w całej pełni, pod reżyserją Pionki-Fiszera. Bilety już nabywać **można w dziennej kasie. Abonament ważny procentowy.**

Sobota po południu o godz. 3-ej specjalnie dla uczącej się młodzieży, wielkie przedstawienie francuskie w wykonaniu uczenic państw. gimnazjum żeńsk. Czysty dochód przeznaczony na kolonje letnie przy gimnazjum.

Niedziela po południu nieodwołalnie po raz ostatni świetna rewja „Ryms do Teatru“ z udziałem baletu Cassana. Ceny miejsc zniżone od 50 gr. do 2 zł.

Niedziela wieczór. Zajmująca sztuka „Chcę być posłem“.

Wtorek specjalne przedstawienie na „Dzień aktora“ Dochód przeznaczony na schronisko Weteranów Sceny Polskiej w Skolimowie.

Żeńskie Tow. gimn. „Sokół“ zwołuje na wtorek, dnia 14 bm. swoje miesięczne zebranie, które odbędzie się o godzinie 7.30 wieczorem w lokalu p. Kellasa przy ul. Wybickiego. Na porządku obrad referat p. dyr. Zakrzewskiej. Poratem omówienie przyszłego wieczorku, który ma się odbyć w ściśle zamkniętem kółku przed zakończeniem karnawału. Uprasza się przeto o przybycie wszystkich członkiń. Za zarząd: K. Kaczmarkówna, sekretarka.

Firma W. Korzeniewski Tow. Akc. w Grudziądzu zaprasza klijentów z całej prowincji na tradycyjny jej „Biały Tydzień“, który rozpoczyna dnia 10 lutego br. Jak zwykle tak i w tym roku, będą „Białe Dni“ w znanej ze swej solidności pod względem doboru towaru i niskich cen w całym kraju firmie, ponownie atrakcją dla miasta Grudziądza i Pomorza.

Echa balu Bractwa Strzeleckiego. Jak wiadomo odbył się w ub. poniedziałek bal Bractwa, który wypadł wprost imponująco. Sala hotelu pod Zł. Lwem prócz pięknych dekoracji tonęła wprost w zieleni. Przy stole reprezentacyjnym zasiedli pp.: prezyd. miasta Włodek, dow. 16 dyw. generał Rachmistruk, prezes Rady miejskiej i syndyk Bractwa, adw. Szychowski wraz z małżonką, wiceprezes R. M. prezes Dzielnicy Pom. Sokolstwa, dyr. Wł. Samoliński, prezes Pom. Izby Rzemieślniczej dyr. Grobelny, radca Murawski, rycerz Lutobarski a duchowieństwo repr. ks. Malinowski. Orkiestra p. Hassa wywiązała się ze swego zadania ku ogólnemu zadowoleniu. Pomimo, że nie było **naszej młodzieży, gdyż większość gości były to rodziny, poważne obywatelstwo,** tańczono **jednak** z młodzieńczym zapałem. I gdy przewodniczący komisji zabawowej p. dyr. Komorowski o godz. 5-ej rano zakomunikował zakończenie balu, to z wszech stron proszono o przedłużenie choćby o pół godziny. Wszyscy goście razem tworzyli jedną harmonijną całość, jakby to była jedna wielka rodzina.

Z Uniwersytetu Ludowego. W dniu 8 bm. odbyło się w biurze adwokackim dr. Bortha zebranie komisji odczytowej T. C. L. Uchwalono z dniem 27 bm. uruchomić w Grudziądzu Uniwersytet Ludowy na okres wielkiego postu. Prelekcje wygłoszą częściowo prelegenci miejscowi a częściowo profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego, jak: prof. dr. Padlewski, prof. dr. Wojciechowski, prof. dr. Kulesza, prof. dr. Kozłowski i inni, nadto uchwalono zwrócić się do Uniwersytetu Warszawskiego z prośbą o wydelegowanie prelegentów. Wykłady odbywać się będą jak poprzednio w auli gimnazjum żeńskiego we wtorki i piątki o godz. 6 i pół wieczorem. Pierwszy wykład wygłosi prezes T. C. L. dr. Wł. Borth na temat: miłość, zemsta i zdrada na podstawie Konrada Walenroda, Adama Mickiewicza.

Poradnia wycieczkowa P. T. K. Przed wyjazdem dobrze jest wiedzieć choć cośkolwiek o danej miejscowości. Wszystkim osobom i instytucjom, urządzającym wycieczki w okolice najbliższe i najdalsze zakątki naszego kraju, udziela poradnia wskazówek bezpłatnie. Zgłoszenia pisemne z opłaconą odpowiedzią i osobiste pod adresem „Polskiego Tow. Krajcznawczego“ oddział w Grudziądzu, ul. Lipowa 28. Poradnia otwarta w każdy piątek od godz. 19 do 20 w Muzeum (Bibljoteka P. T. K.).

O elektrowni grudziądzkiej słów kilka

W ubiegłym roku zwracaliśmy na łamach „Dziennika“ uwagę sferom miarodajnym na dziwny zwyczaj udzielania przez elektrownię miejską w Grudziądzu wszystkich prawie zamówień pewnym **firmom** zagranicznym.

Obecnie z przyjemnością możemy zaznaczyć, że miejska komisja elektryczna, składająca się jak widać z ludzi światłych i myślących po obywatelsku przy współudziale p. prezydenta Włodka, wgląda ostatnio głębiej w gospodarkę elektrowni i stara się dostawy rozdzielać w ten sposób, aby wszystko, co może być wykonane w kraju, było powierzane do wykonania krajowym firmom. Takie stanowisko członków komisji należy podnieść z całem uznaniem.

Nie na rękę to widać jest niektórym członkom dyrekcji, którzy posądzając o inspirowanie naszego przeszłorocznego artykułu firmy krajowe, starają się mścić w rozmaity sposób na **przedstawicielach tych firm,** mając widać nadzieję, że w ten sposób odbiorą im chęć do współpracy.

Wobec tego czujemy się w obowiązku oświadczyć, że informacje do artykułu naszego, przerywającego czułe „sam na sam“ tych panów z umiłowaną „Gesellschaft'uchną“ — **czerpaliśmy ze źródeł bezstronnych i zupełnie wiarogodnych, skąd posiadamy również szereg dalszych informacji,** z których, o ile to będzie wskazane za właściwe, **skorzystamy w odpowiednim czasie.**

Powiatowe Biura Wyborcze Polskiego Bloku Katolickiego listy nr. 25 na Pomorzu.

Grudziądz — Tuszewo: „Gazeta Grudziądzka“, czynna od godz. 9—4 po poł. Telef. 811 i 812 (Dla wygody publiczności, biuro zostanie wkrótce przeniesione do miasta).

Chełmno. Sekretarjat Pow. P.S.L. Rynek nr. 31, p. Piotr Hojak, tel. nr. 97.

Tczew. Sekretarjat Pow. P. S. L. „Piasta“ Tczew, ul. Dworcowa nr. 14. Biuro czynne od godz. 9—3 po poł. Kierownik biura p. Jawrzyński.

Toruń. Łazienna nr. 6, telefon 896, p. inż. Rogala

Starogard. Sekretarjat Pow. P. S. L. „Piasta“, ul. Kościerska nr. 38. Kierownik sekr. p. J. Andrzejczak.

Kartuzy. Mieszkanie p. Franciszka Szenka, ul. Gdańska nr. 21.

Wejherowo. Mieszkanie p. Ruchniewicza Roberta, Wejherowo, ul. Strzelecka nr. 18.

Gniew. Mieszkanie p. Zawodzińskiego, ul. Sobieskiego nr. 22.

Adresy innych Powiatowych Biur Wyborczych poda się dodatkowo.

Po wszelkie, druki, odezwy i informacje w sprawie listy nr. 25, uprasza się członków P. S. L. „Piasta“ i Ch. D. zwracać się do wyżej wymienionych biur.

Przedstawicieli (prezesów) powiatów prosimy o komunikowanie w sprawach wyborczych na razie do sekretarjatu okręgowego P. S. L. „Piast“ w Grudziądzu — Tuszewie (tel. 811 i 812).

Wojew. Komitet Wyborczy Polskiego Bloku Katolickiego, listy nr. 25.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Klęska dnia jutrzejszego

Paląca sprawa mieszkaniowa.

Sprawa mieszkaniowa mimo całej swej bezpośredniej dokuczliwości jest złem, do którego społeczeństwo zaczyna się jakgdyby przyzwyczajać nie prowadząc takiej walki, jaką należy wypowiedzieć tej klęsce generalnej Polski dzisiejszej, a nieobliczalnej dla Polski jutrzejszej.

W spokoju i względnej ciszy, przerywanej zarzadka hukiem walącego się domu, zdradliwy nurt podmywa fundamenty ustroju społecznego na froncie moralnym i materjalnym.

Małe izdebki robotnicze i urzędnicze pęcznieją od coraz wzrastającej liczby lokatorów usuwanych tylko przez śmierć koszącą najchętniej dzieci. Zdrowotność, moralność, wzrastająca liczba rozwodów, zmniejszająca się ilość małżeństw i urodzin, to nieskończony łańcuch skutków. Dalsze ogniwa z dziedziny gospodarczej są jeszcze okropniejsze, że wystarczy wskazać na niemożność zwalczenia bezrobocia i wykluczenie tak niezbędnej w naszych warunkach emigracji ludności wiejskiej do miast.

Wycięcie wrzodu mieszkaniowego jest proste. Trzeba zbudować skromnie licząc koło 2 miljonów izb mieszkalnych kosztem 8 miljardów złotych.

Stwiedzając mimochodem, że suma ta raśnie co roku o kilka procent, równych przyrostowi ludności, musimy się zastanowić, skąd wziąć tych pieniędzy.

Pewnikiem gospodarczym jest, że inwestycje można przeprowadzać tylko z oszczędności. (Patrz teorja kapitału Boem-Baverka, dzieła Cassela i innych). Wobec tego oparcie ruchu budowlanego na pożyczkach zagranicznych jest nonsensem tym większym, że gdybyśmy go chcieli popełnić, nikt nam na taki cel pieniędzy nie da, co zresztą potwierdził zaraz na wstępie p. Dawey, adwiser Banku Polskiego.

Drugą drogą jest budownictwo z podatków na mocy taniego kredytu, dostarczanego przez państwo. Sposób ten dał rezultaty tam, gdzie państwo uzyskiwało kapitał na cel budowlany drogą pożyczek wewnętrznych, a swemi dopłatami zmniejszało oprocentowanie, to jest w Anglji, Niemczech, Francji. W Austrji, gdzie budowano w całości z podatków, osiągnięte zostały rezultaty katastrofalne.

Ten sposób jest dla nas niewykonalny tak w pierwszym jak i drugim warjancie.

O absurdalności nałożenia nowych wielkich podatków mówić nie będziemy więc pozostaje nam rozwiązanie sprawy mieszkaniowej jedynie przy pomocy własnych kapitałów.

Dochód z domów był przed wojną w olbrzymiej części kapitalizowany tak przez samych właścicieli, jak przedewszystkiem przez posiadaczy wierzytelności na nieruchomościach. Że dziś te potężne źródła wyschły, udawadniać nie trzeba.

Są tylko dwa wyjścia. **Pierwsze** to popieranie oszczędności, wypuszczenie pożyczek i dopłaty państwa dla obniżenia procentu (60 miljonów rocznie pozwoli użytkować 1 miljard, emitowany na 8% za 2%), drugie to podnoszenie czynszu w starych domach i zwalnianie serjami z pod ochrony lokali handlowych i mieszkań 10-pokojowych w dół stopniowo i powoli.

Powyższe wskazania można wprowadzić w życie **tylko przez podniesienie zarobków. Przy obecnej stopie płac o reformach zasadniczych w kwestji mieszkaniowej mówić absolutnie nie można.**

Powolne jednak reformy są już możliwe i dalsze czekanie grozi nam skutkami, których katastrofalność jest dziś nie do obliczenia.

Kwestja mieszkaniowa musi ruszyć z miejsca za wszelką cenę. Prawdziwą hańbą dla naszego społeczeństwa jest ten skandaliczny bezwład w rezultacie starcia poglądów socjalistycznych i kapitalistycznych.

Żadne z nich zwycięstwa nie odniosło, a koszta walki płaci cały naród, poza stratami, które ukażą swe okropne oblicze dopiero po latach.

Z naszej strony musimy oświadczyć, że czas na mrzonki socjalistyczne dawno już minął. Przykłady Wiednia i Bolszewji są najlepszym dowodem, dokąd nas zaprowadzić może tania demagogja i jej zastosowanie. Po drugie, jesteśmy przekonani, że motorem twórczym może być tylko inicjatywa prywatna i że ruch budowlany ruszy tylko wtedy z miejsca, gdy się stworzy warunki rentowności dla nowych budowli, a po trzecie, że pozwolenie na dowolne czynsze w nowych domach jest iluzoryczne, **jeśli szerokie rzesze pracowników nie mają czem płacić komornego nawet w starych domach.**

Kwestja mieszkaniowa znajdzie się w przyszłym sejmie, gdyż rząd obecny rozwiązać jej nie umiał. Predestynowane do jej załatwienia jest Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji, wolne od socjalistycznych naleciałości, a stojące twardo na gruncie obrony praw i interesów warstwy pracującej. **S. O.**

Czteroletnia gospodarka Polski.

Z czego się składają nadwyżki kasowe? — Czy można podnieść pensje urzędnicze?

Po dokonaniu zamknięć kasowych za rok ubiegły można sobie wyrobić zdanie o charakterze naszej gospodarki państwowej od czasu wprowadzenia złotego.

Należy zaznaczyć, że według czysto teoretycznych obliczeń w r. 1922 pokryto drukiem banknotów niedobór 237,1 milj. złotych, a w roku 1923 — 547,7 milj. złotych.

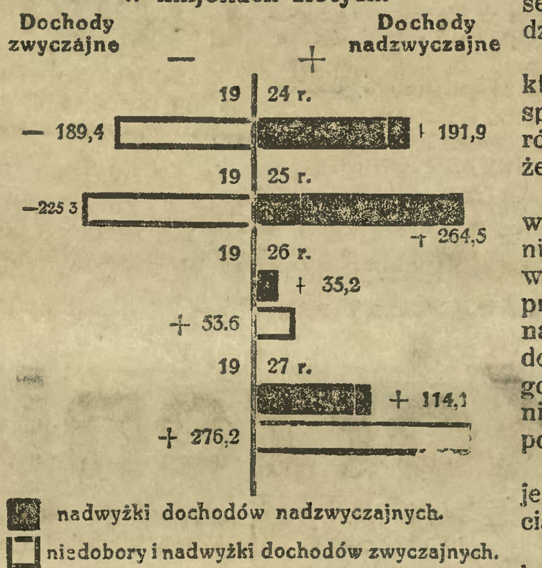
Z porównania dochodów i wydatków Państwa od 1924 r. do 1927 r. wynika, że zrównoważenie dochodów i rozchodów w pierwszych dwóch latach odbyło się przy pomocy t. zw. dochodow nadzwyczajnych.

Dochodami nadzwyczajnemi w naszym zestawieniu nazwaliśmy pożyczki państwowe i zysk z druku i bicia monet zdawkowych.

Dopiero 1926 r. daje pierwszą przewyżkę w dochodach budżetowych na skromną sumę 53,8 milj., podczas gdy dochód nadzwyczajny maleje do 35,2 milj. złotych.

Dochody zwyczajne i nadzwyczajne w czteroleciu 1924—1927.

W miljonach złotych.



Zasadniczą poprawę przynosi 1927 r w którym dochody budżetowe doszły do 278,2 milj. zł. a pozabudżetowe do 114,1 dzięki przeznaczeniu części pożyczki amerykańskiej na potrzeby państwa.

Stan budżetu państwa jest nie słychanie ważny ze względu na los setek tysięcy rodzin urzędniczych i robotniczych, którym wyłącznie spadła na barki równowaga budżetu.

Otóż z zestawienia naszego wynika, że na poprawę ich losu można przeznaczyć tylko nadwyżkę dochodów zwyczajnych, gdyż utrzymywania urzędników z pożyczek lub druku banknotów jest niemożliwością.

W takim wypadku kwota 278 milj przy uwzględnieniu innych konieczności państwowych dačby mogła maksimum 10—15 proc. podwyższenia płac

Wynika więc z tego, że wydatna poprawa losu tej klasy nędzarzy zależy od reformy podatkowej i powiększenia dochodów państwa.

Rolnictwo polskie w roku 1927.

Produkcja wzrosła.

Minister rolnictwa, p. K. Niezabytowski wygłosił wobec licznie zebranych przedstawicieli prasy stołecznej expose o wynikach w rolnictwie **w roku 1927.**

Rok 1927 — wywodził p. minister — można nazwać rokiem przełomowym dla rolnictwa w naszych stosunkach powojennych. Są wszelkie dane, że znaczny postęp we wszystkich gałęziach produkcji rolnej osiągnięty zeszłego roku, jest pierwszym krokiem do dalszego rozwoju, **do większej wydajności rolnictwa,** która stanie się zdrową i najtrwalszą podwaliną potęgi państwa i dobrobytu narodu. Tempo rozwoju poszczególnych działów rolnictwa, jakie się ujawniło w ciągu zeszłego roku, wskazuje na olbrzymie siły twórcze narodu polskiego, na wyjątkowe zamiłowanie i zdolność do pracy na roli, które przy pierwszych sprzyjających warunkach pobudzone zostały do czynu i dają gwarancję pomyślnej przyszłości. Spożycie **nawozów sztucznych** w omawianym roku wzrosło w stosunku do konsumcji z lat 1924, 1925 i 1926 o 210%, 120%, 124%; w cyfrach absolutnych w r. 1926 spożyto 681.000 tonn, a w r. 1927 — 840.000 tonn. Ilość **mleczarni** z 424 w 1925 r. i 595 w r. 1926 wzrosła do 800 w 1927 r. czyli prawie o 100% w ciągu dwóch lat, przyczem cały szereg nowych mleczarni w dalszym ciągu jest w stadjum powstawania. Zapotrzebowanie na personel fachowy w tym dziale każe Ministerstwu Rolnictwa rozszerzać istniejące i przygotowywać nowe placówki oświatowe. W związku z rozwojem mleczarstwa notujemy **wzrost eksportu masła** o ca 700% w ciądu 1½ roku; tak samo **eksport jaj** wzrósł w tym okresie do 170 milj. o przeszło 250%. **Wywóz trzody chlewnej** podniósł się o przeszło 100%.

Towarzyszący mleczarstwu rozwój **hodowli trzody** skłonił Ministerstwo Rolnictwa do sfinansowania budowy trzech nowoczesnych bekoniarni w Dębicy, Chodorowie i Wołkowysku, które zaczną funkcjonować z wiosną bieżącego roku.

Eksport nabiału, zwierząt i produktów zwierzęcych, wynoszący w ubiegłym roku przeszło 500 milj. złotych, ma wszelkie dane do dalszego znacznego rozwoju.

W bezpośrednim związku z rozwojem hodowli stoi **wzrost kultury ziemi i produkcji roślinnej.** Te dwa zasadnicze działy rolnictwa: produkcja roślinna i produkcja zwierzęca, stojące w ścisłym związku i zależności wzajemnej, wykazują znaczną poprawę w 1927 r. Wspomnieliśmy poprzednio o spożyciu nawozów sztucznych, niemniej wydatnie wzrosło zapotrzebowanie narzędzi i maszyn rolniczych, w związku z czem notowano znaczne ożywienie w tych działach przemysłu i handlu krajowego.

Stabilizacja cen ziemiopłodów była przyczyną powiększenia obszaru zasiewów w 1927 r. o 250.000 ha, w czem powierzchnia pod pszenicę wzrosła o 3,3% w stosunku do poprzedniego roku. Fakt ten stwierdza, że zasadniczym warunkiem zwiększenia wydajności rolnictwa, zagospodarowania nieużytków i wyzyskania ziemi drogą racjonalizacji płodozmianów jest przedewszystkiem możność stosowania pomocniczych środków produkcji, dostępnych dla rolnika jedynie przy opłacalności produkcji ziemiopłodów i przy istnieniu kredytu.

Tak samo wielki krok naprzód można stwierdzić w innych dziedzinach życia rolniczego. Tworzenie się **spółek wodnych celem meljoracji gruntów** przybrało wprost żywiołowy charakter. Do końca 1925 r. powstało 68 spółek wodnych, a w 1927 r. — 259. Dział ten, niezmiernego znaczenia gospodarczego, wymaga szczególnej uwagi rządu i każe szukać nowych form praktycznego rozwiązania. Na pierwsze miejsce wysuwa się postulat ujednostajnienia akcji, rozbitej dotąd między trzy resorty Ministerstwa Robót Publicznych, Reform Rolnych i Rolnictwa. Ten niefortunny spadek po uprzednich rządach winien być corychlej usunięty i naprawiony. Sprawy meljoracji, wymagające planowej pracy i jednolitej akcji, winny być skoncentrowane w powołanym do tego organie Ministerstwa Rolnictwa.

Celem przygotowania szerszej akcji odwodnienia Polesia, założona została stacja doświadczalna w Sarnach, której zadaniem jest badanie naukowe torfowisk. Wyniki dotychczasowych prac dały pozytywne rezultaty, pobudzające okoliczną ludność do zawiązywania spółek wodnych.

Wskazać również należy na wielki pęd rolników do **organizowania się** w celu rozwiązywania na drodze wspólnej akcji pierwszorzędnych zagadnień gospodarczych. Zakładanie stawów rybnych, sadów i chmielników, tworzenie kooperatyw, kółek kontroli obór, kółek rolniczych, organizowanie kursów i t. p. w związku z tem stale rosnące zapotrzebowanie personelu instruktorskiego, wyspecjalizowanego w poszczególnych działach, wszystko to świadczy o niezmiernie dodatnim objawie budzenia się społeczeństwa rolniczego do nowej twórczej pracy i o szybkiem rozpowszechnieniu się wśród rolników świadomości potrzeby organizowania się.

Rok 1927 jest niezmiernie doniosły ze względu na ostateczne **opanowanie zarazy płucnej bydła rogatego.** Jeżeli zważyć, że w 1925 r. było zapowietrzonych zarazą płucną przeszło 2.400 zagród w 12 województwach i że wybito 24.972 sztuk bydła, a w 1927 r. na 1. 11. zapowietrzonych zagród było już tylko 10 w 3 województwach i wybito 4.200 sztuk, to stwierdzić można bardzo szybką likwidację tej klęski dla rolnictwa.

Tak samo wielki postęp osiągnięty został w tłumieniu innych zaraz a zwłaszcza pryszczycy i różycy świń. Z 26 628 zagród dotkniętych w 1925 r. pryszczycą notujemy na 1. 11. 1927 r. — 2.736 zagród a z 2 937 zagród, dotkniętych w 1925 r. różycą mamy 120 na 1. 11. 1927 r.

Opanowanie zaraźliwych chorób zwierzęcych dało nietylko bezpośrednie korzyści rolnictwu, umożliwiając racjonalny rozwój hodowli, lecz również było nieodzownym czynnikiem normalnych stosunków handlowych z zagranicą.

W niezmiernie ważnej dziedzinie dla ogólnej gospodarki państwowej — w dziedzinie **gospodarki leśnej** p. minister podkreślił usprawnienie tej gospodarki w ciągu ostatnich 20 miesięcy prac ministerstwa. Nowa ustawa leśna dała wreszcie jednolite podstawy prawne na terenie całego państw i uprościła stosunek władz do społeczeństwa. Lasy państwowe wykazały się w 1927 roku rekordowym wynikiem. Dochody lasów państwowych z 1 ha, wynoszące przed wojną średnio 15 zł, przewyższyły już tę normę, mimo, że średnia cena drewna utrzymała się na poziomie nie wyższym od przedwojennego. W 1927 r. dochód netto z lasów państwowych w ciągu pierwszych 9 miesięcy roku budżetowego dał przeszło 80 miljonów, podczas, gdy w ciągu całego 1925 roku zaledwie 36 miljonów. Tak samo akcja zalesienia została znacznie usprawniona.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie łowieckiem, wprowadzające jednolite zasady gospodarki na całym terenie państwa, przyczyni się do podniesienia zaniedbanego dotąd zwierzostanu, który może być poważniejszem źródłem dochodu.

Fakty powyższe winna wziąć pod rozwagę cała opinja społeczna, winna liczyć się z rosnącemi potrzebami rolnictwa w związku z intensyfikacją produkcji i winna przyjść rolnictwu z pomocą w imię rozwoju gospodarczego całego kraju. Szczególnie wielką rolę ma tu do spełnienia prasa. Od Was, Panowie, przedstawiciele prasy, którzy jesteście wyrazicielami opinji i drogowskazem społeczeństwa, w wielkim stopniu zależy ułatwienie rolnictwu procesu intensyfikacji. Jeżeli zważyć, że podniesienie samej produkcji roślinnej o 20%, co przy naszych niskich zbiorach nie jest wiele, powiększyłoby z górą o jeden miljard złotych dochód narodowy rocznie, to przyznać trzeba, że obowiązkiem każdego jest współdziałać w tym celu.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 10 lutego 1928 roku.

5 proc. Pożyczka konwersyjna	65,75
8½ oblig. miasta Poznania	91,75
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred. 92,75— (za 1 dolar.	
6 proc listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt.	27,85 27,60
5 proc. Pożyczka premj. serja II	63—
Bank Związku Spółek Zarob. I—XI em.	90— 91—
Cegielski H. I. em.	47—
Goplana I—II em	13,50 - 14—
Herzfeld — Viktorius I em.	48,—
Lubań, Fabr. przet. ziemn. I—IV em.	95,—
Unja (daw. Ventzki) I—III em.	21,25

Giełda warszawska

z dnia 10 lutego

Akcje: w złotych:

Bank Polski	167.00—166,00
Bank Dyskontowy	—136,00
Bank Handlowy	—128,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	92,25— 92,50
Elektrownia w Dąbr.	— 70,0
Siła i Światło	—106,00
W. T. F. Cukru	75,50— 75,00
Wysoka	155,00— 151,75
W. T. Węgla	98,50— 98,25
Lilpop	40,75— 40,50
Modrzejów	44,00— 43,75
Ostrowieckie Zakłady	— 53,25
Pocisk	— 11,75
Rudzki	— 50,00
Starachowice	63,50— 62,75

Bank Polski płacił w dniu 11. lutego za:

dolary amerykańskie	8,85
funty szterlingów	43,24
franki szwajcarskie	170,67
franki francuskie	34,88
marki niemieckie	211,77
guldeny gdańskie	172,65
szylingi austrjackie	124,97
liry włoskie	47,01
korony czeskie	26,29

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Poznań, dnia 10. 2 1928 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	38,10—39,10
Pszenica	44,50—45,50
Jęczmień	33.50—41,00
Jęczmień zwykły	33,00—35,00
Owies	32,50—34,50
Mąka żyt. 65 proc. z wor. stan.	00,00—55,75
„ „ 70 „ „ „ „	00,00—54,25
Mąka pszen. 65 „ „ „ „	64,50—68,50
Otręby żytnie	26,25—27.25
„ pszen.	26,00—27,00
Rzepak	63,00—70,0
Wyka latowa	30,00—33,00
Peluszka	30,00—33,0
Groch polny	48,00—53 00
Groch Victorja	60,00—82,00
Groch Folgera	55,00—65,00
Łubin	22,50—23,50
Łubin żółty	24,00—25.00
Seradela	23,50—24,50
Ziemniaki jadalne	—
Ziemniaki fabryczne 16%	—
Koniczyna czerwona	220—310
Koniczyna biała	180—280
Koniczyna szwedzka	260—320
Koniczyna żółta ołuszczona	1 0—180
Koniczyna w łuskach	60— 80

— **W sprawozdaniu naszem z walnego zebrania emerytowanych robotników kolejowych** zamieszczonem w sobotnim numerze „Dz. Bydg.“ wypuszczono przy łamaniu jeden wiersz, skutkiem czego powstała niejasność, a mianowicie po wierszu „Janicki w których emeryci bezwątpienia“ winno być w dalszym ciągu: znajdą troskliwych opiekunów i gorliwych rzeczników“.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 17 bm. włącznie apteka „Radziecka“, ul. Szeroka.

Z Teatru Pomorskiego. W sobotę, dnia 11 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się premjera świetnej operetki Waltera Kollo. p. t. „Królowa Nocy“. Tę doskonałą rewję o charakterze operetkowym, wyreżyserował p. Witold Zdzitowiecki, kreujący główną rolę męską (Charlej. Akcję, przeplataną licznymi śpiewami, urozmaicą ewolucje taneczne w sześciu numerach, układu p. Łucji Piechotówny. W roli tytułowej wystąpi p. Janina Leonowicz. Ponadto ukażą się naszej publiczności: p. Janina Porębska ((Wally) oraz niezrównani jako przedstawiciele humoru operetkowego pp. Zarembina, Ilcewicz, Jaworski, Jejde i Orlicz. Poraz pierwszy wystąpią też w operetce pp. Balcerzak, Waczyńska i Aleksy. Za pulpitem dyrygenta ukaże się p. por. Grabowski. Nową wystawę, w tem 100 zupełnie nowych kostjumów niezwykle efektownych, przygotowały pracownie teatralne. Ceny miejsc od 5 zł. do 50 gr.

W niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 4 po poł. niezwykle oryginalna, nawskróś amerykańska w pomyśle, tryskająca niewyczerpanym humorem i nadzwyczajną pogodą, entuzjastycznie przyjmowana przez publiczność komedja w 3 aktach Larry Johnsona p. t. „Fenomenalna umowa“, w której główne role kreują pp.: K. Benda, J. Porębska, Ilcewicz Chmurkowski, Orlicz i Balcerzak. Ceny miejsc od 20 groszy do 2,40 zł.

Nominacja. Sędzia sądu apelacyjnego w Toruniu dr. Karol Flach, mianowany został rozporządzeniem Prezydenta Rzeczpospolitej, sędzią sądu Najwyższego w Warszawie.

Dyrekcja lasów państwowych w Toruniu buduje własny gmach. W dniach ostatnich dyrekcja lasów państwowych w Toruniu rozpisała konkurs na dostawę cegły oraz materjałów budowlanych i prawdopodobnie z wiosną przystąpi do budowy własnego gmachu przy ul. Moniuszki róg Mickiewicza.

Przeglądajcie listy wyborcze. Z dniem 9 bm. wyłożone zostały powtórnie do przeglądania listy wyborców w poszczególnych komisjach wyborczych, które przeglądać można tylko do dnia 13 bm. Ze względu na krótki termin, należy je sprawdzać bez zwłoki i na wszelkie niedokładności wnosić reklamacje.

Wykrycie kradzieży. Dnia 7 bm. wykryła policja kradzież z włamaniem obuwia na szkodę Szlajera Jana z Torunia. Sprawcą jest niejaki W., bez stałego miejsca zamieszkania. Kradzież roweru na szkodę magistratu m. Torunia. Sprawcą jest B. E. z Torunia.

Co grają w kinach?

Kino „Corso“ wyświetla sensacyjny dramat w 7 aktach p. t. „Krwawy haracz“. W roli głównej występuje Buck Jones, rywal Tom. Mixa. Nadprogram 2-aktowa komedja i zdjęcia z natury.

Kino „Światowid“ i kino „Pan“ wyświetlają jednocześnie najpotężniejszy film monumentalny krajowej produkcji p. t. „Mogiła Nieznanego Żołnierza“, osnuty na tle słynnej powieści A. Struga. Akcja filmu rozgrywa się w stolicy Polski Warszawie, malowniczym Krakowie, w głębi Rosji, na Krymie i na froncie wojennym. W obrazie tym biorą udział najwybitniejsze siły aktorskie, tysiące chłopów rewolucyjnych, tysiące wojsk polskich i rosyjskich.

„Palace“ wyświetla drugą serję obrazu p. t. „Czarny Pirat“. W roli tytułowej występuje Douglas Fairbanks. Obraz ilustruje poemat o przygodach i awanturach „władców mórz“.



U golibrody.

— Pan redaktor wi, dlaczego w tamty soboty ja miał zamkniętego geszeftu? Bo ja z moji Małke robił kostjumowy próby. Pan poczebuje pomiszleć, że fryzjerzy jutro w niedzielę robią na Strzelnicy maskowego balu. Ja sze bardzo zdziwił, jak ja tyż dostał zaproszenie. Ja pare razy paczał na adresu i ja zawsze wyczytał: wielmożny państwo Jojne i Małke Katzendreki. To my sze z żonem bardzo ucieszyli. Jojne (powiada do mnie żona) oni nie muszą chyba wiedzieć, że my są od izraelicki wiary.

Tak my z Małke postanowili, coby naszemu cech nie zrobić wstydu. Więc ja umiszlił sze przebrać za pana marszałka Piłsudski a moja Małke za Jasznie Oszwiecony Rzeczpospolity. Moi maskerady był bardzo łatwy: ja przylepnił sobie nad gęby i nad oczy po dwie szczotki i ja wyglądał zupełnie jak fotografja od pana marszałek. Do tego z bademantel, co on był już zupełnie ufarbowany na kaki, ja sobie zrobił polowego płaszczu. Jak ja sze potem przejrzał w luster, to ja ino żałował, że niema blisko pana Bartel. Bo jak jaby mu w tem ubraniu powiedział: skoknij do Wisły! to on by zaraz poleciał na mostu i zrobił sobi samobójstwo.

A gdyby pan redaktor widział moji Małki! Ja ji wsadził na głowy niciany peruki, uczesany ala Marji Sztuart. Na ty peruki ona miała wetknięty diadem, w którym były wprawione kilkadżesiąt szklany brylanty i oszemnaście woskowy perły. A że Małke choruje na pyskowy pryszczycy, to ja ji cały gęby zapudrował na gipsowy figury. Niech mi pan redaktor wierzy, że takiego Majestatu to jeszcze szwiat jak szwiatem nie widział. Brakowało tylko króla Afganistanu, aby Jasznie Oszwiecony Rzeczpospolity złożył hołdu.

Czy miała gronostajowego płaszczu? Naturalnie że miała ze stary peleryny od swoi babki. Szkoda tylko, że cały futro zjadły już mole i ona musi nosić łysego gronostaju. Ale to nie szkodzi. Pan redaktor wi, że nie suknia zdobi królowe, tylko królowe sukni.

Jutro na ty fryzjerski reduty ja bede Małki prowadził pod pachy, a mój terminator, ten mały Hosenmacher, bedzi szedł przed nami ubrany na królewski herold i bedzi wołał: na bok! miejsca zróbcie wiara, dla królewski młody para!

Kto wygrał na loterji?

W drugim dniu ciągnienia 4 klasy 16 loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

5 000 zł. nr. 54158.

2 000 zł. nr. 52771.

1 000 zł. nr. 39032.

Po 800 zł. nr. 83772 108256.

600 zł. nr. 97893.

Po 500 zł. nr. 37576 55560 75528 99091 12628.

Po 400 zł. nr. 44086 50907 53276 54106 56607 70695 75013 82000 90869 91286 82382 98590 108631 121796.

Po 300 zł. nr. 5378 8716 11383 13727 18115 19675 23246 26886 35770 46757 54327 55073 55721 57704 59150 70113 70237 72541 75520 82274 82283 85470 86855 93481 102418 103582 107943 110337 118973 120075 122991 124642 125304.

Wiece Polskiego Bloku Katolickiego (lista nr. 25)

P. S. L. „Piast“ i Chrz. Dem.

odbędą się w powiecie świeckim:

W OSIU w niedzielę, 12 bm. po nabożeństwie, sala p. Listewnika.

W JEŻEWIE w niedzielę, 12 bm., o gdoz. 6 popoł., sala p. Wąsikowskiego.

W PRZECHOWIE w poniedziałek 13 bm., o godz. 1-ej, sala p. Wyrwickiej.

W GRUCZNIE w poniedziałek, 13 bm., o godz. 6-tej popoł., sala p. Wolszlegera.

W TOPOLNIE we wtorek, 14 bm., o godz. 1-ej, sala p. Piotrowskiej.

W NIEWIEŚCINIE we wtorek, 14 bm., o godz. 6-tej w miejscowej oberży.

W PRZYSIERSKU w środę, 15 bm., o godz. 1-ej, sala p. Wojdy.

W POLSKICH ŁĄKACH w środę, 15 bm., o godz. 6-tej popoł., sala p. Decka.

W SEROCKU w środę, 15 bm., o godz. 1-ej, sala p. Domańskiej.

W ŚWIEKATOWIE w środę, 15 bm., o godz. 6-tej, sala p. Gołębiewskiej.

Przybędą mówcy zamiejscowi i kandydaci na posłów.

Wyborcy i wyborczynie jawcie się licznie.

Komitet Wyborczy Polsk. Bloku Kat

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Stow. Młodz. Polsk. „Wolność“. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, o godz. 11,30 w szkole na Bielawkach. O liczny udział uprasza się.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. We wtorek, dn. 14 bm., wiecz. o godz. 8 odbędzie się w hotelu Lengninga schadzka koleżeńska połączona z koncertem. Prosimy o liczne przybycie członków z rodzinami.

Powstańcy i Wojacy, Szwederowo! Dziś, w sobotę, o 7,30 wiecz. w lokalu p. Kołodzieja nadzwyczajne zebranie zarządu oraz pocztu sztandarowego.

Tow Kupców Det. branży spożywczej. Zamówienia oraz gotówkę na cukier i wszelkie inne dotychczasowe artykuły przyjmuje do wtorku poł. Bank Ludowy, Stary Rynek 11, tel. 938.

„Sokół“ I. bierze udział w 10-tej rocznicy bitwy pod Rarańczą. Zbiórka całej drużyny z sztandarem o godz. 10,40 przed kościołem garnizonowym.

Tow. Powst. i Wojak., Jachcice. Zbiórka w niedzielę, 12 bm. o 8-ej rano u drh. komendanta, Średnia 7, celem wzięcia udziału w uroczystości 10-letniej bitwy pod Rarańczą.

Tow. śpiewu „Arion“, Zebranie plenarne 12 bm., o 12tej w szkole na Czyżkówku.

Bydgoski Klub Kolarzy. Zebranie miesięczne w poniedziałek, 13 bm., o godz. 8 wiecz. w restauracji „Harmonji“, Marcinkowskiego 1.

Baczność, członkowie Tow. „Ośw. Relig. pod opieką św. Ignacego“ Z powodu tego, iż sala zebrań jest zajęta odbędzie się miesięczne zebranie w następną niedzielę, to jest 19 bm., o 2-ej popoł. w sali p. Kleinerta, 4 śluza.

Bydgoski Klub Pływacki. Zebranie zarządu w czwartek, 16 bm. o godz. 7 w lokalu p. Lotza, ul. Poznańska 7-8. Z powodu ważnych spraw uprasza się o komplet zarządu.

O. P. N. „Gwiazda“. Zebranie plenarne **dziś** o godz. 7.30 wiecz. w sali parafjalnej.

Sokół III. Wycieczka gniazdowa połączona z biegiem leśnym w niedzielę 12 bm. Zbiórka o godz. 14-tej na ul. Kossaka. Liczny udział pożądany. Naczelnik przypomina regularne uczęszczanie na ćwiczenia.

Podoficerowie Rezerwy. Koło bierze gremjalny udział wraz z sztandarem w uroczystości Hallerczyków z okazji 10-cio letniej rocznicy bitwy pod Rarańczą. W tym celu zbiórka w niedzielę, 12 bm. o godz. 10,30 przed poł. przed kościołem garnizonowym przy ul. Bernardyńskiej. Komplet członków konieczny.

Związek Emerytowanych Robotników, Wdów, Sierot i Inwalidów Kolejowych byłej dzielnicy pruskiej wzywa wszystkich członków na nadzwyczajne walne zebranie w ważnych sprawach, które odbędzie się we wtorek, dnia 14 lutego br. w sali p. Mellera. Plac Piastowski nr. 3.

O. P. N. „Brzask“. Dziś, w sobotę o godz. 8-ej wiecz. schadzka informacyjna w sprawie niedzielnych zawodów w Żninie i zarazem ćwiczenia gimnastyczne.

KALENDARZYK ZEBRAŃ CH. Z. Ż.

Zebranie Zarządu Okręgowego Ch. Z. Z. odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godzinie 7-mej wieczorem w sekretariacie przy ul. Dworcowej 2. Na porządku obrad sprawy bardzo ważne. Udział członków zarządu konieczny. (—) F. Piotrowski, przew.

Stan wody w Wiśle w dniu 11 lutego rano: Zawichost 4,07, Warszawa 2,40, Pock 2,32, Toruń 1,84, Fordon 1,29, Chełmno 1,00, Grudziądz 1.19, Korzeniewo 1,48, Piekło 0,85, Tczew 0,48, Einlage 2,18, Schievenhorst 2,26.

Oczekiwany jest wielki przybór wody w Wiśle.

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Ostrowa Wlkp. zamierza zakupić dla trzech domów mieszkalnych ca. 56 m^3 desek podłogowych, nieheblowanych, sosnowych, zdrowych i suchych o grubości 35 m/m.

Oferty na dostawę tych desek loco stacja kolejowa Ostrów-Wlkp. uprasza się przesłać do Miejskiego Urzędu Budownictwa w Ostrowie najpóźniej do dnia **20 lutego 1928 r.**

Ostrów, dnia 6 lutego 1928 r.

Magistrat
3529) (—) Musielak.

Submisja na dzierżawę eksploatacji żwiru i kamieni

w leśnictwie Długimost, Nadleśnictwa Ruda,

poczta Górzno, powiat Brodnica (Pomorze), stacja kolejowa Gutowo, odbędzie się **dnia 25 lutego 1928 r.** o godzinie 12 w kancelarji **Nadleśnictwa Ruda.** Okres dzierżawny od dnia 1 marca 1928 r. do dnia 30 września 1933 r. włącznie.

z Pisemne oferty zalakowane, z napisem „Submisja“ podaniem ofiarowanej ceny za 1 metr kubiczny żwiru i kamieni, w liczbach i słowach należy nadesłać **do dnia 25 lutego 1928 r.** godziny 12, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Równocześnie reflektanci przy składaniu ofert winni złożyć w kasie Nadleśnictwa względnie Dyrekcji Lasów w Toruniu wadjum tysiąc złotych.

Dzierżawca żwirowni obowiązany równocześnie przyjąć **dzierżawę istniejącej bocznicy kolejowej** na warunkach Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku

Bliższych wyjaśnień co do warunków eksploatacji udziela Nadleśnictwo Ruda w godzinach służbowych.
3382) **Państwowy Nadleśniczy.**

Johannes Schroeter

zał. 1882 r. **złotnik** zał. 1882 r.

Złoto, srebro, klejnoty i zegary

Bydgoszcz, Długa 59.

Z tytułu posiadanej przez nas **reprezentacji** na Województwo Pomorskie Pierwszej w Polsce Fabryki kołków stalowych i śrubek

„ZWOJ“ w Grudziądzu

polecamy kołki stalowe (dyble) do instalacji elektrycznej, śrubki do kołków, wkrętki do metali, nity mosiężne. Ceny konkurencyjne. Towar pierwszorzędny.

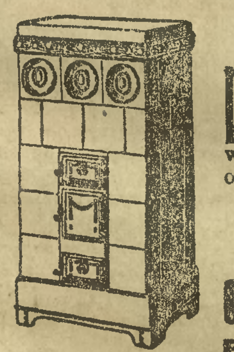
Cenniki i wzory na żądanie. (2324

„FERRUM“, Sp. H.

Bydgoszcz, ulica Cieszkowskiego nr. 20. Telefon 665.

Kuchenki żelazne westfalskiego rodzaju

w różnych wielkościach.



Przenośne

piece kaflowe

w bogatym i pięknym wyborze o sile ogrzew. od 50—250 cbm. w znanem pierwszorzędnem wykonaniu. 20352

Najnowsze modele 1927.

Oskar Schöpper

Bydgoszcz, Zduny 5.

PIANINA

przez artystów uznane, premjowane

złotym medalem

kupuje się najkorzystniej i na dogodnych warunkach spłaty

w CENTRALI PIANIN

Bydgoszcz, (25372

ul. Pomorska 10. Tel. 17-38

Filje: **Łódź i Lwów.**

Prima węgiel górnośląski

z kopalń **GIESCHEGO** (27945

oraz **koks hutniczy**

po cenach konkurencyjnych (koncernowych) ofiaruje z terminową dostawą

Ge-Te-We Górnośląskie Tow. Węglowe z o. p. w Katowicach.

Oddział pomorski w Bydgoszczy.
ul. Dworcowa 59. Telefon 658 i 1593.
Biuro sprzedaży węgla koncernu **Giescha S. A. Katowice.**

Specjalny warsztat elektro-mechaniczny

Bosch DIENST

oraz części zapasowe dla samochodów

Naprawa i nawijanie magnetów, dynamówek, starterów jak również oddział naprawy starterów i radjoakumulatorów. Przewijanie światła z 6 volt na 12 volt przy samochodach „Buick“, „Essex“ i „Chevrolet“ pod gwarancją.

„MAGNETO“ właśc. Fr. Graczkowski

Bydgoszcz, Król. Jadwigi 18, róg Dwocowej. Telefon 1825

ZASTĘPCA f-my BOSCH, STUTTGART.

Cennik wszelkich nasion

polnych — warzywnych — kwiatów
oraz narzędzi ogrodn. preparatów chem. (3414
wysyła na życzenie bezpłatnie
SPECJALNY SKŁAD NASION

J. MARCINIEC i SYNOWIE

Poznań, ul. Pocztowa 29. — Telefon nr. 32-02.

WARSZTAT INSTALACYJNY RADJO



Bydgoszcz, Plac Wolności 1, telefon nr. 1124
2356



Popieraj przemysł polski.! Żądaj wszędzie

kawę słodową „BOROKA“

Fabryka: (31 672
Bydgoszcz, ul. Dr. Emila Warmińskiego 4-5

Hurtowny handel sera

August Laffe, Bydgoszcz

Św. Trójcy 12c — Telefon 1108

dostarcza wszelkie gatunki sera i wędlin pocztą lub koleją po najtańszych cenach dziennych.

Prospekty gratis. 31782

Polecamy nasz bogato zaopatrzony skład we wszelkie

towary żelazne, narzędzia

oraz

sprzety kuchenne

31654 F-a

JULJUSZ MUSOLFF

Tow. z ogr. poręką.

Gdańska 6 Bydgoszcz Tel. 26 i 1650.

Nieruchomość w Toruniu

składająca się z dwuch domów mieszkalnych obszernego budynku fabrycznego (dawniejsza stolarnia połączona z fabryką mebli) **z kompletnemi maszynami, warsztatami i narzędziami, z lokomobilą Lanza, prawie nową, z suszarnią drzewa i obszernemi składnicami, z garażem etc. jest korzystnie do nabycia.**

Cena ca. zł 130000,— warunki zapłaty do omówienia bezpośrednio z bankiem.

Zgłosz. poważnych reflektantów przyjmuje

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Oddział Toruński, Toruń. 6572

KTO CHCE UNIKNĄĆ
SPORÓW MIESZKANIOWYCH
niech kupi natychmiast broszurę:
CO KAŻDY WŁAŚCICIEL DOMU LOKATOR LUB SUBLOKATOR WIEDZIEĆ POWINIEN. 3416
Cena złotych 1,50 i koszta zaliczki
Drukarnia Mieszczańska
Tow. Akc.
Poznań, ulica Murna nr. 2.

Pierze

darte mieszane . . . f.	2,90 zł
„ gęsie . . . f.	5.80 zł
podskubane . . . f.	6,50 zł
kołdry watowane .	18,50 zł

Inlety - Materjały bieliźniane.

Małkowski,
Wełniany Rynek nr. 14.

Robótki ręczne
Trykotaże
Towary krótkie
Bieliznę
Wełnę do robót ręcznych i więzienia
poleca po cenach bezkonkurencyjnych 28539

Korsett - Imperial
Gdańska 162.

MEBLE



w najlepszem wykonaniu za gotówkę i na raty.
Ceny najniższe.

M. Stanikowski - Poznań ul. Woźna 12. Butelska).

27353

Śniegowce i kalosze

przyjmuje do reperacji

E. Guhl i Ska,

skład skór, **Bydgoszcz**
Długa 45. Tel. 1934.

Pozamiejscowe uskuteczniają się za zaliczeniem.

Polecam wszystkie gatunki 1320

jelit.

Schulz.
ul Dworcowa 18d.
Tel. 282.

Owies, słomę i siano

kupuje 3003

Dwór Szwajcarski
Mleczarnia i Piekarnia
Jackowskiego 25-27.
Telefon 254.

SAPON

z „Koszulką“
najlepszy środek do prania bielizny.

„ASAN“

do bielenia bielizny.

Środki pod gwarancją nieszkodliwe, od 20 lat chlubnie znane i nagrodzone złotymi medalami. (25929
Żądać na znak ochronny „KOSZULKĘ“. Do nabycia wszędzie.
Chem. Fabr. „Ergasta“ C. Nagórski, Starogard-Pomorze.

Starą i mądrą zasadą

jest

tanio i dobrze zakupić!

Przekonajcie się

przeto u nas! Obsłużymy Was

rzetelnie i korzystnie

Papier oraz artykuły piśmienne — jedwabny papier na kwiaty — papier kreporoy i z połyskiem — papier kancelaryjny i konceptowy.

Artykuły biurowe

Najlepsze źródło zakupu dla odsprzedawców.

(970

„Segrobo“ Tow. z o. p. Bydgoszcz

w domu Hotelu **Gelhorn, Dworcowa 39.**



BLASKOLIN

MYDŁO BENZOLOWE
PIERZE i CZYŚCI WSZYSTKO
PATENT I WYRÓB POLSKI

POSADY

Kierownik (majster)

dobry energiczny fachowiec dla fabryki tektury smołowcowej i pokrywania dachów potrzebny od 1. 3. br. lub później. Oferty z życiorysem, świadectwami i podaniem wynagrodzenia upraszają

J. Pietschmann i Ska
2963) **Bydgoszcz, Grudziądzka 7/11.**

Rutynowan. ekspedjenta

branży automobilowej i przyborów **zaraz poszukuję.** Znajomość języka polskiego i niemieckiego warunek. Oferty z podaniem pretensji i własnoręcznie pisanym życiorysem. — Również **poszukuję ucznia kupieckiego.**

E. STADIE-AUTOMOBILE, BYDGOSZCZ
ul. Gdańska 160. 3242

BRANŻA OBUWNICZA!

Poszukujemy zaraz dzielną **pierwszą** (3314

sprzedawaczkę

z długoletnią praktyką **do kontroli w fabryce obuwia.** Of. z odpisami świadectw i podaniem wysokości pensji upr. się skier. pod nr. **3314** do Dzien. Bydg.

Poważna istytucja bankowa w Bydgoszczy

poszukuje

rutynowanej korespondentki stenotypistki

władającej biegle językiem niemieckim i ewentualnie francuskim lub angielskim.

Oferty z podaniem życiorysu i odpisami świadectw odbytej praktyki bankowej, jak również z podaniem nazwisk osób, które udzielą referencyj, należy składać do administracji „Dziennika Bydgoskiego“ w Bydgoszczy pod „Bank“. (3528

Jednorazowe ogłoszenie.

Wywołany przewrót zmianą obecnych warunków gospodarczych w różnych dziedzinach, zmusza też przemysł i handel do zbadania dotychczasowych metod, czy takowe nie wymagają zreformowania.

Na podstawie tych rozważań zdecydowałem się do zupełnych zmian w moich warsztatach i dostosowania do tego mej wystawy urządzeń mieszkaniowych.

Zlecenie na wykonanie nowych urządzeń mieszkaniowych i pojedyńczych mebli według własnych lub podanych mi projektów, wykazują dzisiaj stały wzrost prawie do 60% mego obrotu. Jestem więc zmuszony powiększyć moje warsztaty i pozostały mi lokal wystawowy stosownie do tego urządzić.

Celem częściowego opróżnienia składu, przeznaczyłem wielką ilość pokoji, około 40—50, do sprzedaży i ponieważ zależy mi na jaknajszybszem uzyskaniu miejsca, zredukowałem ceny aż do 30%.

Zatem **od 13 do 23 lutego 1928 r.** nadaje się rzadka okazja zakupu mebli pierwszorzędnej jakości wykonania, pod dotychczasową, zawsze utrzymaną gwarancją, przy wyjątkowo zniżonych cenach.

Otto Pfefferkorn

Artystyczna wystawa urządzeń mieszkaniowych

Około 200 pokoi

Bydgoszcz, Dworcowa 94.

WYCIENCZENIE-BLEDNICE

LECZY

HEMOGEN

przetwor zelaza

MAGISTRA KLAWE



ORYGINALNY TYLKO Z FIRMĄ

KLAWE

Dorożkarstwo samochodowe w Gdyni

garaż na 3 samochody, 2 samochody koncesjonowane mieszkanie z telefonem, wskutek wyjazdu na dogodnych warunkach do odstąpienia. Zgł do filji Dz. Bydg. pod „Dorożkarstwo." (F-1993

Beczki

od smoły, oliwy i śledziówki **kupuje** stale (2634

Impregnacja
Bydgoszcz, Jagiellońska 17
Tel. 1214 — 1215.

Żądajcie we wszystkich księgarniach, kioskach, na dworcach kol. książeczkę

„Życie miłosne POLI NEGRI"

(St. J Kozłowski, hr. Dambski, Charlie Chaplin, Nita Naldi, Rod la Roque, Rudolf Valentino, ks. Mdivani.)

Są to sekretne zwierzenia naszej genjalnej rodaczki, która poprzez świat szeroki głosi sławę artyzmu polskiego.

Cena egzemplarza 70 groszy.

Skład główny: (3383

Księgarnie Kolejowe „Ruch"

Poszukuję od 15. bm. wzgl. 1. marca 1928 roku (3461

bławatnika dekoratora
bławatnika młodszego
ekspedjentkę do bław.
ucznia z dobr. rodziny.

Zgłoszenia piśmienne z fotografją i odpisami świadectw skierować do

Fr. Sikorski
Bydgoszcz, Dworcowa 31

1579

Lesyna-Mydła

jest to wyrób pierwszorzędny!

Żądajcie wszędzie nasze wyroby!

„LESYNA" Fabryka mydeł
dawniej: C. LEMKE i SYN
Wejherowo.

---

1 majtsra

fachowca

10 robotników

przyuczonych **poszukuje** Fabryka Wyrobów Cementowych w Poznańskiem. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „K. K. 100".

Jak się odzwyczaić od palenia w ciągu 3 dni.

Książki bezpłatnie

Każdy, nawet na bardziej namiętny palacz może się w sposób łatwy i przyjemny **odzwyczaić się** od zgubnego wpływu nikotyny w przeciągu **72 godzin.**

Kto był dotąd niewolnikiem strasznego nałogu może się go pozbyć, a wraz z nim szeregu chorób które mu zagrażają jak **melancholji, dyspensji, rozstroju nerwowego, niedomagań żołądka, gardła, nerek, pęcherza, wady serca, paraliżu, suchot, ból głowy, choroba oczu, utrata pamięci, mocy płciowej itd.** Na temat powyższy napisaliśmy książkę, którą wysyłamy bezpłatnie na każde żądanie. Wystarczy napisać do nas pocztówkę, a niezwłocznie prześlemy na podany adres naszą książkę, szeroko traktującą o strasznych skutkach tego nałogu i o metodach leczenia go. Metoda nasza przedłuża życie, daje gwarancje spędzenia długich, zdrowych lat, daje zadowolenie moralne i fizyczne, krzepi nadwątlone zdrowie. (3463

Adres nasz: **„Dom Wysyłkowy MERKURY", Łódź, Piotrkowska 37, skrzynka pocztowa 497.**

Książki bezpłatnie

Elektrotechnika

z długoletnią praktyką i dobrze obeznanego z turbinami, motorami i instalacją, poszukuje od 1. IV. względnie 1. VII. 1928 r. i przyjmuje tylko piśmienne zgłoszenia 3462

Cukrownia Chełmża

POSADY

Potrzebny (3605

dyrektor

do nowo urządzanej cegielni sączkarni pod Warszawą z przerobem maszynowym na 4 miljony sztuk. Zgłoszenia piśmienne do **„Par", Polska Agencja Reklamy, Warszawa,** Moniuszki 2 pod „Dyrektor".

Panna

inteligentna, w średnim wieku, obeznana z pańską kuchnią i prowadzeniem składu kolonjalnego i restauracji poszukuje posady od 1 3. jako samodzielna gospodyni za małem wynagrodz. możliwie u kupca. Miejsowość obojętna. Of. pod „P. S. P." do Dzien. Bydg. 3550

Prace stolarskie

wszelkiego rodzaju dla nowych budowli wykonuje w mechanicznych warsztatach

„RIKA" Budowlane Tow. Akc.
Bydgoszcz, ul. Marcinkowskiego 9. Tel. 172.

Dnia 17 lutego br. o godzinie $11^1/_2$ przed poł. odbędzie się

wyprzedaż całkowita

żywego i martwego inwentarza na **Probostwie Łąsko Wielkie** powiat bydgoski, stacja Wilcza Góra i Koronowo (1936

10 koni, 15 bydła, 5 owiec, 10 świń, 5 rob. wozów, 1 półkryty wóz, 1 powózka, 1 sanie, 1 maneż, 1 sieczkarkę, 2 godne grabie, 1 żniwiarkę, 1 stóg białej koniczyny, szory, pługi, brony itd.

Dzierżawca Probostwa.

Poważne przedsiębiorstwo wyrobów jutowych poszukuje

zdolnego kupca

w wieku 25—30 lat. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną znającą polsko-niemiecką korespondencję, buchalterję, oraz sprzedaż. Fachowcy mają pierwszeństwo.

Oferty w języku polskim i niemieckim z podaniem dotychczasowego zajęcia, z dokładnem życiorysem i podaniem wysokości wynagrodzenia pod „E. K. E." do Dzien. Bydgoskiego. 3419

Garaże

do wynajęcia. **ul. Dworcowa nr. 80.** (3610

Dla mojej siostry sympatycznej, bezdzietnej wdowy, posiadającej kilka tysięcy złotych gotówki i dobrą wyprawę,

poszukuję odpow. partji.

Panowie urzędnicy w wieku od lat 5—5, zechcą złożyć swe oferty pod „Kilka tysięcy" do Dziennika Bydgoskiego. (3472

Polskie Tow. Radjotechniczne.

P. T. R.

Spółka Akcyjna w Warszawie.

Największa w kraju wytwórnia radjotechniczna

odbiorniki i lampy katodowe

czysty, głośny odbiór. — Łatwa obsługa.

Głośniki beztubowe typu „Radiovox"

niezrównana plastyka głosu.

DYREKCJA I WYDZIAŁ SPRZEDAŻY:
Warszawa-Mokotów, ul. Narbutta nr. 29. Telefon 38-59.

Dla odsprzedawców wysoki rabat.

REPREZENTACJA na BYDGOSZCZ

Jerzy Dziembowski

Skład Gramofonów, Pl. Wolności 1

3553) Telefon nr. 15-14.

Armatury do wody, pary, gazu oraz toaletowe wszelk. rodzaju
Fajanse wyrobu krajowego (1963
Urządzenia sanitarne
Rury ołowiane

oferuję bardzo korzystnie w każdej ilości i do natychmiastowej dostawy.

W. STAWICKI, BYDGOSZCZ ul. Piotra Skargi nr. 9.

Magistrat miasta Łabiszyna n. Notecią
poszukuje dzielnego egzaminowanego

gazmistrza

posiadającego dobre kwalifikacje od 1. 4. 1928 r.

Kandydaci zechcą nadesłać wnioski wraz z życiorysem własnoręcznie pisanym i odpisami świadectw, których się nie zwraca, oraz podaniem miesięcznego wynagrodzenia, przy wolnem mieszkaniu, opale i świetle, do tutejszego Magistratu.

Warunek gruntowna znajomość w gazownictwie i prowadzenie ksiąg gazowni. (3530

Magistrat.

Osoby

któreby wiedziały o pani która nieprawnie odebrała maszynę do szycia marki „Naumana" z składu rowerów przy ul Grunwaldzkiej 126, są proszone donieść za wynagrodzeniem Grunwaldzka 102. 3575

Ostrzegam

przed odnajęciem mieszkania od p. Konstantego Felskiego przy ul. Sieradzkiej 8. Juszczakiewicz.
1972

Baczność!

Kastruję wszelkiego rodzaju zwierzęta domowe

Specjalność ogiery. — Długoletnia praktyka daje najlepszą gwarancję za fachowe wykonanie. Za uwiadomieniem przyjmuję zamówienia zamiejscowe.

Andrzej Kurka, kastrator

3551) **Bydgoszcz, ul. Nakielska 128.**

Samochody

21/75 Minerva limuzyna,
8/30 „ transformable,
18/70 Super-Fiat torpedo,
4/14 Tatra karetka komb.
4/14 „ Torpedo,

w stanie mało używanym poleca jako nadzwyczajne kupno okazyjne (3606

„Tatra-Auto" Sp. z o. o.
Poznań, ul. Kantaka 7. Telefon 40-24.

Spółdzielnia rolniczo-handlowa

na północy Pomorza poszukuje doświadczonego

Kierownika

wiekiem około 40 lat z długoletnią praktyką, zwłaszcza w dziale zbożowym Odpisy świadectw z podaniem referencji do administracji Dziennika Bydgoskiego pod „T. U. I." (3591

Wypożyczę

kilkanaście tysięcy przedsiębiorstwu na pierwszą hipotekę, dogodny procent. Warunek: stała posada. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Hipoteka 2". (2017

Zaginął

pies „Doberman". Uprasza się o przyprowadzenie go za wynagrodzeniem. Cz. Borys Pl. Teatralny 4.
3612

†

Dnia 9. b. m., o godz. 2½ rano, zasnęła w Bogu po krótkich ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa ukochana matka i żona

ś. p.

z Biskupskich

Apolonja Müller

o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, Berlin, Krefeld.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 12. II. 28 r., o godz 2-ej po polud., z domu żałoby, Chrobrego 6. (3482

W dniu 15 lutego, o godz. 9 rano będzie odprawiona

Msza św. żałobna

za spokój duszy ś. p.

Dr. Jana Latinika

zmarłego w Krakowie 15 stycznia b. r. po długich cierpieniach. Krewnych i Znajomych uprasza się o łaskawe przybycie. (3481

Ze Skarbek Malczewskich D-rowa Latinikowa jako żona.



Nadszedł wagon

MARMURU

włoskiego (Carrara)

Polecam 3546

po cenie najniższej

kompletne garnitury na umywalnie, urządzenia fryzjerskie, rzeźnickie, stoły do kawiarń i t. p.

Nagrobki - Posadzki - Stopnie

Specjalność „Terrazzo" marmur i mozaik

J. JOB, Bydgoszcz

ul. Dworcowa 48 i Rejtana. Tel. 476. Założono 1905.

Popierajcie „Dziennik Bydgoski!"

Obwieszczenie. W tutejszym rejestrze Spółdzielni pod Nr 101 przy spółdzielni **Rolnik w Bydgoszczy** spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z ogr. odpow. wpisano dziś, że udział wynosi obecnie 300 złotych i winien być wpłacony w ratach rocznych po 30 złotych oraz że uchwałą walnego zebrania z dnia 26 XI. 1927 zmieniono § 10 (2) co do wysokości i wpłaty udziału i § 32 (1) co do ilości członków Rady Nadzorczej potrzebnej do powzięcia uchwał. (3579

Bydgoszcz, dnia 30 stycznia 1928. **Sąd Powiatowy.**

Gabinet Kosmetyczny
w Bydgoszczy
przy ul. Cieszkowskiego 20

prowadzi

Marja Żukowska

Dyplom Pierwszych Polskich Kursów Kosmetycznych et Diplôme Institut de Beauté Paris.

2004)

Prowincja! Tanim kosztem załatwiamy **w Warszawie** wszelkie zlecenia w sądach. urzędach państwowych komunalnych. instytucjach finansowych etc. Informacje, wskazówki we wszelkich sprawach. **Biuro „Pomoc Prawno-Handlowa", Warszawa** Nowy Świat 28-16.

Przetarg przymusowy.

Dnia 14 lutego br. o godz. 12 sprzedawać będę **na Rynku w Tucholi** najwięcej dającemu za gotowkę: (3608

samochód starego typu, futro męskie, 2 stare opony, koło, latarnię do samochodu, 7 baniek do oliwy, wagę decymalną.

Gaca, kom. sądowy w Tucholi, Plac Zamkowy 4.

Najtaniej

zakupisz wszelkie artykuły sportowe, śniegowce dziecięce i damskie, kalosze i zabawki dziecięce. W. Krauze, Długa 50, telefon 948. 3582

Biuro

porad w sprawach wojskowych. udziela porady w sprawach: wyjazdu zagranicę, odroczeń służby wojskowej. w sprawach inwalidzkich, emerytalnych i innych w związku ze stosunkiem służby wojskowej. Bydgoszcz., Zduny 21 w godzinach 9–14. (1841

Grzyby suszone

prawdziwe, krajane. wysyłam po 8 złotych kilo. Jan Słomiński. Rytel (Pomorze). (3589

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

SPRZEDAŻE

Majątki

2000 mórg pszennej ziemi z żywym i martwy inwentarzem 75 tys. dol. 450 mórg Kujawskiej ziemi 270 tys. zł poleca „Stella", Dworcowe 64. F-2027

Okazja!

330 mórg dobrej ziemi, inwentarz żywy i martwy nadkompl. cena 100.000 zł. 161 mórg pszennej buraczanej ziemi — zabudowania masywne, żywy i martwy nadkompletny cena 80.000 zł. 108 mórg pszenno-buraczanej ziemi zabudowania masywne, cena 85.000, wpłata podług ugody sprzeda Sokołowski i Błaszak Plac Wolności 2. (3544

Baczność!

Dom parterowy, 15 ubikacji 3 pokojowe mieszkanie wolne, ogród 50 drzew, cena 15.000 zł. Dom, 10 ubikacji, wszystko wolne, w domu znajduje się telefon gaz, bez długu, cena 15.000 zł wpłaty połowę sprzeda Sokołowski i Błaszak, Pl. Wolności 2. (3593

Dwa domy

przy ulicy Wiatrakowej za 22 tys. Bliższe informacje udzieli Swiętojańska 6. I. p. 3539

Nowy

dom na sprzedaż, 4 pokoje z kuchnią. Wiadomość w Dz. Bydg. (3474

650 mórg

buraczanej ziemi włącznie 300 mórg dzierżawy, pełny inwentarz, wspaniałe położenie, cena 250 000 wpłata 120.000 zł. Szarek Dworcowa 90, telefon 1909. (F-2003

Dom

frontowy, trzypiętrowy i oficyna dwupiętrowa, nowoczesne, mieszkanie 4 pokojowe i 5 pokojowe, centrum 115.000. Szarek, Dworcowa 90. (2002

Dom

w centrum z ogrodem cena 75 tys. zł, dom nowoczesny 50 tys. zł, dom z interesami 75 tys. zł poleca „Stella", Dworcowa nr. 64. F-2026

Skład

z urządzeniem i mieszkaniem jedno-pokojowem z kuchnią w rynku, powiatowym mieście zaraz do wydzierżawienia nadający się na rzeźnictwo lub jaką inną branżę, cena 1500 zł. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (1969

Dom

piętrowy i oficyna z powodu wyjazdu natychmiast sprzedam za 7.000 zł w Solcu Kujawsk. z wolnem mieszkaniem. Właśc. K. Barszczewska w Bydgoszczy, Sw. Jańska nr. 6 2010

Dom

3 piętrowy, narożnikowy, 2 składy 90 tys. zł, dom 3 piętrowy, oficyna, obszerne podwórze 125 tys. zł, wpłaty 70 tys. zł, dom z ogrodem 25 tysięcy zł, 8 komfortowych wil przy wpłacie 20 tys. do 40 tys. zł, dom 33 pokoi z oficyną 4 pokojową i fabryką wyrobów cementowych 3 zajazdy, dwa ogrody w ruchliwem powiatowem mieście za 55 tys. zł, fabryka wyrobów cementowych i piaskowca z bocznicą kolejową w powiatowem mieście za 250 tys. zł, zal. 140 tys. zł i wiele innych objektów, jak i większą ilość składów próżnych i różnych branż na sprzedaż i zlecenia przyjmuje Rolpol, Bydgoszcz, Gamma 2. 2006

Hurtownia

branży spożywczej dobrze zaprowadzona, z stałą klientelą, jest z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa zaraz na sprzedaż. Do objęcia potrzeba 15 tys. zł. Zgł. pod „B B. 100" do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2. 2009

Dom

3-piętrowy sprzedam za 50.000 zł. Gordon, ulica Gdańska 60. (2030

Plac

1500 m² przy głównej ulicy w centrum miasta sprzedam Adres wskaże Dz Bydg. (2011

Piekarnia

w pełnym biegu zaraz tanio do odstąpienia. Zgł. nia Toruń, Chełmińska Szosa 93. 3610

Piekarnia

i cukiernia w pełnym biegu z urządzeniem, bardzo korzystnie, zaraz do odstąpienia. Oferty do filji Dziennika Bydg. pod „Piekarnia 1". (2020

Tani Bazar!

Stary Rynek 14, obok apteki, zawiadamia, że z powodu zupełnego zwinięcia działu skór, wyprzedaje niżej ceny kosztu wszystką galanterję skórzaną. 3549

Pianino

czarne, fortepjan, harmonjum sprzeda Wojdylak, Poznańska 26. 3565

Samochód

marki „Renault", limuzyna, 4-osobowy po remoncie, w dobrym stanie, światło elektryczne, starter korzystnie na sprzedaż. Zgłosz. proszę skierować Toruń, skrzynka pocztowa nr. 38. (3600

Samochód

1½ ton, w najlepszym stanie, opony prawie nowe, stósowny do mleczarni, hurtowni, sprzeda za bezcen 2600 zł. Oferty pod „A. D." do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (1857

Do pisania

maszyna „Mercedes" niemiecko-polska dobrze utrzymana na sprzedaż. Of. do p. Mańczaka, Dworcowa 94. (3577

Meble

sypialki, jasny dąb, i jadalki sprzeda Hlady, ul. Swiętojańska 16, (3572

Wóz

z uprzężą tanio sprzedam. Toruń, Mickiewicza 109, Dądalski. (3599

Prasa

ekscentryczna zupełnie nowa, jeszcze nie używana, do zapędu motorowego, o ciśnieniu do 40 ton, ilość obrotów 180, waga 2000 kg na sprzedaż. Adres: Jagiellońska 35 a. Dąbrowski. (F-3562

Najtaniej

zakupuje się meble, lustra, zegary, maszyny do szycia. maszyny do pisania, różne antyki, odzież, obuwie w Domu Komisowym. Pomorska 6. (3587

Okazyjnie

na sprzedaż: sypialki, jadalka, garnitur pluszowy, pianino krzyżowe, skrzydło czarne, szafa ogniotrwała, dywan 2×3, kasa „National", futro do podróży. Dom Komisowy, Pomorska 6. (3586

Fortepjan

krzyżowy sprzeda korzystnie Majewski, Pomorska nr. 65. (2019

KUPNA

Domek

z 3 do 6 morgami pola poszukuje celem kupna Lewandowska, Toruń, Wały (pośrednictwo pracy). 3598

Otomanę

Schlaf-sofa kupię. Oferty do Dz. Bydg. pod „84954". 3499

Kupię

300—400 mórg dobrej ziemi z dobrą komunikacją lub zadzierżawię 600—700 mórg. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 5 pod „300—400". (1846

Dywan

3×2 metry dobrze utrzymany w dobrym gatunku kupię. Of. pod „Dywan" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (1821

61 pułk

piechoty kupuje ziemniaki. 3616

LEKCJE

15 zł miesięcznie

zapisy wieczorem na ranne i wieczorne kursy robienia kapeluszy i robót ręcznych. Po ukończeniu świadectwa. Dla zamiejscowych mieszkanie. Ul. Gdańska 70. (2018

Kursy maturalne

Chwytowo 12. Zapisy ul. Gdańska 137, III piętro (2502

Wyższa

szkoła kroju i szycia. nagrodzona złotym medalem w Paryżu, przyjmuje panienki od 15. 2. na kurs kroju Francusko-angielskiego oraz modelowania podług najnowszych żurnali. Kurs trwa od 6—8 tygodni. Uczennice po ukończeniu otrzymują dyplomy. Również przyjmuje się uczennice do haftu. Bydgoszcz. ul. Kościelna 11, M. Barańska. (F-1997

Matematyki

i fizyki udziela nauczyciel. Zamojskiego 22 II lewo. (2023)

Français

enseigne institutrice diplomée. Zamojskiego 22 II lewo. (2028

POSADY WOLNE

Szukam

na prowizję lub na własny rachunek łatwo sprzedajne artykuły do zabrania na samochody. które stale objeżdżają Pomorze i Poznańskie. Zgłoszenia pod „Wielki obrót" do filji Dz. Bydg. (2015

Dzielny

w swym zawodzie szofer-mechanik na stałą posadę, może się przedstawić w poniedziałek. Gdzie wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (2014

Dzielnego

technika dentystycznego na złoto i kauczuk zaraz lub później poszukuję. Of. pod „D. T." do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 2024

Uczeń

ogrodniczy może się zaraz zgłosić. Ogrodnictwo majątku Gawroniec, p. Różanna pow. Swiecie. Zastrów, ogrodnik. 3486

Uczeń

piekarski natychmiast potrzebny Fr. Jakubowski, Bydgoszcz, Grunwaldzka nr. 51. 3617

5 dziewcząt

które pracowały w fabrykach żarówek mogą się zgłosić do biuro f-y T. A. Polon ul. Warmińskiego 9. (3590

Dziewczyna

porządna, moralna i pracowita do wszelkich prac domowych może się zgłosić w Bydgoszczy, ulica Zduny 9. 2005

Dziewcze

potrzebne od 15. 2. do 2½ letniego dziecka, tylko pozamiejscowe, skromne, czyste i uczciwe z dobremi poleceniami mogą się zgłosić w godz. od 3—6. Dworcowa 89, w podwórzu w biurze W. Piotrowski. (2029

Frezora

potrzebuje F. bryka mebli Św. Trójcy 14, Błaszczyk. (3585

Służąca

uczciwa, pracowita, do wszelkich prac domowych kochająca dzieci, może się zgłosić — z dobr. świadectwami — zaraz lub później. Drowa Herwichowa, Swiecie n/W. 3604

POSADY POSZUKUJĄ

Szofer

poszukuje posady, miejscowość obojętna. Zarazem wykonuje wszelkie prace elektrotechniczne i reperacje samochodowe. Zgłosz. Franciszek Kuczerowski, Wysoka Osada, pow. Wyrzysk, Pozn. 3597

Osoba

inteligentna, w średnim wieku poszukuje posady u samotnej pani może być pielęgniarką, lektorką, zna szycie, posiada dobre świadectwo, w każdym czasie. Miejscowość obojętna. Oferty poste-restante poczta Dzwierzno pod „W. K. 333".

Gospodyni

inteligentna, świadectwa długoletnie. znam się dobrze na gospodarstwie i szyciu na wychowaniu dzieci, tylko do domu inteligentnego. Bydgoszcz, Stroma 28. (3525

Wychowawczyni

freblanka poszukuje posady. Najchętniej do dzieci starszych, ktoreby mogła uczyć. Zofja Staszewska majątek Marjanki pow. Świecie. (3618

Ogrodnik-bartnik

dobry fachowiec poszukuje posady od 1. 3. 28. Łask. zgłosz. W. Krajewicz-Bydgoszcz, Scieżka nr. 9. (3571

Była nauczycielka

lud. z pat. frebl. udzielająca lekcji fortepianu poszukuje od 1 3. lub 1. 4. posady do dzieci na wsi lub w Gdańsku. Zgłosz. do adm. Dzien. Bydg. pod „nr. 325026". (2992

Młode

dziewcze z wioski poszukuje posady zaraz lub później jako pokojowa lub panna do dzieci. Of. pod „M. F." do Dz. Bydg. 2847

DZIERŻAWY

Składu

nadającego się do sprzedaży kontitur, w dobrem położeniu szukam celem dzierżawy najchętniej od gospodarza. Miejscowość obojętna. Augowski, Gniezno, Św. Jana 4. (3596

Poszukuję

2 lub 3 ubikacje łącznie około 150 m□ na warsztat fabryczny z instalacją elektryczną oraz jednego pokoju próżnego mieszkalnego w mieście Bydgoszczy. Spieszne oferty złożyć do Dz. Bydg. pod „Fr. R. 100". (3614

Baczność!

Wolne ubikacje na biuro i przemysł poszukuję zaraz. Of. do M. Mańczaka, rowery, ul. Dworcowa 94. (3575

Ogród

do wydzierżawienia warzywno owocowy, nadający się na letnisko. Scieżka 9, parter. (3560

Ogrodnik

poszukuje dzierżawy ogrodnictwa lub 15—20 mórg gospodarstwa nadaje się na ogrodnictwo w mieście lub blisko miasta. J. Gogolewski, Chełmno, Wodna 3. (3620

MIESZKANIA

Mieszkania

pokoju z kuchnią poszukuję. Dwuletni czynsz z góry. Of. do Dzien. Bydg. pod „95384" (3500

Mieszkania

i ubikacje do interesu 6 pokoj., kąpielka, telefon w centrum ul. Gdańskiej do oddania. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „250". 2007

Pomieszkania

3—4 pokojowe poszukuję od 1. 4. lub rychlej. Koszta obojętne. Of. do p. Mańczaka, rowery, Bydgoszcz, Dworcowa 94. (3578

5—6 pokojowe

mieszkanie, najchętniej w centrum poszukiwane. Of. z podaniem warunków upraszam się pod „Centrum" do „Dz. Bydg. (3563

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią w śródmieściu z meblami zaraz do oddania, 1400 zł. Of. do Dz. Bydg. pod „O. F.". (3559

1—2 pokojowe

mieszkanie z kuchnią poszukuje młode bezdzietne małżeństwo wprost od gospodarza. Oferty pod „J. K" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (2031

Poszukuję

1 lub 2 pokoje z kuchnią ewentualnie wprost od gospodarza, płacę czynsz roczny. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Bezdzietne". (3573)

3 pokojowe

mieszkanie z 2 pokojami mebli do oddania. Oglądać można od godz. 10—1 Łokietka 29, I ptr. prawo. 3376

POKOJE

Bezpłatnie

pokój z używaniem kuchni dla małżeństwa za pożyczką 500 zł oddam. Adres wskaże Dz. Bydg. 3613

Pokój

przy rodzinie do wynajęcia. Bielicka 51. I schody. (3557

Pokój

do wynajęcia. Dolina 24, parter. 3545

Pokój

umeblowany dla pani do wynajęcia. Kanałowa 5. (2032

Pokój

ciepły z utrzymaniem do wynajęcia, łazienka, elektryczne światło, telefon. Gdańska 31 II lewo, tel. nr. 1327. (2022

Pokój

umeblowany do wynajęcia. Gdańska 162 III p. prawo. (2025

Pokój

elegancko umeblowany od 15 lub 1 do wynajęcia. — Chrobrego 7, parter prawo. (3592

ROZMAITE

Obiady

smaczne z trzech dań 3 zł. Kuchnia wyśmienita. Restauracja Hotelu Rios. 3329

800 złotych

pożyczki poszukuję zaraz z miesięczną spłatą po 100 zł. Procent z góry według umowy. Łask. oferty pod „3 pożyczka" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (1968

Unieważniam

zgubioną książeczkę wojskową. Robert Merchel. (295

Spólnika

lub spólniczki z 800—1000 zł. poszukuje fachowiec. Oferty pod „B. K. 1161" do filji Dzien. Bydg. (F-2001

Wspólnik

cichy lub czynny z 3-4000 zł. Pełna gwarancja, dobry zarobek. Of. po filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „25". (2003

Unieważniam

zgubiony w piątek 10. b m. przed poł. w Bydgoszczy, w hurtowni K. Bartel, ul. Sniadeckich 43a lub w drodze do dworca osobowego weksel na kwotę 70 zł. płatny dnia 5 kwietnia 1928 wystawiony przez p. Elżbietę Burakiewiczównę w Będzinie u p. Goldferda, weksel jest moją własnością znalazcę proszę o zwrot. Rekord Polski. skład papieru, Grudziądz, pl. 23 stycznia 17, właśc. Ant. Sobolewska. (3603

Obrońca prywatny

załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

J. Wojciechowski

Bydgoszcz, Dworcowa 33, I piętr

POLECENIA

Wyciąć i zachować!
Langner zegarmistrz, ul. Nakielska 3, wsadza nowe sprężynki do zegarka, 1,75 zł, reperacja budzika 3,00 zł, rep. regulatora 5,00 zł, gramofony i wszelkie inne reparacje uskutecznia pod pismienną gwarancją Każda 50-ta reperacja darmo. 3521

Meble
wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (31501

Suknie
od 10 zł wykonuje prędko elegancko Warszawska Pracownia Z. Jost, Plac Piastowski 12. (1995

Meble
jadalnie, sypialnie, kuchnie i pojedyńcze rzeczy poleca jaknajtaniej i na raty Jan Nowak, Jezuicka nr. 7-8, 3519

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca
Ignacy Grajnert,
Bydgoszcz, (9574
Dworcowa 8. Tel. 1921.

Plisowanie
karbowanie sukien damskich w jednym dniu, oraz rysowanie wszelkich robót ręcznych. Piwecki, Św. Trójcy 27 (przy kościele). 3574

Zabawki
i galanterję drzewną, proszę wcześnie zamawiać. Wytwórnia „Wiol“ Sienkiewicza 44. 1143

Plisowanie
karbowanie materjałów wykonuje prędko, trwale i tanio „Walentia“, Cieszkowskiego 5, Mostowa 2, Gdańska 14. (1985

Tresura psów
ma na sprzedaż młodego buldoga (dwunosy), młodego wyżła Ponter ang., foksterjera na szczury, ostrego boksa i inne. Bydgoszcz-Wilczak. (1981

Panowie!
Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje przerabia starannie, najtaniej „Ekonomja“ Dr. E. Warmińskiego 15. (1974

Meble
wszelkiego rodzaju solidnego wykonania na dogodnych warunkach, leżanki od 45 zł poleca Juljan Nowak, Magazyn Mebli, Szpitalna 8. (3476

Garnitury
klubowe, kanapy, leżanki, materace na raty w tapicerni, Jagiellońska 4, drugie podwórze. (3564

„Koliografje“
Nowość! Amerykańskie. fotografje, oryginal. zdjęcia w trzech pozach dwanaście sztuk za dwa złote wykonuje Zakład Fotograficzny „Janina“ Dworcowa 95. (1966

Futra
kołnierze i mankiety przerabia modnie, starannie, czysto i tanio. B. Schönke, Generała Bema 4, ptr. 3496

SPRZEDAŻE

Folwark
940 mórg ziemi pszenno-buraczanej, bonitacja $4^1/_2$ marki z morgi. Cena 460.000 zł., wpłata 300.000 zł. 360 własności i 300 morg dzierżawy, ziemia pszenno-buraczana. Cena 250.000 zł., wpłata 120.000 złotych. — Cegielnia w mieście, wypala 2.000.000 cegieł. Cena 200.000 zł., wpłata 160.000 zł. Dom handlowy z kinem i dużemi ubikacjami 2 morgi ogrodu owocowego. Cena 50.000 zł. Wielki wybór domów handlowych jak również i majątki ziemskie poleca: Józef Wygralak, Chełmno, Wodna nr. 23. (3061

1600 mórg
pszennej ziemi, inwentarz kompl. 450 tys. zł — 1000 mórg buraczanej ziemi 400 tys. zł — 800 mórg pszennej ziemi 350 tys. — 500 mórg 150 tys. — 350 mórg 100 tys. — 100 mg. 60 tys. — młyn wodny turbinowy, wtem 100 mg. 80 tys. — młyny parowe, cegielnie, fabryki, kamienice, hotele na korzystnych warunkach sprzeda Biuro Centralne Bydgoszcz, ul. Dworcowa 69, telefon 850, Nowakowski. 1993

Gospodarstwo
w Nakle 7 mórg dobrej ziemi 100 owocow. drzew, jako i wolnem mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Latos, Bydgoszcz, Nakielska 21. (3531

Gospodarstwo
12 morgowe, ziemia w połowie bardzo dobra, nadająca się na ogrodnictwo i rybołóstwo, w około płynąca woda. 2 pokoje i kuchnia, światło elektryczne zabudowania gospodarcze, ładny sad, za 12.000 zł na sprzedaż. Bydgoszcz, Jachcice, Piaski 2. (1953

Piękna kamienica
3 piętrowa, dochód około 9000 rocznie, 80.000 złotych 2 piętrowa k3mienica, dochód 5000 rocznie, 30.000. Piekne wile z ogrodami od 22.000. Komfortowe kamienice od 120.000. Majątki ziemskie dzierżawy, młyny tartaki w wielkim wyborze korzystnie poleca A. Sochacki, biuro pośredn. Dworcowa 66. Nowe zlecenia pożądane. 3569

Okazyjnie.
Nowa kamienica dwupiętrowa z wolnym składem mieszkaniem i obszernemi ubikacjami, z podwórzem nadającemi się na każde przedsiębiorstwo handlowe wzgled. przemysłowe w śródmieściu Tucholi z powodu innego przedsięwzięcia za 18.000 zł przy wpłacie 10.000 zł natychmiast na sprzedaż. — B. Grabski, Tuchola. 3502

Kamienica
II piętrowa, 3 interesa w centrum zł 120.000, wpłaty podług umowy, oraz wiele innych korzystnie poleca Polus, Pomorska 40 1967

Sprzedam
skład tow. kol. z oknem wystawnem w pow. mieście przy ruchliwej ulicy w pełnym biegu ora z umeblow. na 2 pok. i kuchnia meble nowe, dąb. Do objęcia potrzeba 7.500 zł. Zgł. do Dz. Bydg. pod nr. „1918“ (F-1918

Skład
kolonjalny z towarem i urządzeniem w mieście 10000 mieszkańców, przy ruchliwej ulicy, 3 pokoje i kuchnia zaraz, za 6.000 zł do odstąpienia Zgł. pod „A. K.“ do agentury Dzien. Bydg. Nakło. 3536

Fryzjerski
zakład sprzedam tanio. Oferty do filji Dziennika Bydgosk. Grudziądz, pod „Koszary 450“.

W Chełmży
skład kolonjalny z towarem, 2 pokoje i kuchnia z powodu przeprowadzki tanio sprzedam. Zgłosz. pod „Gotówka 3“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2. 1958

Domek
masywny z ogrodem owocowym sprzedam. Modro, Rogoźno, Kościuszki 6. 3506

Rolwóz
powózka kryta (Landau), sanie, szafa żelazna z 2 drzwiami i kanapa narożna na sprzedaż. Zgł. pod „L. D.“ do Dzien. Bydg. 3527

Kompletne
urządzenie szewskie, narzędzia i maszyna do szycia z powodu śmierci zaraz na sprzedaż. Pomorska 28. 1724

Kanapa
pluszowa i dywan z kokosu zagranicznego na sprzedaż. Warszawska 5 I. pr. 1956

Maneż
z sieczkarką na sprzedaż. Nowodworska 7. 3495

Maszynę
damską Pfaff do szycia sprzedam. Nakielska 128, Grzywińska. 3542

Cukierniczy
piec gazowy na sprzedaż. Pod Blankami 35. (3545

Sprzedam
motocykl nowy, 4 konny, amerykański, na spłaty. Mucha, Pawłówek p. Bydgoszcz. (1983

Salon
meble fabryki Szczerbińskiego, kryte jedwabiem, tanio sprzedam. Petersona nr. 12a, part. lewo. — Od godz. 10—12. (1976

Zegar
samochodowy dla dorożki prawie nowy korzystnie na sprzedaż, Włodarski, Kujawska 23. F-1899

50% udziału
w przedsiębiorstwie przemysłowem sprzedam na dogodnych warunkach. Oferty pod „Wózki sportowe“ do Dz. Bydg. (3497

Wózek
sportowy korzystnie na sprzedaż. Stróma 58. (3473

Około
900 m² plac wśródmieściu na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Adr. wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (1991

Obuwie
ludowe, sportowe, kalosze i śniegowce sprzedaje się przy ulicy Gdańskiej 54 dom ogrod. II p. (1989

Stoły
rozciągane, krzesła, biurka, szafki do zegarów na raty Tapicernia, Jagiellońska 4, drugie podwórze. (3461

Rolwóz
i wóz roboczy na sprzedaż. Dąbrowskiego 10. 3522

Cebulę
sprzedam ctr. 16 zł. Sienkiewicza 68. (1982

Większy
stół kucenny tanio na sprzedaż. Ks. Skorupki 97 II piętro. 3501

Dokart
jak nowy sprzedam. Adr. wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (2012

Dobermany
młode, sprzedam tanio. Gdańska 141, II ptr. pr. 3515

KUPNA

Kiosk
kupię lub wydzierżawię. Of. pod „Inwalida“ do Dz. Bydg. (3535

Poszukuję
kupna domu możliwie w centrum lub przy tramwaju, wpłaty do 3500 zł. Pośrednicy wykluczeni. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „G. A.“ (3471

Baczność!
Młockarnię z pełnem czyszczeniem, nadającą się do motoru 10—12 P. S., poszukuję celem kupna. Emil Jaeschke, Książki, Pomorze. 3509

Kupię
majątek ziemski, wpłacę 200.000 zł lub wezmę dzierżawę 800—2000 mórg. Of. dokładne pod „N.“ do Dz. Bydg. (3513

POSADY WOLNE

Agenci
poszukiwani „Wiol“, ul. Sienkiewicza 44. 1949

Stałą
posadę i udział w zyskach przy wpłacie 5000 zł. jako udziałowiec. Listownie do filji Dz. pod „Los“ F-1940

Odsprzedawcy
na pensję i prowizję potrzebni. Wymagana drobna kaucja. Zgł. Al. Mickiewicza 5, I. lewo, sobota o godz. 18. (1917

Stałą
posadę po wyuczeniu fotografowania udziela „Wiol“ Sienkiewicza 44. 1945

Poszukuję
zaraz kilku kamieniarzy do tłuczenia brukowca L. Bukowski, Bydgoszcz, Toruńska 31. (3498

Dwóch
dzielnych handlowców, którzy towar z sobą zabierają, do odwiedzania klijentów pryw. z kaucją 50 zł mogą się zaraz zgłosić. Of. do Dz. Bydg. pod „R. P. 200“. (3478

Poszukuję
dwóch dzielnych pomocników fryzjerskich. Grunwaldzka 143. (3510

Potrzebny
zaraz czeladnik szewski na męską szytą pracę. Klatt, Wysoka 17. 3536

Książkowego (wą)
tylko samodzielną siłę poszukuję. Reprezentacja Browaru Okocim. Zgłoszenia: Hotel pod Orłem Palejowski. 3489

Pomocników
szewckich na wszelkie prace poszukuje zaraz Fr. Myśliński, Tuchola, ulica Chojnicka 47. 3514

Skrzypka
i pianistę poszukuję zaraz Nakło nad Notecią, Hotel Aleksiewicz. 1955

Kamieniarzy
do wytłuczenia brukowca przyjmę zaraz. Jaczewski, Bydgoszcz, Farna 6. (3504

Fotograf
zdolny potrzebny „Wiol“, Sienkiewicza 44. 1944

Stolarz
może się zgłosić u gospodarza, ul. Chwytowo 14. 3541

Służąca
młodsza, uczciwa, umiejąca gotować do wszelkich prac domowych potrzebna. Ul Pomorska 49 - 50, II p. prawo. Świadectwa wymagane. (3426

Balet
poszukuje dwie uczenice od 15 lat, utrzymanie, mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia, Kaszubska 5 I. p. Ada Dloly. 1954

Bona
do dwojga dzieci, znająca dobrze język polski i niemiecki potrzebna zaraz. Kaźmierska, Chojnice (Pomorze) Rynek 14. 3543

Dziewczę
w wieku 14—16, które mówi biegle po polsku, najchętniej z wioski potrzebne zaraz do dzieci. Kowalewski. Ciele poczta, powiat Bydgoszcz.

Jeszcze
2 elewki mogą się zgłosić. Kawiarnia Louwre, Gdańska 143. 3532

POSADY POSZUKUJĄ

Ogrodnik
pom. z kilkuletnią praktyką i dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz lub później. Miejscowość obojętna. E. Molski, Bydgoszcz, Św. Trójcy 14. 3534

Młodsza
nauczycielka i sekretarka ewangeliczki, z małą znajomością języka polskiego poszukują od 1. IV. br. lub później posady w domu polskim lub przedsiębiorstwie, celem wydoskonalenia się w polskim. Oferty pod „Młoda“ do filji Dzien. Bydg. 1968

Pomocnik
kupiecki z branży zbożowej, który posiada także znajomości w branży żelaznej, obeznany z książkowością podwójną amerykańską, władający językiem polskim i niemieckim, poszukuje posady od 1 marca lub 1 kwietnia br. Oferty proszę skierować pod „Z. J. Z.“ do Dzien. Bydg. (3517

Emeryt
w sile wieku poszukuje pracy biurowej. Przyjmie też posadę egzekutora miejskiego, inkasenta, magazyniera, administratora domów, urzędnika w fabryce itp. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Sumienny“. (1965

Pomocnik ogrodniczy
bardzo dobrze obeznany w kulturze kwiatów doniczkowych i warzywnictwie, z 4-letnią praktyką, poszukuje posady w handlowem ogrodnictwie lub na dużym majątku zaraz lub od 15. II. br. Łask. zgłosz. upr. T. Grzybowski, Matyldzin p. Witosław, pow. Wyrzysk. 3511

Gospodyni - kucharka
z dobremi świadectwami poszukuje zaraz samodzielnej posady. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. 3566

Młynarz
samotny, z kilkuletnią praktyką, obeznany z najnowszemi urządzeniami młynów i motorami poszukuje posady zaraz lub później. Zgłoszenia skierować L. Grzelak, Strzelce p. Mogilno. 3533

Poszukuję
posady jako elewka od 1. 3. 1928 r., najchętniej na majątku, lub też w lepszym domu. Wojciechowska Zofja, Bliżawy, pocz. Lipinki, powiat świecki, Pomorze. 3518

Młynarz
kawaler, dobrze obeznany w swym zawodzie jak i z motorem „Diesla“, poszukuje posady zaraz lub później. — Zgłoszenia do B. Kowalski, Więcbork. 2508

Fotograf
egzaminowany 9 lat praktyki rutynowany w wszystkich pracach pragnie zmienić posadę. Oferty skierować do „Par“ Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod „53,251“

Marszantka
z roczną praktyką poszuje posady w celu dalszej nauki. Adres wskaże Dz. Bydg. (3479

Krawcowa
panienka poszukuje pracy poza domem lub w składzie. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Z. 2“. (3480

Nauczycielka
rutynowana poszukuje demi-place w mieście lub posady na wyjazd ewtl. do osady fabrycznej. Specjalność język francuski, dyplom Kursów Wyższych Kształcenie charakteru metodą zajmującą klasy wstępne. Chlubne świadectwa - początki muzyki Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Ż. A. 3“. (1922

Dziewczyna
z wioski pół sierota poszukuje posady od 1 III. zna gotowanie i wszelką pracę domową. Of. proszę nadesłać do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Sierota 3“. (1970

Osoba
starsza, znająca kuchnię, gospodarstwo oraz szycie mogę zająć się dziećmi, posiadam również praktykę przy chorych. Of. do Dziennika Bydg. pod „Osoba“. 3547

Pomocnik
ogrodniczy, który swoją praktykę ukończył poszukuje posady w ogrodnictwie handlowem. R. Zastrow, Gawroniec p. Różanna, pow. Świecie. 3487

Ekspedjentka
z branży konfitur, kolonjalnej i piekarni poszukuje posady zaraz z kaucją. Oferty pod „1994“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 1994

Dziewczę
18 letnie z praktyką freblowską poszukuje posady do dzieci zaraz. Of. pod „Dziewczę“ do Dzien Bydg 3548

Szofer
inteligentny młody poszukuje posady. Łask. zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „18“. 1984

DZIERŻAWY

Ogrodnictwo
kompletnie zagospodarowane natychmiast do wydzierżawienia. Bydgoszcz. Scieżka 11, telefon 11-19. 3520

Poszukuję
dzierżawy do 350 mórg. Wyczerpujące oferty z podaniem bonitacji proszę skierować do filji Dzien. Bydg. pod „350“ F-1961

Garaż
ma do wydzierżawienia Wojciechowski, Chocimska 17, tel. 1302. 1978

Poszukuję
dzierżawy roli 20—50 mórg. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. pod „20—50“ 1925

Skład
do wydzierżaw. wprost od gospodarza. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (1990

Poszukuję
w dzierżawę dom z ogrodem i wolnem mieszkaniem. Zgł. pod „Marzec“ do filji Dzien. Bydg. ul. Dworcowa 2. 1957

Warsztat
stolarski do wynajęcia. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. 1975

Interes
rzeźnicki z urządzeniem i mieszkaniem do wynajęcia. Zgł. Baranowski, Wiatrakowa 11. (3540

MIESZKANIA

Mieszkanie
pokój i kuchnia z meblami za zgodą gospodarza dla bezdzietnego małżeństwa do oddania. Adres wskaże Dzien. Byd. 3523

2 pokoje
z kuchnią i telefonicznem połączeniem. Sypialka, elegancki pokój męski (dąb) meble klubow. są na sprzedaż i mieszkanie do wynajęcia. Zgłoszenia pod „ul. Gdańska“ do Dzien. Bydg. 3526

3—4 pokoje
z łazienką poszukuje bezdzietne małżeństwo. Komorne płacę rok naprzód. Of. pod „Mieszkanie 55“ do Dzien. Bydg. 3537

Poszukuję
4 pokoj. mieszkania. Płacę czynsz za 1 rok z góry. Of. pod „K. K. 11“. 1973

Odstąpię
3 pokoje z kuchnią na I. piętrze, 30 zł miesięcznie. 1 zł w znaczkach na odpowiedź załączyć. Oferty pod „N.“ do Dz. Bydg. 3512

POKOJE

Pokój
do wynajęcia dla 2 kolegów. Dworcowa nr. 18c, III ptr. lewo. (1987

Pokój
umebl. do wynajęcia zaraz. Zduny 3, II ptr. 3583

1 lub 2 pokoje
na biuro oddam. Chrobrego 2, I ptr. (1992

Pokój
umebl. do wynajęcia. Hamulski, Gdańska 142, ptr. 1964

Pokój
dla 1 lub 2 solid. panów z utrzymaniem do wynajęcia. Św. Trójcy nr. 6a, III ptr. 3524

Pokój
umebl. 2 solidnym panom zaraz odstąpię. Sienkiewicza 11, II ptr. (1947

Pokój
bez pościeli, osobne wejście. Kordeckiego 15, II. 2000

Pokój
umebl. z światłem elektr. do wynajęcia. Pomorska nr. 29, parter prawo. 1098

Pokój
słoneczny z niekrępującem wejściem do wynajęcia. Pod Blankami 35. 3544

Pokój
umebl. dla młodej panienki lub uczennicy. Wileńska 12 parter l. (2013

Pokój
umeblowany z utrzymaniem lub bez, również pokój nadający się na biuro od 15 do wynajęcia. Zgł. ul. Sienkiewicza 17, parter prawo. 1980

Pokoju próżnego
poszukuję najchętniej od właściciela. Łask. zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Próżny pokój“. (3475

Pokój
umebl. dla pana do wynajęcia. Grunwaldzka 107, I ptr. lewo. 3567

ROZMAITE

Obiady 80 gr
z 3 dań. Ziemianka ulica Dworcowa 53, wejście z sieni. (3477

Baczność!
oddam niewieście offidawid i numer na wizę amerykańską. Zgłoszenia przyjmuje do 16. II. Adres wskaże Dz. Bydg. 3538

Państwa Szczepaniak
Sowińskiego 11 wzywam do oddania skradzionych mi rzeczy. Zarazem ostrzegam przed kupnem. P. Biudek, Sowińskiego 11. 1948

3—4.000 zł
pożyczki poszukuję natychmiast na przeciąg pół roku, procent z góry według umowy. Kamienicę daję pod zastaw. Łaskawe oferty pod „M. M. 21“ do Dzien. Bydg. 3501

Pożyczki
do 3000 zł poszukuje się na krótki czas, za dobrem wynagrodzeniem i gwarancją domem. Łaskawe oferty do Dziennika Bydg. pod „M. K. 3000“. 3483

6—8.000 zł
na I. hipotekę większej nieruchomości w dużem mieście poszukuję. Płacę wysoki procent. Oferty upraszam pod „G. 26“ do filji Dzien. Bydg. 1979

2.000 zł.
czystego zysku pod gwarancją można co miesiąc zarobić, gdyż kupisz młyn motorowy nowej konstrukcji w bogatej okolicy Bydgoszczy. Wpłata tylko 40.000 zł. Adres wskaże filja Dz. Bydg., Dworcowa 2 F-1900

Wspólnika
czynnego do biura handlowo - pośredniczego z 1500 zł poszukuję. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Rutynowany“ 1988

Baczność!
Za długi żony mej Marty nie odpowiadam. Wszelkie zatem w mojem imieniu dokonane tranzakcje lub pożyczki są nieprawne. Andrzej Kurka. 3543

Hipoteki
reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą
St. Banaszak,
obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

Moje biuro podatkowe
mieści się obecnie przy ulicy Gdańskiej 151. telef. nr. 1674. Jedyna fachowa instytucja tego rodzaju w miejscu, udzielanie porad oraz załatwianie wszelkiego rodzaju spraw podatkowych, zestawianie oraz sprawdzanie bilansów. W środy wieczorem od 6–7 godz. dla niezamożnych bezpłatnie. Rzecznik podatkowy Franciszek Chmarzyński, b naczelnik Urzędu Skarbowego. (1732

POLECENIA

Farbowanie włosów
nieszkodliwe specj. Hennè Porady bezpłatnie. Długoletni fachowiec. Budzyński, Jagiellońska nr. 65.

Sam sobie szkodzi
kto do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higjeniczną i pierwszorzędną obsługę, golenie 0,30, strzyżenie 0,90, ondulacja 1,50, masaż 1,00, manicure 1,50. Salon de Coiffure Plac Teatralny 3, naprzeciw Klarysek. (13782

Tani Bazar.
Stary Rynek 14, obok apteki poleca duży wybór galanterji skórzanej torebki, teki, walizki oddział perfumerji, mydła toaletowe, grzebienie, szczotki lusterka, biżuterja sztuczna, zabawki. (1092

Tani Bazar.
Stary Rynek 14, obok apteki poleca swój skład papieru, wielki wybór pocztówek, przybory szkolne, duży wybór książek do nabożeństwa, pamiątek, krzyży, medalików, różańcy, łańcuszków, obrazów, figur. (1093

Meble.
Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny i warunki na korzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. 3354

Baczność
gospodarze i zawiadowcy domów. Wykonywam po niskich cenach prace blacharskie, instalacje w wodociągach i kanalizacjach Kulecki, Sienkiewicza 39. 3303

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra, pokoje męskie i inne przedmioty, Piechowiak, Długa nr. 8, tel. 1651. (18573

Baczność!
Tylko na zamówienie możesz liczyć,na solidne wykonanie kanapy, leżanki, fotele oraz materace przyjmuję równocześnie wszelkie przeróbki. Tapicernia ul. Gdańska 94, II podwórze. (2598

Sypialnie
dębowe, orzechowe, meble pojedyńcze, kanapy,leżanki i lustra wprost z warsztatu poleca najtaniej Fabryka Mebli, Bydgoszcz, Dr. Em. Warmińskiego 10. Wszelkie zamówienia wykonuje się szybko i tanio. 3326

Meble
jadalnie, sypialnie, szafy, stoły biurka, krzesła, kuchnie, kanapy, leżanki, materace pod gwarancją najdogodniej, najtaniej sprzedaje Zieliński, Śniadeckich 43. (1939

Fortepiany
pianina, stroi, naprawia i odnawia po niskich cenach, stawiam także orkiestry na śluby, zabawy domowe i towarzyskie. Paweł Wicherek, stroiciel fortepianów, ul. Grodzka nr. 16, róg Mostowej, telefon 273. 2361

Polecam
się do odnowienia i reperacji wszelkich mebli po jaknajtańszych cenach w domu i poza domem, przyjmuje także i nowe obstalunki. J. Nawrocki, stolarz, Zduny 16. (1922

6 fotografji 1 zł
6 pocztówek 3 zł, artystyczne 10 zł, portret 2 zł poleca „Wiol“ Sienkiewicza 44. (1942

SPRZEDAŻE

Największy wybór
majątków ziemskich, folwarków, tartaków, cegielni, młynów wodnych, parowych, kamienic, hoteli, kawiarni, oberży, sklepów gospodarstw posiada biuro Centralne, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 69, tel. 1850 Nowakowski. (1783

Okazja.
100 mórg ziemi pszennej wtem 8 mórg łąki, budynki dobre, 4 ładne konie, 6 krów, martwy kompletny. prywatne, bez długu. 45 tys. złotych, wpłata 30 tys. zł. 80 mórg ziemi pszennej, w tem 2 morgi łąki, budynki dobre, martwy i żywy inwentarz kompletny, 28 tys zł, wpłata 18 tys. zł, prywatne, czyste bez długu i moc majątków od 5–1000 mórg poleca i przyjmuje świeże biuro „Pogoń“, Bydgoszcz, ulica Dworcowa 80, telefon 1815.

Posiadłość ziemska
22 morgi dobrej ziemi, nowe zabudowania, z żywym i martwym inwentarzem zaraz na sprzedaż. R. Buchholz, Annowo, poczta Władysławowo, stacja kolej. Rynarzewo. 3378

Gospodarstwo
150 mórg ziemi pszenno-buraczanej z kompletnem zabudowaniem, dom 7 pokojowy z pełnym żywym i martwym inwentarzem cena 70 tys. zł, wpłata 40 tys. zł, 105 mórg ziemi pszennej zabudowanie I. kl., dom 6 pokoi, z inwentarzem żywym i martwym cena 36 tys. zł, 85 mórg ziemi pszennej, z zabudowaniem, pełnym żywym i martwym inwentarzem cena 36 tys. zł i wiele innych poleca i przyjmuje Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, tel. 699. 3352

Dom
w Rynku, 5 sklepów, mieszkania 4-5 pokojowe z komfortem, dochód roczny 12 tys. zł, cena 130 tys. Dom 2 piętr. z ogrodem mieszkania 3–4 pokojowe przystanek tramwaju, cena 40 tys. zł z powodu wyjazdu za granicę, oba korzystnie na sprzedaż. Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, tel. 699. 3353

Za 18.000 zł
sprzedam dom II. piętr., ogród, skład i 2 mieszkania zaraz wolne. Gdzie wskaże Dz. Bydg. (3238

Dom
na Pomorzu z interesem nadającym się na obuwie, bławaty lub kolonjalkę z 4 mieszkaniami za 22 tys. zł zaraz na sprzedaż. Wiadomość w Bydgoszczy Wielkopolski Skład Skór Dworcowa 37. (1808

8 pokojową willę
dwumieszkaniową, 2 kuchnie, duży ogród, Bielawki oddam za zwrotem remontu 1000 zł. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „Wila 8“ 1693

Kamienica
narożnikowa, w centrum Bydgoszczy, dwupiętrowa, z oficyną, placem, sprzedam. Wpłata 40 tys. zł, reszta na dogodnych warunkach. Oferty do Dz. Bydg. pod „E. R. G.“ 3439

Dom
parterowy z wjazdem, podwórzem i szopami przy tramwaju korzystnie od właściciela na sprzedaż. Nakielska 126. (3400

Hotel
z kompletn. urządzeniem, ogrodem gościnnym, salę do zabaw z powodu wyjazdu zaraz na sprzedaż za 50 tys. zł. Adr. wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (1792

Rzeźnictwo
wraz z domami i zapędem elekt w dużej kościelnej wiosce, blisko kolei, prawdziwa kopalnia złota dla fachowca z powodu stosunków rodzinnych jest zaraz korzystnie na sprzedaż. Wpłacić trzeba 25 tys. zł. Pośrednicy wykluczeni. Zgł. do filji Dzien Bydg. Grudziądz pod „Rzeźnictwo.“

Gdynia.
Place i domy na bardzo korzystnych warunkach w śródmieściu i okolicy sprzedam. Zgłoszenia do agentury Gazety Gdańsk. Gdynia, ul. 10-go Lutego, willa Ella. — Odpowiedź tylko za załącz. znaczka. 2821

Kuźnia
z zabudowaniem gospodarskiem. 27 mórg ziemi, wtem 5 mórg łąki. z żywym i martwym, cena 16.000 zł bez długu. Nowy Dwór, pow. Chodzież, Wojciech Siekierka. (33.5

Młyn motorowy
2 pary walcy, 2 pary kamieni, przemiał do stu centnarów, zabudowania masywne, dom 7 pokoi i kuchnia, przy tem 14 mórg ziemi, przy szosie. dobry punkt, bez konkurencji 50.000 zł, wpłata do umowy i wiele innych. Biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80. Telef. 1815. Znaczek na odpowiedź.

Mało
używana powózka z powodu wyjazdu okazyjnie na sprzedaż w Lakierni Dr. Em. Warmińskiego 10. 1807

Samochód
półciężarowy z platformą marki „Benz“ wyjątkowo tanio na sprzedaż. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Grudziądz pod „248“ (3264

Leżanki
gobelinowe 47,50 zł. oraz kanapy i materace najtaniej tylko u Andrzeja Nowaka Podgórna nr. 28, róg Wełnianego Rynku. 3260

Bufet
i kredens dąb fornierowany tanio na sprzedaż, ul. Malborska 15. (3491

KUPNA

Poszukuję
łąki Bydgoskie nad Notecią celem kupna do 20 mórg. Of. do Dz. Bydg. pod „Łąki“. (3293

Kupię
domek mały lub wydzierżawię. Plac Poznański 3, Zakabłukowski. (3301

Kupuję
stale i płacę najwyższe ceny gotówką wszelkiego rodzaju meble używane, kompletne pokoje, bufety, biurka, dywany, za maszyny do szycia płacę do 200 zł. Jakubowski, Okole, Jasna 9. (3390

Poszukuję
kupna lub dzierżawy piekarni, lub kupna nieruchomości z składem, gościńcem, nadająca się na piekarnię tylko na dużej wiosce. Cholewiński, Wągrowiec, Bartodziejska. 3410

Kupujemy
lisy, tchórze, kuny, zajęcze, królicze, końskie, bydlęce, cielęce, baranie, kozie skóry stale, garbujemy i farbujemy takowe, zamieniamy gotowe na surowe, poprawiamy źle garbowane. Garbarnia i Białoskórnia, Bydgoszcz, Jasna 17. (1971

Kupię
dom lub gospodarstwo tu lub w okolicy zapłacę część gotówką, część towarem łatwo pokupnym Zgł. listownie do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Terno“. (1941

Akcje
Czempińskich Zakładów Hutniczych kupię za gotówkę. Oferty z podaniem ilości do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Akcje“ lub tel. 1117. (1933

Zakupuję
stale wszelkie nowe i używane meble, zegary, instrumenta muzyczne, dywany, antyki, kasy ogniotrwałe, maszyny do szycia i pisania. Śniadeckich 56, tel. 10—25. (31375

Złoto
i srebro kupują Br. Kochańscy i Künzl, Gdańska 139. (1982

Garbarnia
płaci najwyższe ceny za wszelkie skóry i włosie końskie. Chemiczne czyszczenie i farbowanie, przeróbki. — Tania sprzedaż skór i futer. — Wilczak, Malborska 13. (2035

Wagę
stołową kupię Janeczek, Grunwaldzka 147. (3411

Kupię dom
mniejszy ze składem lub bez, w ruchliwej ulicy większego miasta w Poznańskiem lub na Pomorzu. Zgłoszenie z podaniem ceny ile wpłaty, skierować do filji Dz. Bydg. w Grudziądzu pod „Kupujący dom.“ (3466

LEKCJE

4 miesięczny
kurs handlowy rozpoczyna się 1 marca br. Zapisy przyjmuje dyrekcja praktycznych kursów handlowych, Bydgoszcz, ulica Chrobrego 7. (3060

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. (31807

W kinie
stałą posadę kierującego, biletera lub pianisty dam temu, kto pożyczy mi 3 do 5 tysięcy zł względnie wstąpi jako udziałowiec, lub przejmie eksploatację na własny rachunek. Zgł. do filji Dz. Bydg. Toruń, ul. Mostowa pod „Kino“. 3271

Fachowcy drzewni
dobrze obeznani w użytkowaniu drzewa okrągłego i przeróbce do większego tartaku w pobliżu Bydgoszczy potrzebni zaraz. Warunek: znajomość języka polskiego i niemieckiego. Zgłosz. z odpisem świadectw i podaniem wymaganej pensji do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „1785“. 1896

Introligator
który samodzielnie i akuratnie pracuje zaraz, na stałe miejsce potrzebny. Oferty z podaniem pensji do drukarni Witold Kabat Bydgoszcz, Hermana Franckego 2. 1818

Poszukuję
dzielnego damsko-męskiego pomocnika fryzjerskiego lub fryzjerkę. A. Kuntz, zakład fryzjerski, Tuchola. (3391

Fryzjerka
dzielna, pierwsza siła poszukiwana zaraz lub od 1 marca. Posada stała przyjemna. Edward Mollin, Salon de Coiffure Grudziądz, Pl. 23 styczni nr. 23. 3362

3–4 czeladników
stolarskich poszukuję zaraz i to tylko siły pierwszorzędne na prace fornierowane. Praca stała, akordowa, dobrze płatna. Fabryka i magazyn mebli M. Bałachowski, Świecie n/W. (3366

Szukam
dwóch dzielnych szczotkarzy, biegłych w przyrządzaniu włosi przy dobrym zarobku i wolnem mieszkaniu. Bronisław Glaza, Śliwiczki, poczta Śliwice. powiat Tuchola. (3389

Domowego
porządnego i uczciwego poszukuję od 15. II br. do mego hotelu Rozchodzi się tylko o osobę która już dłuższy czas w hotelach pracowała. Hotel Centralny, Tczew, Rynek. 3438

Ekspedjentka
młodsza, sumienna może się zaraz zgłosić. Jan Bucholz, mistrz rzeźnicki Grudziądz, Pańska 21. (3265

Nauczycielka
prywatna, ze znajomością języków francuskiego i łaciny, muzykalna, poszukiwana od 1 marca b. r. dla 3-ga dzieci od 14—7 lat. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków Józef Berendt, Bydgoszcz, ul. Król. Jadwigi nr. 16. (3453

Poszukuje
się dziewczę z porządnego domu w wieku od 16-20 lat do wszelkich prac domowych. Zgłosz. natychmiast 3-go Maja 22, part. lewo godz. 4—6. (3437

Gospodyni
obeznana gruntownie z dobrą kuchnią hotelową poszukiwana zaraz. Zgłosz. z odpisami świadectw i podaniem warunków do Restauracji Dworcowej, Bydgoszcz. (3451

Młodsza
inteligentna i sumienna panienka do składu cukierków potrzebna zaraz Lewandowicz, Inowrocław, Synagoska 42, tel 185. (3345

Pomocnik
fryzjerski żonaty, pierwszorzędny poszukuje stałej posady. Zgłoszenia do Dz. Bydg pod „Stałej“. 3403

Uczeń
piekarski syn porządnych rodziców może się zaraz zgłosić. A. Rydzkowski, mistrz piekarski, Fordon. 3385

Służącej
poszukuję która umie dobrze i oszczędnie gotować, chętna do wszelkiej pracy domowej, czystość lubiąca i uczciwa zaraz lub od 1. III. Zapłata według umowy i zdolności. Zgłosz. pisemne lub osobiste ul. Gdańska nr. 31/32, III piętro prawo. 1903

Dziewczynę
do wszelkich prac domowych i ogrodowych poszukuję natychmiast. Zgł. Pietruszewski, Bocianowo 28. 3333

Służąca
uczciwa, moralna, znająca kuchnię warszawską oraz pranie i prasowanie potrzebna zaraz lub od 15. bm. do dwojga osób. Dworcowa 94 II. p., Jeżewski. 1950

POSADY POSZUKUJĄ

Sekretarz adwokacki
z 8 letnią praktyką sądową i adwokacką, obeznany z sprawami notarjalnemi, obecnie na posadzie, zmieni posadę. Łask. zgłosz. upr. się kierować pod „N. Z. N.“ do Dzien. Bydg. (3507

Gospodyni
(kucharka) lat 40, spokojna, religijna, obeznana z gospodarstwem miejskiem oraz wiejskiem, posiadająca dobre długoletnie świadectwa, pragnie zmienić posadę. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „445“. (2439

Biuralistka
poszukuje posady jako kasjerka lub praktykantka, za małem wynagrodzeniem. Oferty proszę pod „Praktykantka“ filji Dz. Bydg. F-1962

Portjerstwa
poszukuje młode bezdzietne małżeństwo. Zgł. Domachowska, Błonia 2, II ptr. 3490

Książkowa
posiadająca kilkuletnią praktykę, pisząca bi gle na maszynie, władająca językiem niemiecko-polskim poszukuje pracy. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Pracowita.“ (3428

Bufetowa
pierwszorzędna siła, znająca również przyrządzanie zimnego bufetu, poszukuje posady. Łaskawe zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Bufetowa“. (3505

DZIERŻAWY

Piekarnia
dobrze prosperująca z całkowitem urządzeniem, z przyległem mieszkaniem do wynajęcia za 2000 zł. Lubiewski, Toruń, św. Jakóba 17, tel. 847. (3369

Do wydzierżawienia
budynek I-piętrowy przy głównej ulicy, nadający się na składnicę, hurtownię, fabrykę itp. Brodnica nad Drw., ul. Przykop 1. (2648

Dzierżawa.
Wydzierżawię dom i dwie morgi ziemi z ogrodem wraz z wolnem mieszkaniem 2 pokojowem. Ulica Sieradzka nr. 13. (3294

Piekarnia
do wydzierżawienia w ruchliwem mieście. Plac Poznański 3, Zakabłukowski. 3485

Wydzierżawię
skład kolonjalny lub towarów krótkich w pięknej wsi kościelnej. Of. do filji Dz. Bydg. w Grudziądzu pod „317“. (3465

MIESZKANIA

Kto
udzieli młodemu małżeństwu pokój z kuchnią jako portjerstwo, ponieważ znajdują się w krytycznem położeniu. Życzliwi zechcą się zgłosić do Dz. Bydg. pod „T. P.“ 3402

Mieszkanie
5–6 pokoi poszukuję zaraz lub później. Spieszne zgł. do Dz. Bydg pod „Wolne“. 3405

Mieszkanie
Zamienię pokój z kuchnią (odnowione) przy ul. Rycerskiej na 3 pokoje z kuchnią. Oferty pod „H. G.“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 3195

POKOJE

Pokoju
umeblowanego poszukuje urzędnik samotny w pobliżu ulicy Gamma. Zgł. pod „A. S.“ do filji Dzien. Bydg Dworcowa 2. (1977

Pokój
umeblowany z utrzymaniem lub bez zaraz lub od 1. III. do wynajęcia. Okole, Kanałowa 12 II. p. 1949

Pokój
umebl. dla pani z utrzymaniem do wynajęcia Świętojańska 13, piętro. 1489

Pokój
dla panienki lub starszej pani wydzierżawię. Cieszkowskiego 17 III. prawo. 1951

Pokój
umebl. do wynajęcia. Sielanka Wyspiańskiego 6, od 4—6 po poł. Siedlecka. (1764

Dobrze
umebl. pokój z elektr. światłem wynajmę tylko inteligentnemu solidnemu panu. Sienkiewicza 53, II ptr. lewo. (3379

Pokój
lub dwa dobrze umeblowane, wszelkie wygody z utrzymaniem wynajmę solidnemu małżeństwu lub dwu panom. Chrobrego nr. 13, II wejście. III ptr. 3128

Wdowa
bardzo spokojna poszukuje 1 duży lub 2 małe elegancko umeblowane pokoje w pobliżu Gdańskiej. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „1956“. 1959

RÓŻNE

Zabawa taneczna
11. II. i 12. II. w Hotelu Pomorskim, Podgórna 1, do rana. (3492

Do Ameryki
St. Zjed. wyjeżdżam. przyjmuję zlecenia handlowe prywatne, odszukam krewnych, załatwię wszelkie sprawy. Zaopiekuję się wyjeżdżającemi dziećmi do rodziców i odwrotnie. Schoffer, Kujawska 111. (3358

Branża żelaza
Wielkopolanin pragnie otworzyć skład towarów żelaznych przy rynku lub ruchliwej ulicy. Uprasza o wiadomość gdzie takie przedsiębiorstwo jest pożądane w Bydgoszczy lub na Pomorzu. Oferty pod „P. S. 2“ do filji Dzien. Bydg. ulica Dworcowa 2. (1816

Która
firma da towary bławatne w komis w dobrze prosperującej okolicy Pomorza. Gwarancją nieruchomości dobre referencje. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pomorze“. (3281

Wspólnika
z kapitałem 15 tysięcy zł poszukuję do rozszerzenia dobrze zaprowadz. interesu handlowego w Bydgoszczy. Gwarantowany udział w zyskach od włożonego kapitału zł 450 miesięcznie. Oferty pod „Kupiectwo“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (1937

Kawaler
posiadający skład zbożowy poszukuje wspólniczki. Ożenek nie wykluczony. Oferty pod „Sierota“. 3493

Która
z pań poważnego charakteru, rozsądna, beznagannej przeszłości, zgrabna i gospodarna. życzy sobie poznać przystojnego i solidnego samotnego mężczyznę lat 33, Wielkopol., urzędnika państwowego średn. służby), wzrostu średniego. Cel matrymonjalny. Pożądana mała gotówka, lecz niekoniecznie. Zapewniam dyskrecję. — Oferty upraszam do Dzien. Bydg. pod „B. A. 644“. 3488

Kto
z inteligencji pragnie się ożenić, lub wyjść zamąż, lecz nie posiada stosownych znajomości, niech z całem zaufaniem zwróci się do europejskiego biura pośrednictwa małżeństw „Matrymonjum“ Warszawa, ul Jasna 13-15. Absolutna dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne. Dla pań pośrednictwo bezpłatnie. 3460

Pragnę
towarzystwo sympatycznej panny 16–21 lat z średniem wykształceniem conajmniej pięcioklasow. Ożenek niewykluczony. Łask. zgłosz. zawierające życiorys, poglądy na przyszłość, oraz fotografję pod „Poznanie“ do Dz. Bydg. Dyskrecja zapewniona. Anonimy bezcelowe. (3427

Książeczkę
wojskową na nazwisko Stibba Alojzy unieważniam. (3386

Wojskowego
który obserwował panią, oczekującą na Pl. Teatralnym na tramwaj w stronę dworca 9. II. 28. godzina kwadrans na drugą, prosi się o adres do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „A. A.“ (1938

Gabinet kosmetyczny, higjena piękności

M. Petrykowskiej
dyplomowanej kosmetyczki (26636
Bydgoszcz, ul. Krasińskiego nr. 14
zastosowuje najświeższe zdobycze współczesnej kosmetyki. Odświeża cerę, wygładza zmarszczki i zapadłe policzki. Powoduje naturalne rumieńce i nadaje piękną karnację. Modeluje kształty. Trwale przyciemnia brwi. Częściowym siwym włosom przywraca naturalny kolor. Usuwa defekty skóry: kurzajki, znamiona, wągry, rozszerzone pory, **piegi**, czerwoność i t. d.
Upiększa panie na wieczory.
Farbuje włosy na wszystkie kolory naturalne.



Czy twój mąż dba o swój dom?

Czy interesuje się on Twoimi kłopotami, czy wie on, że potrzebujesz serwis?

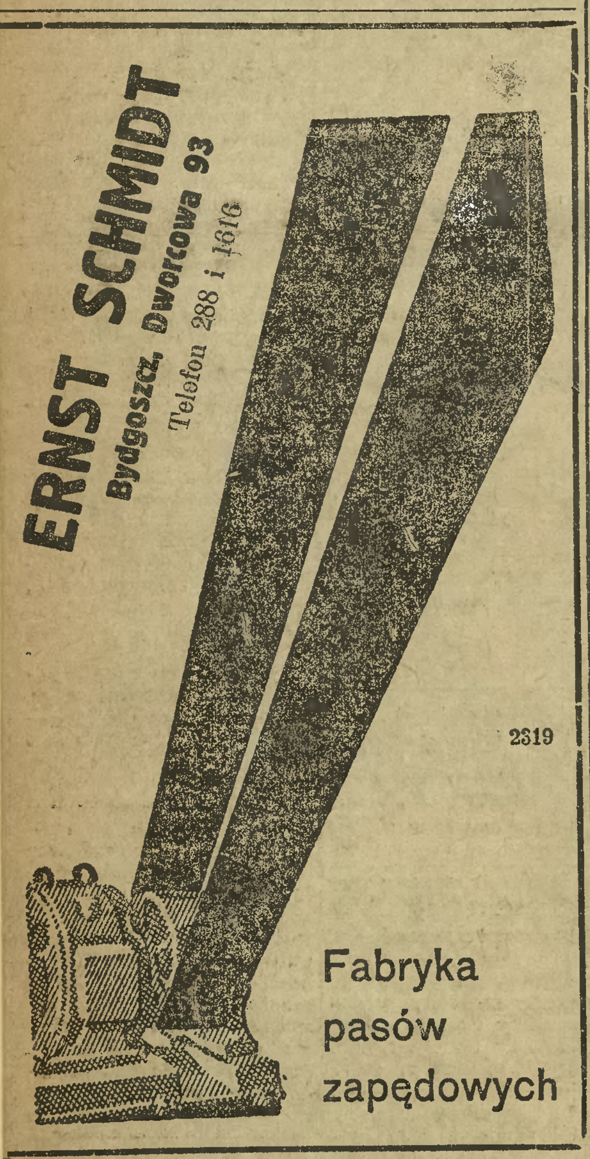
Porcelanę najtaniej
poleca
H. DYMKOWSKI
Tel. 1037. ul. Gdańska 2. Tel. 1037.

Bydgoska Gazownia Miejska

poleca
po cenach zniżonych

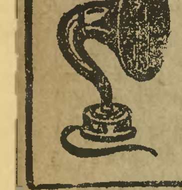
pierwszorzędny koks pogazowy

Zgłoszenia: pisemne ulica Jagiellońska nr. 38, telefoniczne nr. 630 i 631. (3459



RADIO APARATY i CZĘŚCI

na korzystnych warunkach spłaty poleca



„Elektrotechnika“

Sp. sąd. zap. (2032
Właśc. inż. M. Brukarzewicz i R. Wrycz-Rekowski
Bydgoszcz, Toruńska 181, telef. 14-50
Wykonujemy także **instalacje elektryczne** dla siły, światła, telefonów itp.

Od 10 do 25 b. m.

t. j. w Białym Tygodniu

polecam Szanownej Klienteli swój bogato sortowany w **jedwabiach, wełnie** (nowościach sezonowych) i **towarach wyprawowych** 3595
skład po niebywale rzeczywiście tanich cenach

H. M. SCHULZ ul. Gdańska 25 róg Sniadeckich

Szanownej Klienteli tak prywatnej jak i Urzędom Państwowym i Komunalnym mam zaszczyt donieść, iż moje (3447

przedsiębiorstwo dekarskie

przeniosłem z Fordonu do własnej realności do
Bydgoszczy, ulica Jasna 6.
Wspomiane przedsiębiorstwo znacznie powiększyłem, tak iż jestem w stanie Szan. klientelę jak najlepiej i najprędzej zadowolić i obsłużyć.

Fr. Niemczewski, mistrz dekarski
Bydgoszcz, Jasna 6.

BILANS

Firmy

Spółdzielni Surowców Malarzy i Lakierników z ogr. odpow.

w Bydgoszczy po dzień 31-go grudnia 1927 r.

Aktywa		Pasywa	
1. Kasa	7,33	1. Wierzyciele	11.809,63
2. Towary	32.228,84	2. Udziały	12.885,90
3. Dłużnicy	13.382,38	3. Weksle	7.997,88
4. Banki	3.798,92	4. Kapitał zapasowy	2.109,03
5. P. K. O.	223,74	5. Związek Rewizyjny	30,09
6. Urządzenie	550.00	6. Czysty zysk	15.903,68
7. Papiery wartościowe	45.00		
8. Udział w Banku Bydgoskim	500,00		
	50.736,21		50.736,21

Zarząd:
(—) J. Grześkowiak. (—) F. Nowacki. (3432

Pośrednictwo wręczania kwiatów

na cała Europę
Jul. Ross
Św. Trójcy 15
Tel. 48.
Gdańska 13.

Auto

sportowe, ca. 6 St. P. S., używane **poszukuję celem kupna.** Oferty pod „Auto“ do Dzien. Bydg. (3425

Skład

kolonjalny, delikatesów i handel węgla, dobrze zaprowadzony, w najruchliwszem miejscu przy rynku z powodu choroby tanio na **sprzedaż.** Mieszkanie 3 pokojowe. Do objęcia potrzeba do 5 tysięcy. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „T. T. 2“. (3,30

Obelgę

rzuconą na pana Wacława Urbańskiego, zamieszkałego na Okolu Grunwaldzka 2, z żalem cofam
L. W., Okole, Grunwaldzka 24.
Za zgodność Gierszewski, sędzia polubowy. 3,91

Ostrzegam,

że za rozsiewanie oszczerstw przeciw mej osobie pociągnę każdego do odpowiedzialności sądowej. 3516
Gertruda Bartczakowa
Wiatrakowa 12.

Ia ogniotrwałe

cegły szamotowe

w różnych gatunkach (27942

Płyty szamotowe kamienie fasonowe

dla generatorów i pieców kupulowych jakoteż
wszelkie **materjały budowlane**
Górnośląski węgiel kamienny
koks hutniczy, szczapy i drzewo rąbane
ze składnicy i wagonowo oferuje

AUGUST APPELT
BYDGOSZCZ, Naruszewicza 5
Telefon 109 - Założone 1875

Okazyjne kupno

mało używanych wozów gotowych do jazdy
Austro-Daimler 17—68 km, 4 osobowy otwarty
Austro-Daimler 10—40 km, 6 osobowy otwarty
Austro-Daimler 10—40 km, 6 osobowy otwarty
Benz 12—30 km, 6 osobowy otwarty. **Fiat typ 507** 6 osobowy otwarty, prawie nowy. **Om** 6—25 km 6 osobowy otwarty. **Renault** 6 km. **Limuzyna** 4 osobowa prawie nowa. **Opel** torpedo 10—30, 6 osobowy w dobrym stanie.

AUSTRO-DAIMLER
S. A.
Poznań, ulica Św. Marcin nr. 48. (3467

Kupiec z Bydgoszczy

poszukuje mieszkania

5—7 pokojowego, możliwie w śródmieściu. Warunki do umowy. Oferty pod „Warunki dobre“ do Dziennika Bydgoskiego. (3556

Na czas postu

polecamy: jako omastę na chleb i do nadziewania pieczywa fabrykaty

Boguna

jak: **Marmeladę, powidła śliwkowe i mieszankę z powideł śliwkowych**

C. F. MÜLLER i SYN
Fabryka marmelady i powideł buraczanych
BOGUSZEWO - POMORZE
Adres telegr.: „BOGUNA“. Telefon nr. 1 i 11

Założone 1891 roku — Wszędzie do nabycia

Prosimy zważać na



nasz znak ochronny



Składnice fabryczne
w artykułach dekoracyjnych różnego rodzaju, oraz całkowita wysprzedaż artykułów podarunkowych i domowych, porcelany, szkła, platerów itd. wyrobu krajowego i zagranicznego poniżej cen fabrycznych.
J. KILIAN, Pomorska 8a, tel. 758 i 778.

„Maxim“

Telefon 683 ul. Marcinkowskiego 5.
W sobotę, 11 lutego

Wielki Bal

Premjowanie najlepszej pary tanecznej
Premjowanie w tańcu wytrwałości
Premjowanie najprzystojniejszego tancerza
Przed balem niebywałe atrakcje — tańce, śpiew.
Początek o godz. 10-tej (3589

Wielki

Bal Maskowy

Pomocników Gastronomicznych
w dniu 14 lutego 3503
w lokalu Resursy Kupieckiej
Początek o godz. 21-ej, wiele niespodzianek. Goście i sympatycy mile widziani. Doborowa orkiestra pod batutą lubianego kapelm p. Kłobuckiego

Kostjumy od 5 zł

Maski, serpentyny, ordery, konfetti, balony, artykuły na karnawał (31349
wypożycza i sprzedaje najkorzystniej
T. Bytomski
Dworcowa 15 a. Telefon 1360

Sapo-Kalinus

z czystego lnianego oleju szare **mydło** zarniste z niedoścignionej jakości
poleca:
Juljan Król, fabryka chem.
Bydgoszcz.

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.